

RESTRUKTURYZACJA FIRMY W PRAKTYCE

- Kiedy firma powinna rozpocząć restrukturyzację
- Jakie skutki przyniosła implementacja dyrektywy drugiej szansy
- Jakie nowe obowiązki czekają przedsiębiorców w restrukturyzacji
- Które postępowanie restrukturyzacyjne wybrać

**Praktyczne
tabele,
przykłady
i schematy**

Partner merytoryczny

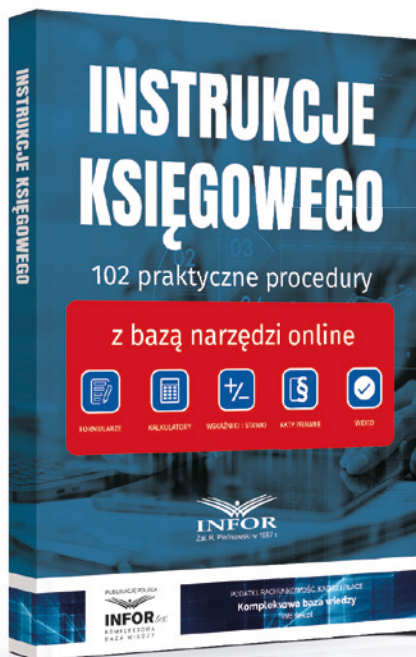


**Zimmerman
Sierakowski
Frosztęga**

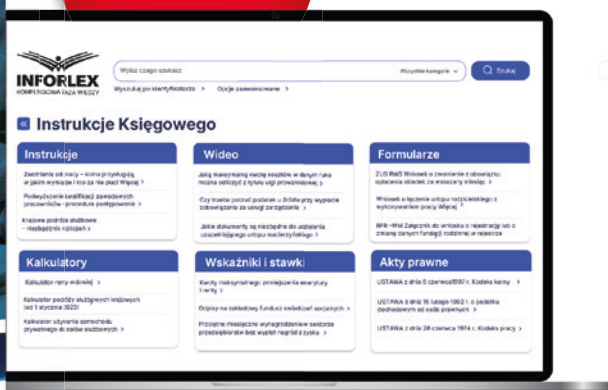
Indeks 331783
ISSN 1234-5695



102 PRAKTYCZNE INSTRUKCJE I PROCEDURY DLA KSIĘGOWYCH



**Serwis
na bieżąco
aktualizowany**



Książka z serwisem online bazuje na zestawie 102 praktycznych instrukcji objaśniających wybrane procedury podatkowe, księgowe, kadrowe oraz z dziedziny prawa cywilnego i gospodarczego.

KORZYŚCI:

- powiązane z instrukcjami **kalkulatory**, **formularze**, **wskaźniki**, **materiały wideo** i **akty prawne**
- **narzędzia** pozwalają w pełni skorzystać z procedur lub schematów postępowania
- **funkcjonalna wyszukiwarka** ułatwia wyszukanie odpowiedniej instrukcji i materiałów dodatkowych
- **wideoporady** pozwalają na pogłębienie wiedzy na temat wyjaśniony w instrukcji

Szczegóły na  **sklep.infor.pl**



RESTRUKTURYZACJA FIRMY W PRAKTYCE





Prezes Zarządu
Ryszard Pieńkowski

Dyrektor Centrum Wydawniczego
Grzegorz Błajejczyk

Zespół redakcyjny:
Wioletta Chaczykowska – redaktor naczelna
Elżbieta Marszałik – korekta
Jarosław Miller – redaktor graficzny

Publikację polecają eksperci



© Copyright by INFOR PL S.A.
Warszawa 2026

INFOR PL S.A.
01-066 Warszawa, ul. Burakowska 14
www.infor.pl

Biuro Obsługi Klienta
01-066 Warszawa, ul. Burakowska 14
tel. 22 761 30 30, e-mail: bok@infor.pl
Infolinia: 801 626 666

Księgarnia internetowa: www.sklep.infor.pl
Profesjonalne księgarnie stacjonarne w kraju oraz księgarnie internetowe.

Druk: Kolor-Art

Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego. Wykonywanie kserokopii bądź powielanie inną metodą oraz rozpowszechnianie bez zgody Wydawcy w całości lub części jest zabronione i podlega odpowiedzialności karnej.

Spis treści

Wprowadzenie	7
1. Jakie wytyczne nakreśla dyrektywa drugiej szansy	8
1.1. Nowy model regulacji prawa niewypłacalności – zupełnie odmienne podejście do dłużnika	9
1.2. Systemy wczesnego ostrzegania – reaguj, zanim będzie za późno	9
1.3. Zakres restrukturyzacji zapobiegawczej	9
1.4. Ochrona przeciwko indywidualnym czynnościom egzekucyjnym w toku restrukturyzacji	10
1.5. Nowe zasady przyjmowania układu – układ pomimo sprzeciwu części wierzycieli	10
1.6. Ochrona finansowania	11
1.7. Druga szansa dla przedsiębiorców	11
1.8. Optymalizacja postępowań	12
1.9. Implementacja założeń dyrektywy do polskiego porządku prawnego	12
Podsumowanie	12
2. Restrukturyzacja zapobiegawcza – dlaczego i dla kogo została przewidziana	13
2.1. Co oznacza dyrektywa UE i jaki jest jej cel	13
2.2. Historia implementacji dyrektywy do polskiego porządku prawnego	13
2.3. Istotna zmiana, czy tylko korekta systemu – ewolucja zamiast rewolucji w restrukturyzacji	15
2.4. Dla kogo przewidziano restrukturyzację zapobiegawczą	16
2.5. Utrata zdolności do regulowania zobowiązań (niewypłacalność)	17
2.6. Restrukturyzacja zapobiegawcza – kiedy podjąć działania	18
2.7. Restrukturyzacja likwidacyjna	19
Podsumowanie	20
3. Jaki moment będzie właściwy na rozpoczęcie restrukturyzacji – diagnostyka sytuacji ekonomicznej dłużnika	21
3.1. Dostępność restrukturyzacji dla dłużników niewypłacalnych	21
3.2. Definicja niewypłacalności – jak rozumiemy ją potocznie, a jak definiuje ją prawo	21
Podsumowanie	24
4. Co zmieniła implementacja dyrektywy i co ta zmiana oznacza dla przedsiębiorców	24
4.1. Nowość w postępowaniach restrukturyzacyjnych – test zaspokojenia i sądowa kontrola układu w celu optymalizacji szans wierzycieli na pełniejsze zaspokojenie	25

4.2.	Plan restrukturyzacyjny – co dłużnik zamierza zrobić, aby zaspokoić wierzycieli w najwyższym możliwym stopniu	27
4.3.	Nowe zasady opracowywania układu, a także jego przyjęcia	28
4.4.	Objęcie wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo układem z mocy prawa	30
4.5.	Procedura zatwierdzenia układu w nowej odsłonie	30
4.6.	Wpływ nowelizacji na postawy kontrahentów wobec restrukturyzacji	31
5.	Czego z testu zaspokojenia dowiedzą się wierzyciele	31
5.1.	Dwutorowa metoda wyceny w treści testu zaspokojenia	31
5.2.	Treść testu zaspokojenia – symulacja	32
5.3.	Podmioty bez zdolności restrukturyzacyjnej – szczególne zasady testu zaspokojenia	33
5.4.	Wyłączenie testu zaspokojenia w przypadku mikroprzedsiębiorców	33
	Podsumowanie	33
6.	Czego ustawodawca wymaga w planie restrukturyzacyjnym po zmianie przepisów	34
6.1.	Elementy planu restrukturyzacyjnego	34
6.2.	Znaczenie planu restrukturyzacyjnego	36
6.3.	Restrukturyzacja a zatrudnienie – obowiązki informacyjne i skutki dla pracowników	37
6.4.	Bilans aktywów i pasywów	38
6.5.	Kwalifikacja przedsiębiorcy	39
6.6.	Terminy sporządzania planu restrukturyzacyjnego	40
	Podsumowanie	40
7.	Co przedsiębiorca oferuje wierzycielom, czyli propozycje układowe	41
7.1.	Grupy wierzycieli	42
7.2.	Transparentność postępowania – sądowa kontrola podziału wierzycieli na grupy	44
	Podsumowanie	45
8.	Wierzyciel zabezpieczony rzeczowo na majątku dłużnika	45
8.1.	Sytuacja wierzycieli zabezpieczonych na majątku dłużnika przed nowelizacją	45
8.1.1.	Obowiązkowy podział na grupy	47
8.1.2.	Zaspokojenie uzyskane z przedmiotu zabezpieczenia	47
8.1.3.	Rodzaje postępowań restrukturyzacyjnych	48
8.1.3.1.	Postępowanie o zatwierdzeniu układu w wariancie z obwieszczeniem o ustaleniu dnia układowego – pełna ochrona egzekucyjna dłużnika	48
8.1.3.2.	Postępowanie o zatwierdzeniu układu w wariancie bez obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego – brak ochrony egzekucyjnej dłużnika	48

8.1.3.3.	Postępowanie układowe i przyspieszone postępowanie układowe – ograniczona ochrona egzekucyjna	49
8.1.3.4.	Postępowanie sanacyjne – pełna ochrona egzekucyjna dłużnika	49
8.2.	Sytuacja wierzycieli zabezpieczonych na majątku dłużnika po nowelizacji	49
8.2.1.	Zakres kluczowych zmian	50
8.2.1.1.	Objęcie układem z mocy prawa wierzycieli osobistych zabezpieczonych na majątku dłużnika	51
8.2.1.2.	Podział wierzycieli na grupy oraz zatwierdzenie go przez sąd	51
8.2.1.3.	Propozycje układowe	52
8.2.1.4.	Test zaspokojenia z perspektywy wierzyciela zabezpieczonego rzeczowo	53
8.2.1.5.	Zaspokojenie z przedmiotu zabezpieczenia	53
8.2.1.6.	Nowe przesłanki do odmowy zatwierdzania układu	53
	Podsumowanie	54
9.	Nowe zasady przyjmowania układu (<i>cross-class cram-down</i>)	54
9.1.	Ewolucja modelu głosowania nad układem	54
9.2.	Rodzaje układów	55
9.2.1.	Zasady ogólne – układ jednolity	55
9.2.2.	Głosowanie w grupach – układ grupowy konsensualny	56
9.2.3.	Mechanizm <i>cross-class cram-down</i> – układ grupowy niekonsensualny	57
9.3.	Zasada bezwzględnego (absolutnego) pierwszeństwa	59
9.4.	Praktyczne implikacje i wyzwania interpretacyjne	60
	Podsumowanie	60
10.	W jakich wypadkach sąd odmówi zatwierdzenia układu po zmianie przepisów	61
10.1.	Obligatoryjna odmowa zatwierdzenia układu	61
10.2.	Dodatkowe przesłanki odmowy przed nowelizacją	63
10.3.	Kryterium kierowania się ochroną najlepszych interesów wierzycieli	64
10.4.	Wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo na majątku dłużnika i ich szczególna ochrona	65
10.5.	Jak zgłaszać zastrzeżenia	67
10.6.	Środki zaskarżenia	67
	Podsumowanie	69
11.	Cztery procedury restrukturyzacyjne	69
11.1.	Postępowanie o zatwierdzenie układu jako najchętniej wybierane z postępowań restrukturyzacyjnych	69

11.1.1.	Jak przebiega postępowanie o zatwierdzenie układu	70
11.1.2.	Zmiany w postępowaniu o zatwierdzenie układu po nowelizacji	71
11.2.	Przyspieszone postępowanie układowe	73
11.2.1.	Przyspieszone postępowanie układowe – kto i kiedy może z niego skorzystać	74
11.2.2.	Wniosek o otwarciu postępowania	75
11.2.3.	Otwarcie przyspieszonego postępowania układowego	78
11.2.4.	Jakie konsekwencje niesie za sobą otwarcie przyspieszonego postępowania układowego	79
11.2.5.	Przebieg przyspieszonego postępowania układowego	82
	Podsumowanie	84
11.3.	Postępowanie układowe – opcja pośrednia	85
11.3.1.	Kiedy wybrać postępowanie układowe	85
11.3.2.	Jak rozpocząć postępowanie układowe	86
11.3.3.	Ewentualne postępowanie zabezpieczające	87
11.3.4.	Przebieg postępowania układowego	88
11.3.5.	Postępowanie układowe a inne postępowania sądowe	89
11.3.6.	Skuteczna ochrona przed egzekucją	90
	Podsumowanie	91
11.4.	Postępowanie sanacyjne – głęboko ingerująca procedura	91
11.4.1.	Podmioty uprawnione do rozpoczęcia sanacji	92
11.4.2.	Wyznaczenie tymczasowego nadzorca albo zarządcy	93
11.4.3.	Jakie czynności może podejmować dłużnik w postępowaniu sanacyjnym	94
11.4.4.	Etap początkowy postępowania sanacyjnego	95
11.4.5.	Przebieg głosowania nad układem	96
11.4.6.	Dlaczego warto zdecydować się na postępowanie sanacyjne	97
11.4.6.1.	Możliwe zmiany w strukturze zatrudnienia	97
11.4.6.2.	Rozwiązanie obciążających wzajemnie umów	98
11.4.6.3.	Zbycie majątku	99
11.4.6.4.	Ochrona przeciwko egzekucji	99
11.4.6.5.	Kwestionowanie czynności dłużnika w sanacji	100
	Podsumowanie	101
12.	Po zawarciu porozumienia – jakich scenariuszy można się spodziewać, czyli zmiana, uchylene i wykonanie układu	102
12.1.	Rola i znaczenie nadzorca wykonania układu w fazie jego realizacji	103
12.2.	Wykonywanie układu przez dłużnika	104
12.3.	Zmiana układu – mechanizm ochronny i dostosowawczy	105
12.4.	Uchylene układu – czyli, kiedy układ traci sens	107
	Podsumowanie	108

Wprowadzenie

Ustawa z 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (dalej również jako p.r.) weszła w życie 1 stycznia 2016 r. i od samego początku cieszyła się dużą popularnością. Uchwalone ponad dekadę temu przepisy dały polskim przedsiębiorcom możliwość skorzystania z procedur oddłużeniowych w celu ratowania biznesu w obliczu kryzysu niewypłacalności. Ustawa obecnie przeszła kolejną rewizję, tym razem za sprawą nowelizacji z 25 lipca 2025 r., która zmieniała przepisy dotyczące restrukturyzacji, upadłości oraz Krajowego Rejestru Zadłużonych. Nowe regulacje zaczęły obowiązywać 23 sierpnia 2025 r. i stanowią zakończenie dłuższego procesu dostosowywania polskiego prawa do wymogów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1023, znanej jako dyrektywa drugiej szansy lub dyrektywa o restrukturyzacji zapobiegawczej.

Nie jest to zwykła, techniczna korekta przepisów. To wyraźny zwrot w podejściu do problemów finansowych przedsiębiorstw. W całej Unii Europejskiej odchodzi się od modelu, w którym niewypłacalna firma była zwyczajnie likwidowana przez syndyka. Zamiast tego promuje się rozwiązania, które mają pomóc przedsiębiorstwom wyjść z kryzysu i dalej funkcjonować. Polska podąża w tym kierunku już od 2016 r., kiedy weszło w życie Prawo restrukturyzacyjne oraz zmieniło się Prawo upadłościowe. Wdrażanie unijnej dyrektywy w Polsce odbywało się etapami. Najpierw znowelizowano przepisy dotyczące oddłużania osób fizycznych, później wprowadzono rozwiązania tymczasowe w czasie pandemii COVID-19, a następnie uruchomiono system teleinformatyczny – Krajowy Rejestr Zadłużonych (dalej również jako KRZ). Ostatnim etapem była właśnie kompleksowa nowelizacja z 2025 r.

Niniejszy poradnik ma pomóc zrozumieć nowe przepisy i ich praktyczne zastosowanie. Jest skierowany zarówno do prawników zajmujących się sprawami niewypłacalności, jak i do osób zarządzających firmami. Jego celem jest przedstawienie najważniejszych zmian w sposób uporządkowany i zrozumiały, ze szczególnym uwzględnieniem tego, jak prowadzić postępowania restrukturyzacyjne po 23 sierpnia 2025 r.

W niniejszej publikacji omawiamy rozwiązania, które mają pomóc firmom wyjść z trudnej sytuacji finansowej, a jednocześnie chronić interesy wierzycieli. W pierwszej części skupiamy się na analizie sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa. Wyjaśniamy, czym jest niewypłacalność oraz zagrożenie niewypłacalnością, ponieważ to od ich rozpoznania zależy wybór właściwego sposobu działania

– restrukturyzacji albo upadłości. Zwracamy również uwagę na znaczenie tzw. systemów wczesnego ostrzegania. Ich zadaniem jest sygnalizowanie problemów finansowych, zanim staną się one poważne. Dzięki temu przedsiębiorca może szybciej zareagować i zwiększyć szanse na uratowanie firmy.

Istotną częścią reformy są nowe zasady przyjmowania układów. Wprowadzono możliwość zatwierdzenia układu nawet wtedy, gdy część grup wierzycieli się na niego nie zgadza (tzw. procedura *cross-class cram-down*). Towarzyszy temu zasada pierwszeństwa, która ma zapewnić sprawiedliwe traktowanie wszystkich wierzycieli i zapobiegać blokowaniu restrukturyzacji przez mniejszość.

W dalszej części opracowania przedstawiono poszczególne rodzaje postępowań restrukturyzacyjnych wraz z ich aktualnym kształtem normatywnym, a także skutki ich otwarcia dla dłużnika i wierzycieli. W poradniku omawiamy również kwestie związane z finansowaniem restrukturyzacji. Nowe przepisy zapewniają ochronę tzw. nowego finansowania, które jest często niezbędne, aby firma mogła dalej działać w trakcie postępowania. Przyjęta perspektywa zakłada analizę nie tylko literalnego brzmienia przepisów, lecz również ich funkcji oraz praktycznego wpływu na przebieg procesów restrukturyzacyjnych.

Zrozumienie aktualnych ram prawnych restrukturyzacji ma istotne znaczenie zarówno dla ochrony wartości przedsiębiorstwa dłużnika, jak i dla zapewnienia możliwie najwyższego stopnia zaspokojenia wierzycieli. W tym kontekście nowe regulacje należy postrzegać jako element szerszego procesu zmiany podejścia do niewypłacalności – od modelu represyjnego do modelu naprawczego, ukierunkowanego na zachowanie wartości ekonomicznej i kontynuację działalności gospodarczej.

1. Jakie wytyczne nakreśla dyrektywa drugiej szansy

Rozdział ten poświęcony jest kluczowym założeniom tzw. dyrektywy drugiej szansy, która w istotny sposób zmienia podejście do problematyki niewypłacalności i restrukturyzacji przedsiębiorstw w Unii Europejskiej. Nowy model regulacyjny odchodzi od dotychczasowego, często represyjnego traktowania dłużnika na rzecz podejścia sprzyjającego zachowaniu działalności gospodarczej oraz umożliwiającego jej odbudowę.

Wymienione zostaną mechanizmy wczesnego ostrzegania, które mają pozwolić przedsiębiorcom na szybsze reagowanie na pojawiające się trudności finansowe, a także zakres i zasady prowadzenia restrukturyzacji zapobiegawczej.

Rozdział przybliża również kwestie związane z ochroną finansowania, ideą „drugiej szansy” dla przedsiębiorców oraz działaniami mającymi na celu usprawnienie i przyspieszenie postępowań.

1.1. Nowy model regulacji prawa niewypłacalności – zupełnie odmienne podejście do dłużnika

Przez wiele lat w Unii Europejskiej obowiązywały odmienne przepisy dotyczące niewypłacalności. Każde państwo miało swoje własne rozwiązania, co utrudniało prowadzenie działalności międzynarodowej, zwiększało ryzyko dla inwestorów i często nie dawało przedsiębiorcom realnej szansy na wyjście z kryzysu. W odpowiedzi na te problemy powstała dyrektywa drugiej szansy (2019/1023). Jej wprowadzenie oznacza zmianę podejścia do niewypłacalności. Zamiast skupiać się na likwidacji firm, celem stało się ich ratowanie na tyle, na ile jest to możliwe. Najważniejsze założenie jest proste – jeśli przedsiębiorstwo ma jeszcze potencjał, powinno dostać szansę na naprawę i dalsze funkcjonowanie. Dzięki temu można zachować miejsca pracy, utrzymać wartość firmy i ograniczyć straty wierzycieli.

1.2. Systemy wczesnego ostrzegania – reaguj, zanim będzie za późno

Jednym z kluczowych elementów dyrektywy jest wprowadzenie systemów wczesnego ostrzegania. Chodzi o to, aby przedsiębiorca dowiedział się o problemach finansowych, zanim staną się one poważne. Mechanizmy te mogą przyjmować różną postać, najczęściej będą to:

- a) narzędzia do monitorowania płynności finansowej,
- b) systemy informujące o zaległościach wobec podmiotów publicznoprawnych,
- c) łatwo dostępne doradztwo finansowe lub prawne.

Kluczowe znaczenie ma jednak nie tyle ich forma, co moment zastosowania. Dyrektywa zakłada bowiem, że skuteczna restrukturyzacja jest możliwa wyłącznie wtedy, gdy działania naprawcze zostaną podjęte przed utratą zdolności do regulowania zobowiązań, dlatego należy działać sprawnie.

1.3. Zakres restrukturyzacji zapobiegawczej

Dyrektywa wprowadza tzw. ramy restrukturyzacji zapobiegawczej. Oznacza to możliwość zawarcia porozumienia z wierzycielami.

Założenie to stanowi istotne odejście od klasycznych modeli postępowań restrukturyzacyjnych, w których wszczęcie procedury (m.in. sanacyjnej) wiązało się z daleko idącą utratą kontroli nad przedsiębiorstwem. W modelu przyjętym w dyrektywie interwencja sądu oraz udział organów postępowania powinny być ograniczone do sytuacji, w których jest to niezbędne dla ochrony interesów wierzycieli lub zapewnienia prawidłowego przebiegu procedury. Mamy zatem do czynienia z pewnym odformalizowaniem postępowania, aby usprawnić jego działanie.

1.4. Ochrona przeciwko indywidualnym czynnościom egzekucyjnym w toku restrukturyzacji

Aby restrukturyzacja miała sens, firma musi dostać czas i przestrzeń na działanie. Dlatego dyrektywa przewiduje możliwość czasowego wstrzymania egzekucji przez wierzycieli.

Ochrona przed tymi działaniami jest jednak ograniczona w czasie i powinna służyć wyłącznie celowi, jakim jest zawarcie układu. Ochrona przeciwko indywidualnym czynnościom egzekucyjnym w toku restrukturyzacji zostanie uchylona szczególnie w przypadku, w którym jej stosowanie mogłoby prowadzić do nieuzasadnionego pokrzywdzenia wierzycieli i nie służyłoby realizacji założeń postępowania restrukturyzacyjnego. Wyrazem powyższego jest m.in. możliwość złożenia przez wierzyciela wniosku o uchylenie skutków obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego w postępowaniu o zatwierdzenie układu.

Przykład 1

Spółka budowlana „XYZ” sp. z o.o. posiada zaległości wobec kilku kontrahentów i rozpoczyna postępowanie o zatwierdzenie układu. Po dokonaniu obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego uzyskuje ochronę przed egzekucją – komornik musi zawiesić prowadzone postępowania egzekucyjne.

Jednocześnie spółka „XYZ” nadal przyjmuje nowe zlecenia i osiąga bieżące przychody, jednak większość środków przeznacza na spłatę podmiotów powiązanych oraz wynagrodzenia zarządu, nie regulując należności wobec głównego dostawcy materiałów. Wierzyciel ten wykazuje, że dłużnik faktycznie nie prowadzi działań zmierzających do zawarcia układu, a ochrona restrukturyzacyjna służy jedynie blokowaniu egzekucji i dalszemu wyzbywaniu się majątku.

W takiej sytuacji wierzyciel może złożyć do sądu wniosek o uchylenie skutków obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego, argumentując, że dalsze korzystanie z ochrony prowadzi do nieuzasadnionego pokrzywdzenia wierzycieli i nie realizuje celu restrukturyzacji, jakim jest zawarcie układu i przywrócenie zdolności do wykonywania zobowiązań.

1.5. Nowe zasady przyjmowania układu – układ pomimo sprzeciwu części wierzycieli

Dyrektywa wprowadza również istotne zmiany w zakresie zasad przyjmowania układu w restrukturyzacji, w szczególności poprzez dopuszczenie możliwości jego zatwierdzenia pomimo sprzeciwu części grup wierzycieli. Rozwiązanie to ma na celu przeciwdziałanie sytuacjom, w których pojedyncze grupy interesariuszy blokują restrukturyzację pomimo jej ekonomicznej racjonalności. Wprowadzenie mechanizmów umożliwiających przełamanie sprzeciwu części wierzycieli zostało jednak powiązane z koniecznością spełnienia określonych gwarancji ochronnych. Obejmują one w szczególności:

- obowiązek zapewnienia, że wierzyciele nie znajdą się w gorszej sytuacji niż w przypadku przeprowadzenia postępowania upadłościowego,
- respektowanie zasad kolejności zaspokojenia, a także
- konieczność przyjęcia układu przez jedną grupę wierzycieli zabezpieczonych lub mających wyższy priorytet niż zwykli wierzyciele niezabezpieczeni.

1.6. Ochrona finansowania

W trakcie restrukturyzacji przedsiębiorca często potrzebuje dodatkowych środków, aby dalej działać. Potencjalni inwestorzy często obawiają się ryzyka, że ich finansowanie zostanie później zakwestionowane z powodu udzielenia go w czasie restrukturyzacji. Dlatego zdecydowano się zapewnić ochronę nowego finansowania. Celem powyższych regulacji jest ograniczenie ryzyka po stronie podmiotów udzielających finansowania, w szczególności poprzez wyłączenie możliwości uznania takich czynności za bezskuteczne wyłącznie z tego powodu, że zostały dokonane w okresie poprzedzającym ewentualną upadłość.

Przykład 2

Spółka produkcyjna „ABC” sp. z o.o. wdrożyła postępowanie restrukturyzacyjne po utracie kilku kluczowych kontraktów. W celu utrzymania działalności i wykonywania bieżących zamówień „ABC” sp. z o.o. potrzebowała pilnego finansowania na zakup surowców oraz wypłatę wynagrodzeń pracownikom.

Jan Kowalski, będący większościowym wspólnikiem spółki produkcyjnej „ABC” sp. z o.o., pomimo świadomości trudnej sytuacji finansowej spółki zgadza się udzielić jej krótkoterminowej pożyczki na czas negocjowania układu z wierzycielami. Dzięki temu przedsiębiorstwo kontynuuje działalność, realizuje kontrakty i zwiększa szanse na zawarcie układu.

Kilka miesięcy później restrukturyzacja kończy się niepowodzeniem i wobec spółki zostaje ogłoszona upadłość. Syndyk nie może jednak żądać uznania umowy pożyczki za bezskuteczną wyłącznie dlatego, że finansowanie zostało udzielone w okresie restrukturyzacji. Sam fakt udzielenia „świeżego finansowania” nie stanowi również podstawy do przypisania wspólnikowi odpowiedzialności cywilnej lub karnej, o ile finansowanie nie było związane z oszustwem lub działaniem na szkodę wierzycieli.

1.7. Druga szansa dla przedsiębiorców

Kolejnym istotnym zamysłem dyrektywy jest zapewnienie możliwości oddłużenia przedsiębiorców będących osobami fizycznymi. Wprowadzono rozwiązania, których celem jest umożliwienie powrotu do aktywności gospodarczej w odpowiednim czasie, bez długotrwałego obciążenia wynikającego z niepowodzeń w biznesie.

Dyrektywa zakłada, że okres prowadzący do pełnego oddłużenia nie powinien, co do zasady, przekraczać trzech lat. Ustawodawcy przyświecał cel zminimalizowania negatywnych skutków niewypłacalności dla rynku pracy i przedsiębiorczości.

Przykład 3

Jan Kowalski prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „XYZ” stał się niewypłacalny na skutek narastających zobowiązań swojej działalności gospodarczej z tytułu zaciągniętych kredytów na firmę. Wobec powyższego, Jan Kowalski zamknął swoją działalność gospodarczą oraz złożył wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Zgodnie z założeniami dyrektywy plan spłaty Jana Kowalskiego powinien zostać ustalony na okres nieprzekraczający trzech lat, a po jego wykonaniu reszta zobowiązań powinna zostać umorzona. Dodatkowo, po zakończeniu postępowania upadłościowego, Jan Kowalski może ponownie założyć działalność gospodarczą.

1.8. Optymalizacja postępowań

W dyrektywie zwrócono uwagę na powtarzające się dokuczliwości postępowań upadłościowych, szczególnie na ich przewlekłość i wysokie koszty. Zdecydowano się zatem na sprecyzowanie konkretnych wymogów wobec organów tych postępowań. Do powyższych wymogów należą m.in.:

- 1) regularne szkolenia dla sędziów i doradców restrukturyzacyjnych,
- 2) archiwizacja i raportowanie statystyk odnośnie do liczby, czasu trwania i stopnia zaspokojenia wierzytelności w trakcie postępowań,
- 3) promowanie cyfryzacji – docelowo, należy dążyć do pełnej informatyzacji czynności w postępowaniu.

1.9. Implementacja założeń dyrektywy do polskiego porządku prawnego

Polska, jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, miała obowiązek implementacji dyrektywy do krajowego prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego. Pomimo wielu nowoczesnych i często zbieżnych z unijnymi regulacji korekty wymagały przede wszystkim zasady przyjmowania układów (tzw. *cross-class cram-down*). Polska zakończyła proces implementacji w lipcu 2025 r.

Podsumowanie

Za uchwaleniem dyrektywy drugiej szansy przemawiały przede wszystkim względy ujednolicenia przebiegu postępowania upadłościowego i restrukturyzacyjnego we wszystkich państwach członkowskich UE. Wdrożenie nowych regulacji oznacza stanowczą zmianę podejścia do podmiotów niewypłacalnych – postanowiono bowiem skupić się na ratowaniu sytuacji ekonomicznej tam, gdzie tylko to możliwe oraz na jak najszybszym przywróceniu uczciwych dłużników do obrotu gospodarczego.

2. Restrukturyzacja zapobiegawcza – dlaczego i dla kogo została przewidziana

W mediach branżowych coraz częściej pojawia się temat restrukturyzacji zapobiegawczej. Zainteresowanie to jest naturalną konsekwencją ostatnich, istotnych zmian w Prawie restrukturyzacyjnym, które – jak już wskazano – wynikają z pełnej implementacji Dyrektywy 2019/1023. Czy oznacza to jednak, że lipcowa nowelizacja wprowadziła do polskiego porządku prawnego zupełnie nową instytucję „restrukturyzacji zapobiegawczej”, wcześniej nieznaną w krajowym systemie? Naszym zdaniem nie – co postaramy się wyjaśnić w dalszej części.

2.1. Co oznacza dyrektywa UE i jaki jest jej cel

Dyrektywa, jako inne niż bezpośrednio obowiązujące rozporządzenia źródło prawa Unii Europejskiej, wiąże zasadniczo co do celu. Państwa członkowskie mogą indywidualnie zdecydować, jak wprowadzić cel takiej dyrektywy do swojego porządku prawnego. Cały proces wdrożenia tych rozwiązań stanowi zjawisko implementacji prawa unijnego.

Zasadniczym celem dyrektywy dotyczącej ram restrukturyzacji zapobiegawczej, określonej również mianem „dyrektywy drugiej szansy”, jest ujednolicenie regulacji obowiązujących w państwach członkowskich w zakresie postępowania wobec podmiotów zagrożonych niewypłacalnością. Dotychczasowe różnice pomiędzy krajowymi systemami prawa niewypłacalności prowadziły bowiem do powstawania istotnych barier w obrocie gospodarczym, zwłaszcza w relacjach transgranicznych. Brak wspólnych standardów utrudniał ocenę ryzyka inwestycyjnego, ograniczał swobodny przepływ kapitału oraz potęgował niepewność kontrahentów co do konsekwencji niewypłacalności zagranicznych przedsiębiorców.

Na gruncie europejskim, w przypadku swobody przepływu towarów, usług, kapitału i pracowników, istniało realne zagrożenie efektu domina mogącego wzajemnie zakłócić płynność finansową kontrahentów międzynarodowych. Z uwagi na transgraniczny charakter działalności gospodarczej w Unii Europejskiej zbliżenie przepisów dotyczących restrukturyzacji zapobiegawczej w państwach członkowskich jest kluczowe. Minimalizuje ono ryzyko błędnego oszacowania ryzyka finansowego i niepewności związanych z regulacjami obowiązującymi w poszczególnych państwach. Ujednolicenie tych przepisów ma dążyć do jeszcze swobodniejszego przepływu kapitału, rozwoju przedsiębiorczości i stworzenia nowych miejsc pracy.

2.2. Historia implementacji dyrektywy do polskiego porządku prawnego

Dyrektywa dotycząca ram restrukturyzacji zapobiegawczej została wdrożona w Polsce z wyraźnym opóźnieniem na tle innych państw członkowskich, a sam proces implementacji nie miał charakteru jednorazowego. Podstawowy termin wprowadzenia przewidzianych

w niej rozwiązań upływał 17 lipca 2021 r., przy czym państwa członkowskie mogły skorzystać z możliwości jego przedłużenia o kolejny rok – z czego Polska faktycznie skorzystała.

Pierwszym etapem wdrażania nowych rozwiązań – będącym w istocie reakcją nie tyle na obowiązek implementacji dyrektywy, ile na potrzebę przeciwdziałania skutkom pandemii COVID-19 – było wprowadzenie tzw. uproszczonego postępowania o zatwierdzenie układu. Nastąpiło to na mocy ustawy z 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19.

Ze względu na epizodyczny charakter tej regulacji konieczne było podjęcie dalszych działań legislacyjnych – już bezpośrednio ukierunkowanych na implementację dyrektywy. W tym celu uchwalono ustawę z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych oraz niektórych innych ustaw. Wprowadzone wówczas rozwiązania przewidywały m.in. ustanowienie zakazu prowadzenia egzekucji oraz zakazu wypowiedzania umów o kluczowym znaczeniu dla funkcjonowania przedsiębiorstwa dłużnika, obowiązujących od momentu dokonania obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego w ramach postępowania o zatwierdzenie układu.

Ostateczny etap implementacji nastąpił w ramach nowelizacji z lipca 2025 r., która wprowadziła zmiany o charakterze systemowym. Dotyczyły one w szczególności zasad przyjmowania układu, zwiększenia transparentności postępowań oraz wzmocnienia roli analizy ekonomicznej w procesie decyzyjnym, tak, aby jak najlepiej odpowiadać modelowi nakreślonego przez dyrektywę.

Tabela 1. Implementacja dyrektywy o restrukturyzacji zapobiegawczej

Etap	Okres/data	Podstawa prawna	Charakter działań	Kluczowe rozwiązania
1	2	3	4	5
Termin implementacji UE	Do 17.07.2021 r. (z możliwością przedłużenia do 2022 r.)	Dyrektywa UE o restrukturyzacji zapobiegawczej	Ramy czasowe wdrożenia	Polska skorzystała z opóźnienia w implementacji
Etap I – rozwiązania covidowe	19.06.2020 r.	Ustawa o dopłatach do oprocentowania kredytów oraz uproszczonym postępowaniu restrukturyzacyjnym	Reakcja na pandemię COVID-19 (pośrednia implementacja)	Wprowadzenie uproszczonego postępowania o zatwierdzenie układu
Etap II – właściwa implementacja (częściowa)	28.05.2021 r.	Nowelizacja ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych	Bezpośrednie działania implementacyjne	Kluczowe rozwiązania wprowadziły m.in.: ■ zakaz egzekucji,

1	2	3	4	5
				■ zakaz wypowiedzienia kluczowych umów, ■ ochrona od dnia obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego
Etap III – implementacja systemowa	lipiec 2025 r.	Nowelizacja przepisów restrukturyzacyjnych	Kompleksowe dostosowanie systemu prawa	Kluczowe zmiany dotyczyły: ■ nowych zasad przyjmowania układu, ■ większej transparentności, ■ wzmocnienia analizy ekonomicznej

2.3. Istotna zmiana, czy tylko korekta systemu – ewolucja zamiast rewolucji w restrukturyzacji

W świetle powyżej poczynionych uwag należy jednoznacznie stwierdzić, że restrukturyzacja zapobiegawcza nie stanowi nowej instytucji prawnej w polskim systemie prawa. Jej istota była obecna w przepisach Prawa restrukturyzacyjnego od momentu jego wejścia w życie. Jednym z kluczowych wymogów dyrektywy jest kwestia umorzenia długów przedsiębiorcy. Od państw członkowskich wymaga się, aby zapewniły rozwiązania w postaci przynajmniej jednego rodzaju postępowania, które może prowadzić do całkowitego umorzenia długów niewypłacalnego przedsiębiorcy. W uzasadnieniu nowelizacji wyjaśniono, że umorzenie oznacza uniemożliwienie egzekucji od przedsiębiorców ich niespłaconych zobowiązań, podlegających umorzeniu lub umorzenie niespłaconych zobowiązań, podlegających umorzeniu jako takich, w ramach postępowania, które mogłoby obejmować sprzedaż majątku lub plan spłaty wierzycieli. Takie założenie wynika z istoty restrukturyzacji zapobiegawczej (ang. *preventive restructuring*), pozwalającej na kontynuowanie działalności przez dłużnika dotkniętego problemem niewypłacalności.

Celem postępowania restrukturyzacyjnego pozostaje bowiem – zgodnie z ustawą – uniknięcie ogłoszenia upadłości poprzez umożliwienie dłużnikowi restrukturyzacji w drodze zawarcia układu z wierzycielami. Nowelizacja przepisów nie zmienia tego celu, lecz wzmacnia mechanizmy jego realizacji. W szczególności dotyczy to wprowadzenia rozwiązań ograniczających możliwość blokowania układu przez poszczególne grupy wierzycieli oraz zwiększenia roli obiektywnych kryteriów oceny propozycji układowych.

Rewolucja dotyczy faktycznie zasad przyjmowania układu, jednak wprowadzane regulacje nie są przełomem na gruncie polskiego Prawa restrukturyzacyjnego. Już od wejścia w życie ustawy – Prawo restrukturyzacyjne (1 stycznia 2016 r.) postępowanie miało zapobiegać ogłoszeniu upadłości dłużnika. Można nawet powiedzieć, że wcześniej wprowadzone zmiany Prawa restrukturyzacyjnego, przewidujące możliwość objęcia wierzyciela zabezpieczonego rzeczowo układem z mocy prawa, były w praktyce proceduralnej na tyle powszechne, że stały się wręcz normą. Dlatego też omawiana zmiana może z pozoru wydawać się rewolucyjna, choć w praktyce nie stanowi dla środowiska większego zaskoczenia.

2.4. Dla kogo przewidziano restrukturyzację zapobiegawczą

Na wstępie należy podkreślić, że restrukturyzacja nie jest instrumentem dostępnym dla każdego podmiotu, lecz została przewidziana dla określonej kategorii uczestników obrotu posiadających tzw. zdolność restrukturyzacyjną, uregulowaną w art. 4 p.r. W pierwszej kolejności są to przedsiębiorcy w rozumieniu Kodeksu cywilnego, a więc podmioty prowadzące we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

Niezależnie od tego ustawodawca przyznaje zdolność restrukturyzacyjną również niektórym spółkom kapitałowym – w szczególności spółkom z ograniczoną odpowiedzialnością, prostym spółkom akcyjnym oraz spółkom akcyjnym, nawet jeśli nie prowadzą działalności gospodarczej. Ponadto obejmuje ona także wspólników osobowych spółek handlowych, którzy ponoszą nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania spółki całym swoim majątkiem, jak również wspólników spółki partnerskiej. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że ustawodawca w art. 4 ust. 2 p.r. przewidział szeroki katalog podmiotów wyłączonych spod możliwości korzystania z postępowań restrukturyzacyjnych. Szczegółowe omówienie tych wyłączeń nie jest jednak konieczne z punktu widzenia tematyki niniejszego opracowania.

Skoro wiadomo już, jakie podmioty mogą skorzystać z restrukturyzacji, należy również odpowiedzieć na pytanie, w jakich okolicznościach dopuszczalne jest zainicjowanie takiego postępowania. Najbardziej oczywistą przesłanką jest utrata zdolności do terminowego regulowania zobowiązań. Stan ten określany jest jako niewypłacalność, przy czym w praktyce jest on zazwyczaj poprzedzony wcześniejszym etapem – zagrożeniem niewypłacalnością.

Zaczynając chronologicznie, należy zdefiniować pojęcie zagrożenia niewypłacalnością. Oznacza ono sytuację, w której, choć przedsiębiorca nadal reguluje swoje zobowiązania, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że w niedługim czasie całkowicie utraci zdolność do ich wykonywania.

Ocena ta powinna być dokonywana w oparciu o analizę ekonomiczną obejmującą w szczególności prognozy przepływów finansowych oraz strukturę zobowiązań. Trwały ujemny bilans przepływów operacyjnych stanowi istotny sygnał ostrzegawczy, wskazujący na konieczność podjęcia działań restrukturyzacyjnych o charakterze strukturalnym. W praktyce oznacza to konieczność identyfikacji objawów pogarszającej się sytuacji finansowej jeszcze przed wystąpieniem formalnego stanu całkowitej niewypłacalności. W uproszczeniu dotyczy to sytuacji, w której istnieje duże prawdopodobieństwo, że firma w niedalekiej przyszłości nie będzie w stanie wykonywać swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych.

Przykład 4

Spółka transportowa „Trans-Log” sp. z o.o. terminowo opłaca swoje faktury, raty leasingowe oraz wynagrodzenia pracowników. Formalnie pozostaje więc wypłacalna. Zarząd spółki zauważa jednak, że od kilku miesięcy koszty działalności gwałtownie rosną – ceny paliwa i rat leasingowych wzrosły, a jednocześnie kilku głównych klientów płaci za usługi transportu z opóźnieniem.

Przygotowane prognozy finansowe pokazują, że w ciągu najbliższych czterech miesięcy spółce zacznie brakować środków na regulowanie bieżących zobowiązań. Ponadto, analiza przepływów pieniężnych wskazuje na trwały ujemny bilans działalności operacyjnej – firma więcej wydaje na bieżącą działalność, niż realnie uzyskuje z podstawowej aktywności gospodarczej.

Choć przedsiębiorca nadal wykonuje swoje zobowiązania, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że w niedalekiej przyszłości utraci zdolność do terminowego regulowania zobowiązań. Taka sytuacja stanowi właśnie przykład zagrożenia niewypłacalnością i uzasadnia podjęcie działań restrukturyzacyjnych jeszcze przed powstaniem formalnej niewypłacalności.

2.5. Utrata zdolności do regulowania zobowiązań (niewypłacalność)

Niewypłacalność w znaczeniu analogicznym dla Prawa restrukturyzacyjnego definiuje ustawa – Prawo upadłościowe. W rozumieniu tej ustawy, niewypłacalny jest dłużnik, który utracił zdolność wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (przesłanka płynnościowa). Obok tego ustawa wyróżnia także przesłankę bilansową – mającą zastosowanie tylko do osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej i oznacza ona sytuację, w której zobowiązania pieniężne przekraczają wartość majątku dłużnika, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający 24 miesiące. Obie te przesłanki są od siebie niezależne i zaistnienie którejkolwiek z nich świadczy o wystąpieniu niewypłacalności. Mogą one jednak występować łącznie, choć znacznie częściej obserwuje się przesłankę płynnościową. Więcej na temat niewypłacalności piszemy w punkcie **3.2. Definicja niewypłacalności – jak rozumiemy ją potocznie, a jak definiuje ją prawo.**

2.6. Restrukturyzacja zapobiegawcza – kiedy podjąć działania

Skoro restrukturyzacja została już zdefiniowana jako narzędzie przeznaczone dla określonej kategorii dłużników – zarówno niewypłacalnych, jak i zagrożonych niewypłacalnością, naturalnym kolejnym krokiem będzie ustalenie momentu, w którym powinna zostać zainicjowana, aby można było mówić o jej zapobiegawczym charakterze. Jeżeli odwołać by się do terminologii przyjętej w dyrektywie, to pojęcie zapobiegania należy rozumieć jako działanie podejmowane możliwie jak najwcześniej, tj. na etapie, na którym problem został już dostrzeżony, ale nie zdążył jeszcze doprowadzić do całkowicie negatywnych skutków. Nie chodzi jednak o działania czysto profilaktyczne, polegające na analizie sytuacji przedsiębiorstwa przy braku jakichkolwiek objawów zagrożenia. Istotą restrukturyzacji zapobiegawczej jest reakcja na konkretne, już widoczne albo realnie przewidywane trudności płynnościowe.

Przenosząc te rozważania na grunt Prawa restrukturyzacyjnego, należy przyjąć, że restrukturyzacja zapobiegawcza skierowana jest przede wszystkim do podmiotów, które nie utraciły jeszcze zdolności do regulowania zobowiązań, lecz znajdują się w stanie zagrożenia niewypłacalnością. To właśnie na tym etapie prawdopodobieństwo skutecznego przeprowadzenia restrukturyzacji, prowadzącej do przywrócenia zdolności obsługi zadłużenia, jest najwyższe. Dlaczego? Wynika to przede wszystkim z kondycji ekonomicznej takiego dłużnika w momencie zagrożenia niewypłacalnością, która daje mu większą wyporność w toku postępowania restrukturyzacyjnego. Należy bowiem pamiętać, że choć restrukturyzacja stanowi dla dłużnika atrakcyjne narzędzie naprawcze, z perspektywy wierzycieli jest ona zdarzeniem istotnie osłabiającym relacje gospodarcze. W rzeczywistości wszczęcie postępowania restrukturyzacyjnego prowadzi do wyraźnego pogorszenia relacji z kontrahentami, które często przybiera formę ograniczenia współpracy oraz zwiększonej ostrożności w podejmowaniu nowych zobowiązań. Dłużnik może zatem zapomnieć o zakupach na kredyt kupiecki czy otrzymaniu finansowania z banku. Im więcej gotówki dłużnik będzie posiadał, tym łatwiej będzie mu utrzymać bieżącą działalność.

Wymiar praktyczny tych zagadnień znajduje również odzwierciedlenie w przepisach prawa. W przypadku postępowania układowego oraz sanacyjnego konieczne jest udowodnienie zdolności dłużnika do pokrywania kosztów postępowania oraz regulowania zobowiązań powstałych po jego otwarciu. W przyspieszonym postępowaniu układowym natomiast wymagane jest uiszczenie zaliczki na wynagrodzenie nadzorca sądowego. Brak zdolności do regulowania zobowiązań powstałych po wszczęciu postępowania prowadzi do poważnych konsekwencji prawnych, takich jak możliwość umorzenia postępowania, utrata ochrony wynikającej z obwieszczenia o dniu układowym czy odmowa zatwierdzenia układu.

W praktyce można zauważyć jednak, że znaczna część dłużników decyduje się na restrukturyzację dopiero na etapie niewypłacalności. Wynika to często z naturalnej tendencji do odkładania trudnych decyzji oraz przekonania, że problemy finansowe

uda się rozwiązać samodzielnie. Nie oznacza to jednak, że restrukturyzacja wobec dłużnika niewypłacalnego jest wykluczona. Wręcz przeciwnie, przepisy prawa wprost dopuszczają taką możliwość. Należy jednak liczyć się z tym, że proces ten będzie bardziej wymagający i obciążony większym ryzykiem niepowodzenia. Szczególne trudności pojawiają się w sytuacjach, w których konieczne jest wykazanie zdolności do regulowania zobowiązań powstałych po otwarciu postępowania, podczas gdy sytuacja finansowa dłużnika nie daje ku temu wystarczających podstaw. W takich przypadkach przekonanie wierzycieli do przyjęcia układu staje się znacznie trudniejsze, choć niekoniecznie niemożliwe.

Jeśli jednak odwołać się do omawianych na wstępie celów restrukturyzacji zapobiegawczej, to należy stwierdzić, że restrukturyzacja prowadzona nawet wobec dłużnika niewypłacalnego będzie posiadała ten przymiotnik, o ile jej wynikiem będzie kontynuacja działalności dłużnika, a więc ocalenie ekonomicznie rentownego przedsiębiorstwa.

2.7. Restrukturyzacja likwidacyjna

Pojawia się pytanie, czy możliwa jest restrukturyzacja, która nie wpisuje się w model zapobiegawczy, a więc taka, której celem nie jest kontynuacja działalności przedsiębiorstwa, lecz jego likwidacja. Za taką należałoby uznać postępowanie, którego celem jest sprzedaż całego majątku przedsiębiorstwa i zakończenie jego bytu prawnego (tzw. układ likwidacyjny). W takim przypadku nie dochodzi bowiem do realizacji podstawowego założenia restrukturyzacji zapobiegawczej, jakim jest uratowanie przedsiębiorstwa.

Czy jednak postępowanie restrukturyzacyjne oparte na takim założeniu jest w ogóle możliwe? Jakkolwiek dziwnie nie wyglądałoby określenie postępowania restrukturyzacyjnego zmierzającego do ustania bytu przedsiębiorcy, na zadane pytanie należy odpowiedzieć: tak. W takim przypadku mamy do czynienia z restrukturyzacją w znaczeniu formalnym jako określoną procedurą prawną, natomiast jej cel odpowiada w istocie postępowaniu upadłościowemu. Tego rodzaju konstrukcja może być jednak korzystna dla wierzycieli i samego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. Postępowanie upadłościowe jest z reguły bardziej czasochłonne, kosztowne oraz mniej elastyczne w zakresie sposobu likwidacji majątku. Tymczasem w ramach postępowania restrukturyzacyjnego możliwe jest zawarcie układu o charakterze likwidacyjnym, w którym to wierzyciele decydują o sposobie sprzedaży majątku lub jego przejęcia. Jest to także dobry sposób na pozyskanie inwestora, który może mieć lepszy pomysł na zarządzanie biznesem niż dotychczasowy właściciel lub może pomysł ma taki sam, ale posiada dodatkowe środki na inwestycje i dostosowanie tego biznesu do aktualnych realiów rynkowych.

Przeciwnicy tej tezy wskazują, że wykorzystanie restrukturyzacji do celów likwidacyjnych pozostaje sprzeczne z jej ustawowym celem, jakim jest uniknięcie upadłości poprzez kontynuację działalności przedsiębiorstwa. Argument ten nie wydaje się

jednak przekonujący z praktycznego punktu widzenia. Jeżeli celem postępowania upadłościowego jest maksymalne zaspokojenie wierzycieli, to brak jest racjonalnych podstaw, aby wykluczać możliwość osiągnięcia tego celu przy wykorzystaniu bardziej efektywnych narzędzi restrukturyzacyjnych. Dodatkowo należy zauważyć, że w praktyce dłużnik mógłby deklarować zamiar kontynuowania działalności w ograniczonym zakresie, a następnie, już po wykonaniu układu, zakończyć działalność, co dodatkowo podważa sens rygorystycznego rozróżnienia tych procedur. W konsekwencji należy przyjąć, że przepisy Prawa restrukturyzacyjnego są na tyle elastyczne, że pozwalają na ich wykorzystanie również w celu przeprowadzenia procesu likwidacyjnego, jeżeli jest to rozwiązanie bardziej efektywne z punktu widzenia interesów wierzycieli, jako że prawo ma służyć interesowi uczestników obrotu, a nie sztuce jego zawężonej, konserwatywnej interpretacji.

Podsumowanie

Ostatnia nowelizacja Prawa restrukturyzacyjnego wprowadziła istotne zmiany w zakresie zasad przyjmowania układu, jednak nie zmieniła fundamentalnego celu postępowań restrukturyzacyjnych. Celem tym pozostaje uniknięcie ogłoszenia upadłości poprzez umożliwienie dłużnikowi przeprowadzenia działań naprawczych oraz zachowanie przedsiębiorstwa jako funkcjonującego podmiotu gospodarczego.

3. Jaki moment będzie właściwy na rozpoczęcie restrukturyzacji – diagnostyka sytuacji ekonomicznej dłużnika

Restrukturyzacja oraz upadłość to instytucje, które w praktyce bardzo często są ze sobą zestawiane. Nie jest to przypadkowe, ponieważ obie odnoszą się do sytuacji, w której doświadcza się trudności finansowych związanych z wykonywaniem swoich zobowiązań. O ile jednak postępowanie upadłościowe może być prowadzone wyłącznie wobec dłużnika już niewypłacalnego, postępowanie restrukturyzacyjne jest przeznaczone także dla dłużników dopiero zagrożonych niewypłacalnością. To bardzo ważne, że przedsiębiorca nie powinien czekać, aż sytuacja stanie się krytyczna. Im szybciej zareaguje, tym większa szansa na uratowanie firmy. Prawo daje narzędzia, które pozwalają wyjść z problemów, ale działają one najlepiej wtedy, gdy są użyte odpowiednio wcześnie.

Zasadniczym celem postępowania restrukturyzacyjnego jest umożliwienie przedsiębiorcy wyjścia z trudności finansowych poprzez zawarcie układu z wierzycielami oraz przywrócenie zdolności do dalszego funkcjonowania na rynku. Cel ten jest znacznie łatwiejszy do osiągnięcia w sytuacji, gdy działania restrukturyzacyjne podejmowane są na etapie zagrożenia niewypłacalnością, a nie dopiero po jej zaistnieniu.

3.1. Dostępność restrukturyzacji dla dłużników niewypłacalnych

Restrukturyzacja nie jest zarezerwowana wyłącznie dla podmiotów znajdujących się w stanie zagrożenia niewypłacalnością. W określonych przypadkach mogą z niej skorzystać również dłużnicy już niewypłacalni, co znacząco poszerza zakres zastosowania tego mechanizmu.

W takiej sytuacji dłużnik powinien jednak działać równolegle i wraz z zainicjowaniem postępowania restrukturyzacyjnego złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Złożenie takiego wniosku nie przekreśla możliwości restrukturyzacji, ponieważ co do zasady sąd w pierwszej kolejności rozpoznaje wniosek restrukturyzacyjny. Jedynie w wyjątkowych przypadkach możliwe jest łączne rozpoznanie obu wniosków albo nadanie pierwszeństwa wnioskowi upadłościowemu.

To dłużnik powinien jako pierwszy rozpoznać objawy nadchodzącej niewypłacalności i podjąć odpowiednie działania. Jeżeli jego sytuacja finansowa jest na tyle oczywista, że to wierzyciele uprzedzają go w złożeniu wniosku upadłościowego, świadczy to co najmniej o braku należytej staranności w prowadzeniu swoich spraw. W takich okolicznościach restrukturyzacja może być postrzegana nie jako rzeczywisty plan naprawczy, lecz jako próba odwleczenia w czasie nieuniknionej upadłości. Taka sytuacja znacząco utrudnia osiągnięcie porozumienia z wierzycielami oraz obniża szanse powodzenia całego postępowania.

3.2. Definicja niewypłacalności – jak rozumiemy ją potocznie, a jak definiuje ją prawo

Jednym z najczęściej spotykanych błędów jest utożsamianie niewypłacalności wyłącznie z jej ekonomicznym lub potocznym rozumieniem. W praktyce wielu przedsiębiorców zakłada, że dopóki osiągają zyski i na bieżąco regulują zobowiązania, nie mogą być uznani za niewypłacalnych. Taki tok rozumowania nie ma wiele wspólnego z definicją prawną. Prawne rozumienie niewypłacalności zostało określone w Prawie upadłościowym i opiera się na dwóch odrębnych przesłankach. Pierwszą z nich jest tzw. przesłanka płynnościowa, polegająca na utracie zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Drugą jest przesłanka majątkowa, która zachodzi w sytuacji, gdy zobowiązania pieniężne dłużnika przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres dłuższy niż 24 miesiące. Istotny jest fakt, że przesłanki te mają charakter alternatywny. Oznacza to, że wystąpienie jednej z nich jest wystarczające do uznania dłużnika za niewypłacalnego.

Pierwsza przesłanka niewypłacalności – płynnościowa

Płynnościowa przesłanka niewypłacalności jest najbliższa potocznemu rozumieniu tego pojęcia. Odnosi się ona bezpośrednio do zdolności regulowania zobowiązań pieniężnych. Kluczowe znaczenie ma przy tym fakt, że uwzględniane są wyłącznie

zobowiązania o charakterze pieniężnym. Zobowiązania niepieniężne, takie jak obowiązek dostarczenia towaru czy wykonania usługi, nie są same w sobie podstawą stwierdzenia niewypłacalności. Mogą one jednak pośrednio prowadzić do jej powstania, jeżeli ich niewykonanie skutkuje powstaniem zobowiązań pieniężnych, np. w postaci kar umownych lub odszkodowań. Istotne jest również to, że pod uwagę brane są wyłącznie zobowiązania wymagalne, a więc takie, których termin zapłaty już upłynął i które wierzyciel może skutecznie egzekwować. Zobowiązania niewymagalne, nawet o znacznej wartości, nie wpływają na ocenę wypłacalności w tym ujęciu.

Nie uwzględnia się także zobowiązań, których termin zapłaty został odroczony lub rozłożony na raty za zgodą wierzyciela, ponieważ w takim przypadku nie występuje stan wymagalności.

W kontekście tej przesłanki istotne znaczenie ma również kwestia zobowiązań spornych. Nie każde nieuregulowane zobowiązanie będzie świadczyć o niewypłacalności, jeżeli jego istnienie jest rzeczywiście kwestionowane przez dłużnika. Sporność musi jednak mieć charakter realny i być uzasadniona, a nie stanowić wyłącznie próby uniknięcia konsekwencji prawnych.

Przykład 5

Spółka „Metal-Bud” sp. z o.o. posiada hale produkcyjne i maszyny warte 8 mln zł, jednakże większość majątku jest obciążona hipoteką lub zastawem. Kilku kontrahentów nie zapłaciło spółce za wykonane usługi, przez co „Metal-Bud” utracił bieżącą płynność finansową. Od ponad trzech miesięcy spółka nie reguluje zobowiązań z tytułu faktur wobec dostawców i zaciągniętych kredytów.

Mimo że wartość majątku spółki nadal przewyższa wysokość zobowiązań, przedsiębiorca nie jest w stanie wykonywać wymagalnych zobowiązań pieniężnych.

Dodatkowo, jeżeli termin płatności najstarszej wymagalnej faktury przypadał np. na 1 stycznia 2026 r., to 1 kwietnia 2026 r. zaistnieje już domniemanie niewypłacalności w ujęciu płynnościowym. Z kolei 1 maja 2026 r. będzie upływał termin na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

W praktyce pojawiały się również uproszczone podejścia do oceny niewypłacalności, polegające na przyjmowaniu, że powstaje ona już w momencie braku zapłaty dwóch zobowiązań. Podejście to, choć łatwe do zastosowania, nie odpowiada realiom gospodarczym i nie uwzględnia skali działalności przedsiębiorstwa. Nie zmienia to jednak faktu, że należy zachować szczególną ostrożność i unikać sytuacji, w której przedsiębiorstwo posiada więcej niż jedno nieuregulowane zobowiązanie przez okres przekraczający 30 dni. Jest to bowiem termin istotny z punktu widzenia obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na trzymiesięczny okres opóźnienia w wykonywaniu zobowiązań. Po jego przekroczeniu powstaje ustawowe domniemanie utraty zdolności do regulowania zobowiązań. Choć domniemanie to może zostać obalone, jego zaistnienie stanowi wyraźny sygnał ostrzegawczy.

Dru ga przesłanka niewypłacalności – majątkowa

Niezależnie od płynnościowej przesłanki niewypłacalności należy monitorować swoją sytuację także z perspektywy majątkowej. Przesłanka ta dotyczy przede wszystkim podmiotów innych niż osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, w szczególności spółek. Do niewypłacalności dochodzi w tym przypadku, gdy zobowiązania pieniężne przekraczają wartość majątku, a stan ten utrzymuje się nieprzerwanie przez okres przekraczający 24 miesiące. Podstawowym narzędziem służącym do oceny tej przesłanki jest bilans. Analiza powinna być przeprowadzana regularnie, co najmniej przy okazji sporządzania rocznego sprawozdania finansowego. W przypadku stwierdzenia przewagi zobowiązań nad majątkiem konieczne jest ustalenie momentu, w którym stan ten powstał, oraz jego dalsze monitorowanie. Należy jednak pamiętać, że dane bilansowe nie zawsze odzwierciedlają rzeczywistą wartość majątku. Wynika to m.in. z zasad rachunkowości, takich jak amortyzacja, które mogą prowadzić do zaniżenia lub zawyżenia wartości poszczególnych składników.

W szczególności problematyczne jest ustalenie wartości należności, które powinno uwzględniać realne możliwości ich wyegzekwowania. Przy ocenie majątkowej przesłanki niewypłacalności należy również uwzględnić, które składniki majątku wchodzą do masy upadłości, a które są z niej wyłączone.

Przykład 6

Spółka „EcoSteel” sp. z o.o. sporządziła roczne sprawozdanie finansowe na 31 grudnia 2023 r. Z bilansu wynikało, że wartość jej majątku wynosi 9 mln zł, natomiast zobowiązania pieniężne osiągnęły poziom 11 mln zł.

Zarząd początkowo zakładał, że sytuacja ma charakter przejściowy, ponieważ spółka posiadała znaczne należności od kontrahentów. W toku dalszej analizy okazało się jednak, że część należności jest trudna do wyegzekwowania – kilku kontrahentów znajdowało się już w restrukturyzacji lub upadłości. Realna wartość majątku była więc niższa, niż wynikało to z ksiąg rachunkowych.

Kolejne sprawozdanie finansowe sporządzone na 31 grudnia 2024 r. potwierdziło utrzymywanie się tego stanu – zobowiązania nadal przewyższały wartość majątku. Sytuacja nie uległa poprawie także w pierwszej połowie 2025 r.

Jeżeli stan nadwyżki zobowiązań nad majątkiem utrzymywał się nieprzerwanie od 31 grudnia 2023 r., to po upływie 24 miesięcy, czyli 1 stycznia 2026 r. zaistnieje domniemanie niewypłacalności spółki w rozumieniu bilansowym. Nawet gdyby w tym czasie spółka nadal regulowała część swoich zobowiązań na bieżąco, mogłoby to uzasadniać konieczność złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Reagować warto już wcześniej – zanim okaże się, że wystąpiła całkowita niewypłacalność

Jak już zasygnalizowano, o restrukturyzacji warto myśleć jeszcze, zanim dłużnik stanie się trwale niewypłacalny. Skuteczność działań naprawczych jest bowiem zdecydowanie większa, gdy podejmowane są na etapie zagrożenia niewypłacalnością,

a nie dopiero w sytuacji głębokiego kryzysu finansowego. Jak rozpoznać jednak moment, w którym taki stan występuje? Punktem odniesienia jest ustawowa definicja zagrożenia niewypłacalnością, zgodnie z którą mamy z nim do czynienia wtedy, gdy okoliczności ekonomiczne wskazują, że w niedługim czasie dłużnik może utracić zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań. Jest to pojęcie niedookreślone, wymagające każdorazowo indywidualnej oceny, ponieważ „niedługi czas” może oznaczać różny okres w zależności od specyfiki działalności danego przedsiębiorstwa. W ujęciu płynnościowym zagrożenie niewypłacalnością występuje wówczas, gdy dłużnik przewiduje, że w najbliższej przyszłości nie będzie w stanie regulować zobowiązań w terminie ich wymagalności. Może to być konsekwencją zarówno pogorszenia wyników finansowych, jak i wystąpienia zdarzeń nadzwyczajnych. Natomiast w ujęciu majątkowym stan ten pojawia się wtedy, gdy zobowiązania przewyższają wartość majątku dłużnika, o ile sytuacja ta nie utrzymuje się dłużej niż 24 miesiące.

Podsumowanie

Ocena sytuacji finansowej przedsiębiorstwa powinna być prowadzona w sposób systematyczny i wielowątkowy. Kluczowe znaczenie ma analiza zarówno płynności finansowej, jak i relacji pomiędzy majątkiem a zobowiązaniami. Postępowanie restrukturyzacyjne pozostaje dostępne zarówno dla dłużników niewypłacalnych, jak i tych, którzy znajdują się dopiero w stanie zagrożenia niewypłacalnością. W praktyce jednak im wcześniej zostaną podjęte działania, tym większe są szanse na skuteczne przeprowadzenie restrukturyzacji oraz uniknięcie upadłości.

Z perspektywy zarządczej oznacza to konieczność bieżącego monitorowania sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa oraz gotowość do podejmowania decyzji w odpowiednim momencie.

4. Co zmieniła implementacja dyrektywy i co ta zmiana oznacza dla przedsiębiorców

Nowelizacja ustawy – Prawo restrukturyzacyjne z lipca 2025 r., która weszła w życie miesiąc później, bo w sierpniu 2025 r., stanowi jeden z najistotniejszych etapów rozwoju krajowego systemu prawa niewypłacalności od momentu wejścia w życie tej ustawy w 2016 r. W przeciwieństwie do wcześniejszych zmian, które miały w znacznej mierze charakter wyłącznie techniczny, omawiana reforma wprowadziła modyfikacje o charakterze systemowym, wpływające na podstawowe mechanizmy postępowań restrukturyzacyjnych. Zmiany te dotkną jednak wyłącznie postępowań wszczętych po wejściu nowelizacji w życie. Zainicjowane wcześniej będą nadal toczyć się według starych zasad.

Poszukując wspólnego mianownika dla wprowadzonych zmian, można wskazać na wyraźne dążenie ustawodawcy do zwiększenia efektywności postępowań

restrukturyzacyjnych. Cel ten realizowany jest przede wszystkim poprzez zwiększenie prawdopodobieństwa zawarcia i zatwierdzenia układu, przy jednoczesnym wzmocnieniu mechanizmów ochronnych po stronie wierzycieli.

W szczególności zmiany te obejmują:

- a) złagodzenie warunków uznania, że doszło do przyjęcia układu pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami,
- b) wprowadzenie narzędzi kontrolnych ograniczających ryzyko pokrzywdzenia wierzycieli,
- c) rozszerzenie zakresu informacji przekazywanych wierzycielom o sytuacji ekonomicznej dłużnika.

Dwa ostatnie elementy pełnią przy tym szczególną funkcję w budowaniu zaufania do postępowań restrukturyzacyjnych. Choć ich wpływ na efektywność restrukturyzacji ma charakter pośredni, to jednak jest on istotny. Zwiększenie transparentności i przewidywalności procesu może bowiem realnie przełożyć się na większą skłonność wierzycieli do akceptacji układu.

O atrakcyjności restrukturyzacji w dużej mierze przesądza porównanie poziomu zaspokojenia wierzycieli w dwóch scenariuszach: restrukturyzacyjnym i upadłościowym. Kluczowe znaczenie ma więc odpowiedź na pytanie, czy w ramach układu wierzyciele mogą liczyć na wyższy stopień odzyskania swoich należności niż w przypadku likwidacji majątku dłużnika w postępowaniu upadłościowym? W pewnym uproszczeniu chodzi o dostarczenie wierzycielom jasnej informacji, jaka część ich wierzytelności zostanie spłacona w razie skutecznego przeprowadzenia restrukturyzacji, a jaka w alternatywnym scenariuszu upadłościowym. Tego rodzaju porównanie wymaga przeprowadzenia swoistej symulacji postępowania upadłościowego, obejmującej w szczególności oszacowanie wartości majątku dłużnika oraz określenie przewidywanego poziomu zaspokojenia poszczególnych grup wierzycieli.

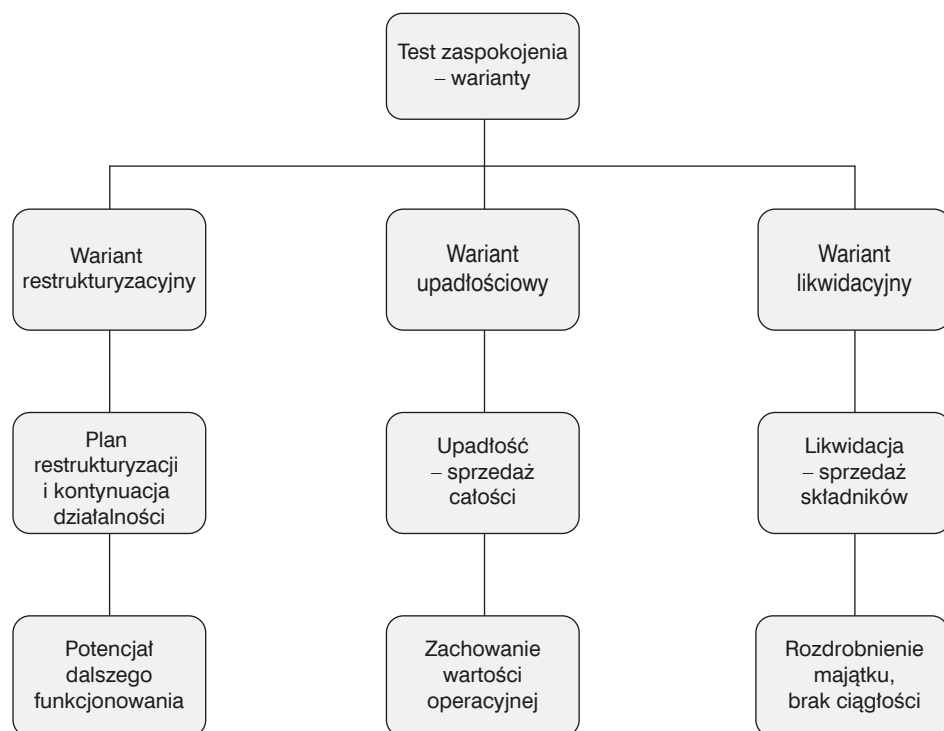
4.1. Nowość w postępowaniach restrukturyzacyjnych – test zaspokojenia i sądowa kontrola układu w celu optymalizacji szans wierzycieli na pełniejsze zaspokojenie

Test zaspokojenia stanowi nowe i istotne narzędzie w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Jest to dokument obowiązkowo sporządzany przez doradcę restrukturyzacyjnego, który – w zależności od rodzaju postępowania – pełni funkcję nadzorca lub zarządcy lub przez zewnętrznego eksperta. Jego celem jest przedstawienie, jaką kwotę wierzyciel może otrzymać w wyniku restrukturyzacji, a jaką – hipotetycznie – w przypadku ogłoszenia upadłości dłużnika. Pozwala to wierzycielom na podjęcie bardziej świadomej i racjonalnej decyzji.

WAŻNE! Test zaspokojenia powinien być przygotowany i udostępniony już na wczesnym etapie postępowania. Dzięki temu wierzyciele szybko otrzymują materiał umożliwiający wstępną ocenę, czy poparcie restrukturyzacji dłużnika leży w ich interesie.

Standardowym elementem testu zaspokojenia jest dokonanie wyceny przedsiębiorstwa dłużnika w trzech podstawowych wariantach, odpowiadających różnym możliwym scenariuszom rozwoju sytuacji. Po pierwsze, analizie podlega wartość przedsiębiorstwa przy założeniu wdrożenia planu restrukturyzacyjnego i kontynuowania działalności. Jest to tzw. wycena restrukturyzacyjna, która odzwierciedla potencjał dalszego funkcjonowania firmy. Po drugie, uwzględnia się wariant upadłościowy, w którym zakłada się sprzedaż przedsiębiorstwa jako całości, co w praktyce może pozwolić na zachowanie jego wartości operacyjnej. Po trzecie, dokonuje się oszacowania wartości przy założeniu likwidacyjnego rozdrobnienia majątku, czyli sprzedaży poszczególnych składników majątkowych oddzielnie lub w pakietach, zamiast zbycia całego przedsiębiorstwa jako jednego organizmu gospodarczego.

Schemat 1. Test zaspokojenia – wycena przedsiębiorstwa dłużnika



Na podstawie tych analiz wierzyciel otrzymuje informację o przewidywanym poziomie zaspokojenia swojej wierzytelności zarówno w wariantcie restrukturyzacyjnym, jak i upadłościowym. Dzięki temu już na wczesnym etapie postępowania wierzyciel otrzymuje szeroki zestaw informacji. Obejmują one sytuację finansową dłużnika, planowane działania naprawcze oraz potencjalne korzyści z zawarcia układu.

Wprowadzenie testu zaspokojenia oznacza, że dokumentacja przygotowywana na początku restrukturyzacji jest bardziej rozbudowana. Jego założeniem jest zapewnienie wierzycielowi – jeszcze przed podjęciem decyzji o aktywnym udziale w negocjacjach propozycji układowych – dostępu do kluczowych informacji dotyczących sytuacji dłużnika. Obejmują one w szczególności skalę zadłużenia, aktualną kondycję finansową przedsiębiorstwa, szacunkową wartość jego aktywów, planowane działania naprawcze oraz potencjalne korzyści wynikające z zawarcia układu w porównaniu ze scenariuszem upadłościowym.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że odnoszenie się do sytuacji wierzyciela w symulowanym postępowaniu upadłościowym będzie nieodłącznym elementem postępowania restrukturyzacyjnego także na dalszych jego etapach. Takie porównanie będzie przeprowadzał również sąd restrukturyzacyjny przy podejmowaniu decyzji o zatwierdzeniu układu.

W wyniku noweli zmodyfikowane zostały bowiem podstawy do odmowy zatwierdzenia układu przez sąd. Układ nie zostanie zatwierdzony przez sąd, jeżeli choć jeden wierzyciel, który głosował przeciw jego przyjęciu, zgłosi następnie zastrzeżenia zawierające uzasadniony zarzut, że w wyniku jego realizacji znalazłby się w mniej korzystnej sytuacji niż w alternatywnych scenariuszach. Chodzi tu w szczególności o przypadki, w których wierzyciel wykaże, że:

- a) poziom jego zaspokojenia w ramach układu byłby niższy niż w postępowaniu upadłościowym dłużnika, albo
- b) jego sytuacja byłaby gorsza niż w razie zakończenia postępowania restrukturyzacyjnego bez zawarcia układu.

4.2. Plan restrukturyzacyjny – co dłużnik zamierza zrobić, aby zaspokoić wierzycieli w najwyższym możliwym stopniu

Plan restrukturyzacyjny stanowi centralny dokument całego postępowania, będący podstawowym źródłem wiedzy o sytuacji ekonomicznej dłużnika oraz przyjętej przez niego strategii wyjścia z kryzysu. Już na wczesnym etapie postępowania przesądza on o sposobie postrzegania restrukturyzacji przez wierzycieli, a w konsekwencji wpływa na ich decyzje co do poparcia układu. Jego rola nie ogranicza się wyłącznie do przedstawienia propozycji naprawczych. Plan pełni funkcję kompleksowego opracowania diagnostyczno-prognostycznego, w którym dłużnik przy wsparciu doradcy restrukturyzacyjnego identyfikuje przyczyny trudnej sytuacji oraz wskazuje środki prowadzące

do jej naprawy. W części analitycznej dokument powinien zawierać pogłębioną diagnozę źródeł problemów finansowych, obejmującą zarówno czynniki wewnętrzne (np. struktura kosztów, nieefektywność operacyjna), jak i zewnętrzne (np. zmiany rynkowe, utrata kontrahentów). W części projektowej natomiast konieczne jest przedstawienie konkretnych działań restrukturyzacyjnych wraz z harmonogramem ich wdrażania.

Nowelizacja wprowadziła także nowe wymagania co do treści planu restrukturyzacyjnego. Ustawodawca wymaga, aby zawierano w nim informacje o planowanych redukcjach etatów, zmian w formach zatrudnienia, a także przejściach na elastyczne formy zatrudnienia. Rozszerzenie to ma znaczenie nie tylko informacyjne, lecz również funkcjonalne. Wierzyciele, dysponując wiedzą o planowanych zmianach kadrowych, mogą lepiej ocenić realność planu restrukturyzacyjnego oraz jego wpływ na zdolność przedsiębiorstwa do generowania przychodów. Plan musi również obejmować szczegółowe zestawienie aktywów i pasywów wraz z ich szacunkową wartością. Wprowadzenie tego wymogu pozwala wierzycielom na bardziej precyzyjną ocenę sytuacji majątkowej dłużnika, a także na analizę stopnia zabezpieczenia ich wierzytelności. W praktyce oznacza to, że plan restrukturyzacyjny staje się dokumentem o znacznie większym znaczeniu niż dotychczas. Jego sporządzenie wymaga zaangażowania specjalistycznej wiedzy z zakresu finansów, rachunkowości oraz zarządzania.

4.3. Nowe zasady opracowywania układu, a także jego przyjęcia

Nowelizacja przepisów restrukturyzacyjnych wprowadziła istotne zmiany w sposobie wypracowywania i przyjmowania układu między dłużnikiem a wierzycielami. Głównym celem tych zmian jest uproszczenie całego procesu oraz zwiększenie liczby postępowań, które kończą się zawarciem i zatwierdzeniem układu. W praktyce chodzi o to, aby ograniczyć sytuację, w których restrukturyzacja kończy się niepowodzeniem z powodu problemów formalnych lub drobnych błędów w treści porozumienia.

Jedną z ważniejszych zmian jest wyraźne wzmocnienie roli doradcy restrukturyzacyjnego. Osoba ta, działająca jako nadzorca lub zarządca, może teraz aktywnie uczestniczyć w negocjacjach pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami. Nie jest już tylko podmiotem nadzorującym przebieg postępowania, ale także uczestnikiem procesu wypracowywania rozwiązań. W praktyce oznacza to bardziej profesjonalne prowadzenie rozmów, lepsze przygotowanie propozycji układowych oraz większą szansę na osiągnięcie porozumienia akceptowalnego dla większości wierzycieli. Istotną nowością jest również możliwość ingerencji sądu w treść układu. Jeżeli sąd uzna, że układ w przedstawionej formie nie może zostać zatwierdzony, może dokonać jego korekty. Uprawnienie to nie ma jednak charakteru nieograniczonego. Sąd może wprowadzać jedynie zmiany o charakterze technicznym lub porządkującym, które nie naruszają istotnych postanowień układu. Rozwiązanie to ma duże znaczenie praktyczne, ponieważ wcześniej zdarzało się, że układy były odrzucane z powodu drobnych nieścisłości,

które mogłyby zostać łatwo poprawione. Obecnie takie sytuacje powinny zdarzać się rzadziej, co zwiększa szanse na pozytywne zakończenie postępowania.

Zmiany objęły także sposób oceny, czy układ został przyjęty w przypadku głosowania wierzycieli podzielonych na grupy. Podział taki stosuje się wtedy, gdy wierzyciele różnią się między sobą pod względem sytuacji prawnej lub ekonomicznej. W praktyce wyróżnia się na przykład wierzycieli publicznoprawnych, pracowników, banki czy dostawców. Możliwe jest także różnicowanie wierzycieli według wysokości ich należności albo rodzaju zabezpieczenia. Szczególne znaczenie ma tutaj fakt, że obecnie wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo tworzą odrębną grupę. Najważniejszą zmianą w tym obszarze jest wprowadzenie mechanizmu określanego jako *cross-class cram-down*. Pozwala on na uznanie układu za przyjęty nawet wtedy, gdy część grup wierzycieli z nim się nie zgadza. W określonych warunkach wystarczające może być poparcie ze strony wierzycieli posiadających około połowę sumy wierzytelności, podczas gdy wcześniej zasadą było uzyskanie większości dwóch trzecich. Jest to znaczące ułatwienie dla dłużnika, ponieważ ogranicza możliwość blokowania restrukturyzacji przez mniejszość wierzycieli. Jednocześnie mechanizm ten jest dość złożony i w praktyce jego stosowanie może rodzić różne wątpliwości interpretacyjne.

Przykład 7

Spółka produkcyjna „ABC” sp. z o.o. od kilku kwartałów zmaga się z utratą płynności spowodowaną wzrostem cen energii, spadkiem zamówień oraz wysokim zadłużeniem leasingowym i kredytowym. W toku postępowania restrukturyzacyjnego „ABC” sp. z o.o. przedstawia propozycje układowe, dzieląc wierzycieli na trzy grupy:

- 1) banki finansujące,
- 2) kluczowych dostawców surowców i komponentów,
- 3) wierzycieli publicznoprawnych (ZUS).

Spółka proponuje bankom wydłużenie okresu spłaty kredytów, dostawcom – spłatę 80% należności w ratach oraz konwersję pozostałej części należności na udziały, natomiast wierzycielom publicznoprawnym – rozłożenie zaległości na raty zgodnie z przepisami restrukturyzacyjnymi.

Za układem głosują wierzyciele publicznoprawni oraz większość dostawców, którzy łącznie reprezentują około 55% ogólnej sumy wierzytelności. Przeciwno głosują banki obawiające się, że spółka nie ma realnej możliwości wykonywania układu.

W poprzednim stanie prawnym brak wymaganej większości w poszczególnych grupach mógł prowadzić do nieprzyjęcia układu, nawet jeśli popierała go większość wierzycieli ogółem. W praktyce oceniano wówczas, czy za układem opowiedzieli się wierzyciele posiadający co najmniej 2/3 ogólnej sumy wierzytelności.

Obecnie jednak, dzięki mechanizmowi *cross-class cram-down*, sąd może zatwierdzić układ mimo sprzeciwu jednej z grup wierzycieli. Jest to możliwe pod warunkiem spełnienia przesłanek ustawowych, w szczególności gdy grupa sprzeciwiająca się nie zostanie potraktowana mniej korzystnie niż w hipotetycznym scenariuszu upadłości spółki. W powyżej przedstawionej sytuacji istnieje zatem spora szansa na zatwierdzenie układu.

4.4. Objęcie wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo układem z mocy prawa

Kolejna istotna zmiana dotyczy wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo. W poprzednim stanie prawnym byli oni objęci układem tylko wtedy, gdy wyrazili na to zgodę. Wyjątek stanowiła jedynie część wierzytelności, która nie znajdowała pokrycia w wartości zabezpieczenia. W praktyce prowadziło to do sytuacji, w której istotna część zadłużenia pozostawała poza układem, co utrudniało kompleksowe rozwiązanie problemów finansowych dłużnika. Obecnie przyjęto inne podejście. Wierzyciele zabezpieczeni są co do zasady obejmowani układem z mocy prawa. Oznacza to, że uczestniczą w restrukturyzacji razem z pozostałymi wierzycielami, a ich sytuacja jest rozpatrywana w ramach jednego postępowania. Rozwiązanie to ma na celu zwiększenie spójności całego procesu oraz umożliwienie bardziej całościowego uregulowania zadłużenia.

Nie oznacza to jednak, że wierzyciele zabezpieczeni zostali pozbawieni ochrony. Przepisy przewidują wyraźne gwarancje, zgodnie z którymi ich sytuacja nie może ulec pogorszeniu w wyniku restrukturyzacji. W szczególności nie można zaproponować im warunków mniej korzystnych niż te, które mogliby uzyskać w przypadku upadłości dłużnika. Wyjątkiem jest sytuacja, w której wierzyciel świadomie zgodzi się na mniej korzystne rozwiązanie. Zachowany został również podział wierzytelności na część zabezpieczoną oraz niezabezpieczoną. Ma to znaczenie przy ustalaniu warunków układu i przyporządkowaniu wierzycieli do odpowiednich grup. Dodatkowo w przypadku niektórych zabezpieczeń, takich jak zastaw rejestrowy, propozycje układowe muszą respektować uprawnienia wynikające z umowy. Jeżeli na przykład wierzyciel ma prawo przejęcia przedmiotu zastawu, układ powinien uwzględniać taką możliwość. W przeciwnym razie może to prowadzić do odmowy jego zatwierdzenia.

4.5. Procedura zatwierdzenia układu w nowej odsłonie

Zmiany objęły również postępowanie o zatwierdzenie układu, które w praktyce pozostaje najczęściej wykorzystywaną procedurą restrukturyzacyjną. Nowelizacja zmierza do zwiększenia jego przejrzystości oraz ograniczenia możliwości nadużyć. Jednym z istotnych elementów reformy jest ograniczenie dowolności w wyznaczaniu dnia układowego. Rozwiązanie to ma zapobiegać manipulowaniu zakresem zobowiązań objętych restrukturyzacją poprzez arbitralne ustalenie momentu granicznego. Wprowadzono również obowiązek wcześniejszego przygotowania kluczowych dokumentów, w tym właśnie testu zaspokojenia, co pozwala wierzycielom na uzyskanie pełniejszej informacji jeszcze przed głosowaniem nad układem. Dodatkowo wzmocniono funkcję obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego jako instrumentu ochronnego, wprowadzając jego znaczenie jako przeszkody do ogłoszenia upadłości. W praktyce zmiany te prowadzą do zwiększenia transparentności postępowania oraz lepszego przygotowania jego uczestników do podejmowania decyzji.

4.6. Wpływ nowelizacji na postawy kontrahentów wobec restrukturyzacji

Czy nowelizacja powstrzyma niechęć kontrahentów do restrukturyzacji dłużnika? Odpowiadając na tak postawione pytanie, można jedynie wyrazić nadzieję, że rzeczywiście do takiej zmiany dojdzie. Rzetelna ocena wpływu nowelizacji na realia obrotu gospodarczego wymaga jednak upływu czasu i obserwacji praktyki jej stosowania. Już teraz można jednak przypuszczać, że większa transparentność postępowań oraz wzmocnienie roli niezależnych ekspertów przełoży się na wzrost zaufania do restrukturyzacji jako narzędzia oddłużeniowego.

Ostateczne wnioski co do efektywności wprowadzonych rozwiązań będzie można sformułować dopiero wtedy, gdy utrwala się one w praktyce orzeczniczej. Na pełne podsumowania trzeba więc jeszcze poczekać zapewne kilka lat.

5. Czego z testu zaspokojenia dowiedzą się wierzyciele

Wprowadzenie do Prawa restrukturyzacyjnego instytucji testu zaspokojenia należy uznać za jedną z najważniejszych zmian ostatniej nowelizacji. Nie jest to bowiem kolejny formalny dokument, który należy przygotować dla zasady i sztuki procesowej, ale realne narzędzie, służące podejmowaniu decyzji zarówno przez wierzycieli, jak i przez sąd. Jego znaczenie polega przede wszystkim na zwiększeniu przejrzystości całego postępowania oraz nadaniu mu bardziej ekonomicznego, a nie wyłącznie formalnego charakteru. Podstawą wprowadzenia testu zaspokojenia jest zasada znana z prawa unijnego jako tzw. test najlepszego interesu wierzycieli. Oznacza ona, że wierzyciel, który nie zgadza się na układ, nie może znaleźć się w gorszej sytuacji niż w przypadku innego rozwiązania, w szczególności ogłoszenia upadłości dłużnika. Innymi słowy, restrukturyzacja ma być dla wierzyciela co najmniej tak samo korzystna jak alternatywa w postaci likwidacji majątku. Test zaspokojenia ma tę zasadę przełożyć na konkretne liczby i analizy, a nie pozostawiać jej jedynie na poziomie ogólnych deklaracji.

5.1. Dwutorowa metoda wyceny w treści testu zaspokojenia

Najważniejszym elementem testu zaspokojenia jest rzetelna wycena przedsiębiorstwa. Ustawodawca wymaga, aby została ona przedstawiona w dwóch różnych ujęciach, które razem dają pełniejszy obraz sytuacji.

Pierwsze ujęcie dotyczy scenariusza restrukturyzacyjnego. Zakłada ono, że przedsiębiorstwo będzie dalej funkcjonować, a plan restrukturyzacyjny zostanie zrealizowany. W tym wariantcie przyjmuje się, że firma utrzyma swoją działalność, relacje z kontrahentami oraz zdolność do generowania przychodów w przyszłości. Jest to więc

podejście oparte na założeniu kontynuacji działalności określane często jako funkcjonowanie w ruchu (*going concern*).

Jednocześnie nie może to być założenie czysto życzeniowe. Musi być ono poparte realnymi danymi i prognozami, które uzasadniają, że przedsiębiorstwo faktycznie ma szansę wyjść z kryzysu. W tym kontekście duże znaczenie ma sposób dokonania wyceny. W praktyce można stosować różne metody, w tym metody majątkowe, które opierają się na wartości posiadanych aktywów, oraz metody dochodowe, które uwzględniają zdolność firmy do generowania przyszłych przepływów pieniężnych. W wielu przypadkach to właśnie te drugie lepiej oddają rzeczywisty potencjał przedsiębiorstwa, ponieważ uwzględniają jego przyszłość, a nie tylko aktualny stan majątku.

Drugie ujęcie dotyczy scenariusza likwidacyjnego, czyli sytuacji, w której przedsiębiorstwo nie jest restrukturyzowane, lecz jego majątek zostaje sprzedany. W tym przypadku wycena powinna uwzględniać różne możliwe warianty. Z jednej strony, analizuje się sprzedaż przedsiębiorstwa jako całości, co może pozwolić na zachowanie jego wartości jako funkcjonującego organizmu gospodarczego. Z drugiej strony, bierze się pod uwagę scenariusz rozczłonkowania majątku, czyli sprzedaży poszczególnych składników oddzielnie, co w praktyce często prowadzi do niższego poziomu zaspokojenia wierzycieli.

Szczególne znaczenie w tej części ma sytuacja wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo. Wycena powinna dokładnie określać wartość składników majątku obciążonych zabezpieczeniami oraz wskazywać, jakie prawa przysługujące wierzycielom będą nadal obowiązywać po sprzedaży. Jest to kluczowe dla ustalenia, w jakim stopniu wierzyciel może liczyć na zaspokojenie swojej należności z konkretnego składnika majątku.

5.2. Treść testu zaspokojenia – symulacja

Drugi filar testu (art. 10a ust. 1 pkt 2–3 p.r.) obejmuje szczegółowe przedstawienie tego, jak wyglądałoby zaspokojenie wierzyciela w „klasycznym” scenariuszu upadłościowym. To właśnie w tej części test zaspokojenia nabiera charakteru rozbudowanego narzędzia informacyjnego o wymiarze zarządczym. Na jej podstawie wierzyciel powinien być w stanie dokonać racjonalnej oceny, który wariant jest dla niego korzystniejszy – restrukturyzacyjny, czy likwidacyjny. By móc dokonać takiej oceny, nadzorca (albo zarządca) musi przedstawić następujące dane:

- a) wartość likwidacyjną majątku dłużnika,
- b) przewidywany czas trwania postępowania upadłościowego,
- c) przewidywana wysokość kosztów postępowania upadłościowego oraz innych zobowiązań masy upadłości,
- d) kategoria, w której w postępowaniu upadłościowym byliby zaspokajani wierzyciele stanowiący grupy obejmujące poszczególne kategorie interesów.

5.3. Podmioty bez zdolności restrukturyzacyjnej – szczególne zasady testu zaspokojenia

Szczególne rozwiązanie przewidziano dla podmiotów, wobec których nie jest dopuszczalne ogłoszenie upadłości. Mowa tu np. o samodzielnych publicznych zakładach opieki zdrowotnej. W ich przypadku ustawodawca wprowadza konstrukcję symulacji postępowania egzekucyjnego jako punktu odniesienia. Test zaspokojenia powinien wówczas wskazywać, jaki poziom zaspokojenia wierzyciel mógłby osiągnąć w drodze egzekucji sądowej, a w przypadku wierzycieli publicznonprawnych – egzekucji administracyjnej. Rozwiązanie to pozwala zachować funkcjonalną równowagę testu mimo braku możliwości odniesienia się do klasycznego scenariusza upadłościowego.

5.4. Wyłączenie testu zaspokojenia w przypadku mikroprzedsiębiorców

Ostatni z przepisów – art. 10a ust. 4 p.r. – przewiduje istotne uproszczenie w postaci zwolnienia z obowiązku sporządzania testu zaspokojenia w postępowaniach prowadzonych wobec mikroprzedsiębiorców. Rozwiązanie to stanowi wyraz dążenia do zwiększenia efektywności i ekonomiki postępowania restrukturyzacyjnego

Sporządzenie profesjonalnego testu zaspokojenia jest kosztowne i pracochłonne. W przypadku najmniejszych podmiotów, gdzie majątek jest często znikomy, wymóg tworzenia tak skomplikowanego dokumentu mógłby „zabić” restrukturyzację już na starcie. W tych sprawach wierzyciele powinni polegać na uproszczonych informacjach zawartych w planie restrukturyzacyjnym i spisie majątku.

W praktyce jednak brak testu może utrudniać ocenę przesłanek przyjęcia układu, zwłaszcza w kontekście stosowania mechanizmu *cross-class cram-down*. Z tego względu, mimo formalnego zwolnienia, zasadne wydaje się rekomendowanie sporządzania przynajmniej uproszczonych analiz porównawczych.

Podsumowanie

Test zaspokojenia stanowi istotny krok w kierunku ekonomicznego urealnienia postępowań restrukturyzacyjnych. Przenosi bowiem punkt ciężkości z ogólnych deklaracji na konkretne, mierzalne dane oraz analizy finansowe. Dla dłużnika jest narzędziem budowania wiarygodności, dla wierzyciela – mechanizmem ochronnym, a dla sądu natomiast – rzetelną podstawą do oceny zasadności przyjętego układu.

Najistotniejsze korzyści wynikające z prawidłowo sporządzonego testu zaspokojenia można ująć w kilku wymiarach. Przede wszystkim zwiększa on transparentność postępowania: wierzyciel otrzymuje jasną informację, w jaki sposób oszacowano majątek dłużnika oraz jakie koszty wiązałyby się z ewentualną upadłością. Istotne

znaczenie ma również jego obiektywny charakter, ponieważ za jego przygotowanie odpowiada podmiot profesjonalny, najczęściej doradca restrukturyzacyjny, a nie sam dłużnik.

Test pełni także funkcję ochronną wobec wierzycieli mniejszościowych, umożliwiając sądowi weryfikację, czy przyjęty układ nie prowadzi do ich pokrzywdzenia w sytuacji istnienia korzystniejszego scenariusza alternatywnego. W tym sensie stanowi on praktyczne narzędzie oceny kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli. Nie bez znaczenia jest również aspekt decyzyjny – dostęp do uporządkowanego zestawu danych pozwala wierzycielom instytucjonalnym, takim jak banki, na szybsze i bardziej świadome podjęcie decyzji co do poparcia układu.

6. Czego ustawodawca wymaga w planie restrukturyzacyjnym po zmianie przepisów

Plan restrukturyzacyjny jest jednym z najważniejszych dokumentów w całym postępowaniu restrukturyzacyjnym. Można go traktować jako swoistą mapę drogową procesu naprawy przedsiębiorstwa. To właśnie w nim określa się, jakie działania mają doprowadzić do odzyskania przez firmę zdolności do regulowania zobowiązań, poprawy rentowności oraz dalszego funkcjonowania na rynku. Nie jest to więc dokument czysto opisowy, lecz przede wszystkim praktyczny plan działania, który powinien wskazywać konkretne rozwiązania problemów przedsiębiorstwa. Z punktu widzenia uczestników postępowania plan pełni bardzo ważną funkcję. Dla wierzycieli stanowi podstawę do oceny, czy propozycje układowe są realistyczne i czy warto je poprzeć. Dla sądu jest narzędziem oceny, czy restrukturyzacja ma szanse powodzenia. Z kolei dla nadzorca lub zarządcy jest punktem odniesienia przy prowadzeniu postępowania. W praktyce to właśnie na podstawie planu restrukturyzacyjnego ocenia się, czy przedsiębiorstwo rzeczywiście ma szansę wyjść z kryzysu.

Po zmianach przepisów, które weszły w życie w sierpniu 2025 r., plan restrukturyzacyjny nie funkcjonuje już w oderwaniu od innych dokumentów. Jego treść musi być ściśle powiązana z testem zaspokojenia. Oznacza to, że plan nie może być jedynie optymistyczną wizją przyszłości, lecz musi pozostawać spójny z analizą ekonomiczną pokazującą, czy restrukturyzacja jest korzystniejsza niż upadłość. Oba dokumenty – i plan, i test – tworzą razem podstawę do oceny całego procesu.

6.1. Elementy planu restrukturyzacyjnego

Plan restrukturyzacyjny, zgodnie z aktualnym brzmieniem przepisów Prawa restrukturyzacyjnego – powinien obejmować co najmniej zestaw kluczowych informacji, pozwalających ocenić sytuację dłużnika oraz realność proponowanych działań naprawczych.

Przed wszystkim zawiera on charakterystykę przedsiębiorstwa, wraz z odniesieniem do obecnej i prognozowanej sytuacji rynkowej w sektorze, w którym działa

dłużnik. Uzupełnieniem tego jest analiza przyczyn pogorszenia kondycji ekonomicznej, która stanowi punkt wyjścia dla dalszych działań restrukturyzacyjnych.

Istotnym elementem planu jest także przedstawienie przyszłej strategii prowadzenia działalności, wraz z identyfikacją poziomu i rodzaju ryzyka z nią związanego. Plan powinien również szczegółowo opisywać przewidziane środki restrukturyzacyjne oraz koszty ich wdrożenia, w tym skutki dla zatrudnienia, zwłaszcza w zakresie ewentualnych redukcji etatów czy zmian organizacji pracy, a także zasady komunikacji i konsultacji z przedstawicielami pracowników.

Kolejną częścią dokumentu jest harmonogram wdrażania działań naprawczych, obejmujący zarówno poszczególne etapy, jak i ostateczny termin realizacji planu. Nie może również zabraknąć informacji dotyczących zdolności produkcyjnych przedsiębiorstwa, w tym ich aktualnego wykorzystania oraz ewentualnej redukcji.

Plan restrukturyzacyjny powinien ponadto wskazywać źródła finansowania procesu naprawczego, w tym wykorzystanie dostępnego kapitału, sprzedaż aktywów czy zaangażowanie podmiotów trzecich, takich jak banki lub inni kredytodawcy. W tym kontekście uwzględnia się również ewentualną pomoc publiczną, w tym pomoc *de minimis*, wraz z uzasadnieniem zapotrzebowania na jej uzyskanie. Nieodzownym elementem są także prognozy finansowe, w szczególności przewidywane wyniki, czyli zarówno zyski i straty na okres kolejnych pięciu lat, oparte co najmniej na dwóch wariantach progностycznych.

Uzupełniając plan zawiera zestawienie aktywów i pasywów wraz z ich szacunkową wyceną, a także opis aktualnej sytuacji ekonomicznej dłużnika i jego pracowników. Na końcu dokumentu wskazuje się osoby odpowiedzialne za wykonanie układu, autorów planu oraz datę jego sporządzenia.

Tabela 2. Struktura planu restrukturyzacyjnego

Lp.	Element planu restrukturyzacyjnego	Zakres treści/funkcja
1	2	3
1	Charakterystyka przedsiębiorstwa	Opis działalności dłużnika oraz sytuacji rynkowej w branży (obecnej i prognozowanej)
2	Analiza przyczyn trudności finansowych	Identyfikacja źródeł pogorszenia kondycji ekonomicznej
3	Proponowana strategia działalności	Założenia przyszłego funkcjonowania przedsiębiorstwa oraz kierunki rozwoju
4	Ryzyko działalności	Określenie rodzaju i poziomu ryzyka związanego z przyjętą strategią
5	Środki restrukturyzacyjne	Opis planowanych działań naprawczych wraz z kosztami i skutkami dla zatrudnienia
6	Konsultacje pracownicze	Zasady informowania i współpracy z przedstawicielami pracowników

1	2	3
7	Harmonogram działań	Etapy realizacji planu oraz termin końcowy jego wdrożenia
8	Zdolności produkcyjne	Aktualny poziom wykorzystania oraz ewentualne zmiany (np. redukcja)
9	Źródła finansowania	Finansowanie procesu (kapitał własny, sprzedaż aktywów, kredyty, inwestorzy)
10	Pomoc publiczna	Informacja o wsparciu publicznym (w tym pomoc <i>de minimis</i>) i jego uzasadnienie
11	Prognozy finansowe	Przewidywane wyniki finansowe na 5 lat w co najmniej dwóch wariantach
12	Aktywa i pasywa	Zestawienie majątku i zobowiązań wraz z ich wyceną
13	Sytuacja ekonomiczna i pracownicza	Ogólny opis kondycji finansowej i sytuacji zatrudnienia
14	Informacje końcowe	Dane osób odpowiedzialnych za wykonanie układu, autorów planu oraz data sporządzenia

Nowe elementy planu restrukturyzacyjnego

Nowelizacja wprowadziła istotne rozszerzenie zakresu informacji, które muszą zostać uwzględnione w planie restrukturyzacyjnym. Szczególny nacisk położono na transparentność oraz możliwość realnej oceny skutków restrukturyzacji. Rozszerzeniu uległ przede wszystkim zakres informacji dotyczących środków restrukturyzacyjnych oraz ich kosztów, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu na zatrudnienie. Plan musi obecnie obejmować informacje o planowanych redukcjach zatrudnienia, zmianach organizacji pracy oraz kosztach tych działań. Dodatkowo, obowiązkowe stało się przedstawienie zestawienia aktywów i pasywów wraz z ich szacunkową wartością oraz opis sytuacji ekonomicznej dłużnika i jego pracowników. Wprowadzono także obowiązek wskazania statusu przedsiębiorcy. Zmiany te zmierzają do zapewnienia wierzycielom pełniejszego obrazu sytuacji dłużnika oraz umożliwienia im dokonania bardziej świadomej oceny propozycji układowych.

6.2. Znaczenie planu restrukturyzacyjnego

Nowelizacja wyraźnie wzmacnia rolę planu restrukturyzacyjnego jako rdzennego dokumentu postępowania. Wraz z testem zaspokojenia tworzy on podstawę merytoryczną całego procesu restrukturyzacyjnego. Plan pozostaje w ścisłym związku z innymi dokumentami sporządzanymi w toku postępowania, takimi jak spis wierzycielności czy spis inwentarza. Wszystkie te dokumenty powinny być ze sobą spójne i wzajemnie się uzupełniać. Brak tej spójności może prowadzić do podważenia wiarygodności całego procesu restrukturyzacyjnego.

6.3. Restrukturyzacja a zatrudnienie – obowiązki informacyjne i skutki dla pracowników

Poza kosztami, które dotychczas należało wskazać w planie restrukturyzacyjnym, ustawodawca wprowadził obowiązek zamieszczenia informacji dotyczących pracowników i wpływu restrukturyzacji na ich prawa i obowiązki. W wyniku tej zmiany w planie restrukturyzacyjnym należy zamieścić informację o ogólnych skutkach restrukturyzacji dla zatrudnienia u dłużnika, w tym o planowanych zwolnieniach oraz organizacji pracy w zmniejszonym wymiarze czasu, czyli na przykład o planowanych przez pracodawcę wypowiedzeniach zmieniających warunki pracy. W uzasadnieniu nowelizacji wskazano, że chodzi tutaj o wszelkie okoliczności dotyczące sytuacji pracownika w danym przedsiębiorstwie, na które będą oddziaływały proponowane w planie restrukturyzacyjnym środki restrukturyzacyjne, w tym propozycje układowe.

Przykładowo, w planie restrukturyzacyjnym należy zamieścić informację o planowanej likwidacji oddziału pracodawcy, oszacować liczbę pracowników, których etaty zostaną zredukowane i wskazać koszty z tym związane, tj. koszt wypowiedzenia oraz ewentualnych odpraw dla pracowników. W przypadku planowanego przez pracodawcę dokonania wypowiedzenia warunków pracy i płacy, np. w postaci obniżenia wynagrodzenia, konieczne jest oszacowanie związanych z tym kosztów, zarówno w przypadku gdy pracownicy wyrażą zgodę na taką zmianę, jak i w przypadku, gdy dojdzie do rozwiązania stosunku pracy z tej przyczyny.

Kolejną obowiązkową informacją jest wskazanie ustaleń dotyczących informowania przedstawicieli pracowników dłużnika o restrukturyzacji i o przeprowadzonej lub planowanej do przeprowadzenia konsultacji z nimi. Z przepisu tego wynika, po pierwsze, że dłużnik ma obowiązek informowania przedstawicieli pracowników o możliwych skutkach postępowania w zakresie organizacji oraz czasu pracy. Po drugie, ma obowiązek przeprowadzania konsultacji z pracownikami w zakresie środków restrukturyzacyjnych tak, by pracownicy mogli wypowiedzieć się na temat ewentualnych zmian w strukturze zatrudnienia lub dotychczasowego czasu pracy.

W praktyce konsultacje oraz informowanie pracowników powinno odbywać się zgodnie z prawem unijnym i krajowym, co oznacza konieczność przeprowadzenia tych działań zgodnie z Kodeksem pracy. Różny będzie zakres działań pracodawcy w zależności od tego, czy w jego strukturach działa zakładowa lub pozazakładowa organizacja związkowa, czy też nie, sposób prowadzenia konsultacji będzie także zależeł od regulaminów wprowadzanych u pracodawców przewidujących sposób postępowania w takim przypadku. Niezależnie od tego zakres konsultacji i informacji pozostaje identyczny, a zmienia się jedynie sposób dokonywania tych czynności. Zamieszczenie tej informacji w planie restrukturyzacyjnym jest jedynie konsekwencją dokonanych konsultacji i przekazania informacji pracownikom.

6.4. Bilans aktywów i pasywów

W planie restrukturyzacyjnym należy także wskazać zestawienie aktywów i pasywów dłużnika wraz ze wskazaniem szacunkowej wartości aktywów oraz opis sytuacji ekonomicznej dłużnika i sytuacji jego pracowników. Dzięki wprowadzeniu obowiązku zamieszczenia zestawienia aktywów i pasywów, a także szacunkowej wyceny, wierzyciele otrzymują wiarygodny obraz kondycji finansowej dłużnika i mogą ocenić, czy propozycje układowe są adekwatne do jego majątku, a tym samym, czy istnieje perspektywa wykonania zaplanowanego układu.

Uwzględnienie tych danych w planie restrukturyzacyjnym umożliwia przedstawienie pełnego obrazu sytuacji majątkowej dłużnika oraz ułatwienie rzetelnej oceny możliwości kontynuacji działalności przez dłużnika, co daje możliwość nie tylko wierzycielom, ale i sądowi na ocenę planu dłużnika na uzdrowienie jego przedsiębiorstwa. Ten element planu restrukturyzacyjnego pozwala na weryfikację rzeczywistego stanu majątku dłużnika, a także struktury jego zobowiązań. Wierzyciele mają więc możliwość samodzielnej weryfikacji, czy wartość majątku dłużnika pozwoli w perspektywie na pokrycie ich zobowiązań.

Ustawodawca nie wskazał, w jaki sposób należy zaprezentować te dane i jaki ma być ich stopień szczegółowości. Zestawienia aktywów i pasywów można najprościej przedstawić w formie, w której sporządzane są sprawozdania finansowe, czyli z podziałem na pozycje bilansowe, tak by informacje były przedstawione w sposób przejrzysty i czytelny dla odbiorców. Dane te powinny być prezentowane w sposób przejrzysty i możliwie zbliżony do struktury bilansu.

WAŻNE! Wycena aktywów powinna opierać się na ich wartości rynkowej, a nie wyłącznie księgowej, co pozwala uniknąć zniekształcenia obrazu sytuacji majątkowej. Zestawienie pasywów powinno natomiast obejmować sumę zobowiązań według ich wartości księgowej (z odsetkami i kosztami).

Szacunkowa wartość aktywów dłużnika powinna opierać się na wartości rynkowej tych aktywów. Przykładowo, jeśli dłużnik posiada aktywa w postaci nieruchomości oraz należności, a także środki finansowe na rachunku bankowym, to w tym punkcie planu restrukturyzacyjnego powinien je wymienić i dla każdego z aktywów wskazać szacowaną wartość. Z kolei zestawienie pasywów powinno obejmować sumę zobowiązań według ich wartości księgowej (z odsetkami i kosztami). Zestawianie pasywów powinno być spójne z testem zaspokojenia i spisem wiarygodności, a jeśli uwzględnia inne wartości (np. odsetki także za okres po otwarciu restrukturyzacji), należy to precyzyjnie wyjaśnić.

Kolejnym niezbędnym elementem planu restrukturyzacyjnego jest opis sytuacji ekonomicznej dłużnika. Element ten pełni funkcję łączącą pozostałe części planu, pozwalając na ich właściwe zrozumienie i osadzenie w realiach funkcjonowania

przedsiębiorstwa. Innymi słowy, stanowi on uzasadnienie ekonomiczne dla prezentowanych danych, prognoz oraz proponowanych działań restrukturyzacyjnych. W punkcie tym – w zależności od charakteru przedsiębiorstwa dłużnika – mogą być przedstawione różne dane. Jednak powinny dotyczyć one sytuacji finansowej dłużnika.

Przykładowo można wskazać tutaj stan środków obrotowych, podsumowanie wielokowania zobowiązań, wskazanie majątku niegenerującego przychodów, potencjał wzrostu wartości majątku, stan przychodów w poprzednich latach czy informację o rotacji zapasów. Dane te powinny stanowić pewne uzupełnienie zestawienia aktywów i pasywów, które umożliwiają dokonanie chociażby wstępnej analizy finansowej przedsiębiorstwa. Dzięki tym informacjom możliwe jest odniesienie przedstawionych prognoz do rzeczywistej sytuacji finansowej dłużnika, a tym samym zbadanie, czy układ ma szansę na realizację, a wierzyciele mają szansę na odzyskanie swoich środków.

Plan restrukturyzacyjny musi zawierać również opis sytuacji pracowników dłużnika. W tej części zasadne byłoby rozpoczęcie od charakterystyki dłużnika jako pracodawcy, obejmującej strukturę zatrudnienia oraz wskazanie liczby pracowników objętych szczególną ochroną trwałości stosunku pracy wraz z podstawami tej ochrony. Dodatkowo możliwe jest przedstawienie informacji dotyczących zdolności rynku pracy do przejścia pracowników potencjalnie objętych redukcją zatrudnienia, a także ogólnej sytuacji na lokalnym rynku pracy. Dane te mają istotne znaczenie nie tylko z perspektywy społecznej, lecz również ekonomicznej, wpływają bowiem na realność wdrożenia planowanych działań restrukturyzacyjnych.

6.5. Kwalifikacja przedsiębiorcy

Opis przedsiębiorstwa dłużnika, według aktualnego brzmienia przepisów, powinien uwzględniać także wskazanie jego statusu jako mikroprzedsiębiorcy, małego lub średniego przedsiębiorcy. Kwalifikacja ta nie ma jedynie charakteru formalnego – odgrywa istotną rolę przy stosowaniu konkretnych rozwiązań przewidzianych w prawie restrukturyzacyjnym, wpływając m.in. na zakres obowiązków, przebieg postępowania lub dostępność określonych instrumentów wsparcia.

Kluczowe znaczenie ma przy tym moment, według którego status ten jest ustalany. Co do zasady, powinien on być oceniany na dzień złożenia wniosku restrukturyzacyjnego. W przypadku postępowania o zatwierdzenie układu właściwym punktem odniesienia jest natomiast dzień układowy. Jednak niemożliwe będzie ustalenie statusu przedsiębiorcy według stanu na dzień złożenia wniosku o zatwierdzenie układu, ponieważ plan restrukturyzacyjny musi zostać sporządzony wcześniej, a zatem informacja ta powinna być dostępna już na etapie jego przygotowywania.

Zamieszczenie takiej informacji w planie restrukturyzacyjnym umożliwia realizację szczególnej ochrony mikroprzedsiębiorców.

SŁOWNICZEK

Mikroprzedsiębiorca

Za mikroprzedsiębiorcę uznaje się podmiot zatrudniający do 10 pracowników oraz osiągający roczny obrót lub sumę bilansową nieprzekraczającą 2 mln euro.

Status mikroprzedsiębiorcy ma istotne znaczenie praktyczne, ponieważ wiąże się z określonymi preferencjami regulacyjnymi.

Mikroprzedsiębiorcy mogą korzystać z szerszego zakresu dopuszczalnej pomocy publicznej, a ponadto, co do zasady, nie podlegają obowiązkowi uzyskiwania zwolnień w ramach procedury notyfikacyjnej wobec Komisji Europejskiej w tym obszarze.

Co więcej, wprowadzone rozwiązanie pozwala Rzeczypospolitej Polskiej na prawidłowe wywiązywanie się z obowiązków związanych z monitorowaniem postępowań restrukturyzacyjnych, wynikających z Dyrektywy 2019/1023. Zgodnie z jej założeniami, państwa członkowskie zobowiązane są do systematycznego gromadzenia oraz agregowania danych dotyczących postępowań restrukturyzacyjnych, upadłościowych oraz procesów oddłużeniowych, w tym również informacji odnoszących się do skali działalności dłużnika.

Przepis ten nie powinien sprawiać dłużnikom dodatkowych trudności, wystarczy proste określenie, czy dłużnik mikroprzedsiębiorcą jest, czy też nie.

6.6. Terminy sporządzania planu restrukturyzacyjnego

Zmianie uległy także terminy sporządzania planu restrukturyzacyjnego. W postępowaniu o zatwierdzenie układu plan musi być przygotowany z odpowiednim wyprzedzeniem, co najmniej 30 dni przed rozpoczęciem głosowania nad układem. Rozwiązanie to ma duże znaczenie praktyczne, ponieważ daje wierzycielom czas na zapoznanie się z dokumentacją i podjęcie świadomej decyzji. W przypadku innych postępowań plan sporządza się w określonym terminie od ich otwarcia, przy uwzględnieniu propozycji dłużnika.

Podsumowanie

Nowelizacja przepisów w istotny sposób uzupełniła wymogi dotyczące planu restrukturyzacyjnego, rozszerzając zakres informacji, które muszą zostać w nim zawarte. Zmiany te niewątpliwie zwiększają możliwości oceny sytuacji ekonomicznej dłużnika zarówno przez wierzycieli, jak i przez sąd. W szczególności wzmocniona została rola planu restrukturyzacyjnego oraz powiązanego z nim testu zaspokojenia jako podstawowych narzędzi oceny możliwości wykonania układu. Oba te dokumenty powinny być analizowane łącznie, tworząc spójny obraz sytuacji przedsiębiorstwa oraz proponowanych działań naprawczych.

Obowiązek uwzględnienia w planie restrukturyzacyjnym kosztów planowanych działań w odniesieniu do sytuacji pracowników oraz konieczność przedstawienia zestawienia aktywów i pasywów dłużnika wraz z ich szacunkową wyceną i opisem stanu przedsiębiorstwa umożliwiają dokonanie rzetelnej oceny jego kondycji.

Dodatkowo, plan restrukturyzacyjny stanowi punkt odniesienia dla innych dokumentów sporządzanych w trakcie trwania postępowania restrukturyzacyjnego, w tym zwłaszcza testu zaspokojenia, którego elementem jest wycena przedsiębiorstwa przy założeniu kontynuacji działalności wdrożenia planu restrukturyzacyjnego.

Na szczególne podkreślenie zasługuje również wprowadzenie minimalnego okresu na zapoznanie się z planem restrukturyzacyjnym w postępowaniu o zatwierdzenie układu. Obowiązek sporządzenia planu z co najmniej 30-dniowym wyprzedzeniem przed głosowaniem nad układem znacząco zwiększa poziom ochrony wierzycieli. W praktyce rozwiązanie to ma istotne znaczenie zwłaszcza dla wierzycieli instytucjonalnych, takich jak banki czy podmioty publicznoprawne, których proces decyzyjny jest złożony i wieloetapowy. Konieczność analizy dokumentacji finansowej, planu restrukturyzacyjnego oraz testu zaspokojenia wymaga odpowiedniego czasu. Wprowadzenie 30-dniowego okresu należy zatem ocenić jako rozwiązanie słuszne i racjonalne, pozwalające na podjęcie przez wierzycieli świadomej decyzji co do poparcia układu, a tym samym zwiększające szanse powodzenia całego postępowania restrukturyzacyjnego.

7. Co przedsiębiorca oferuje wierzycielom, czyli propozycje układowe

Restrukturyzacja przedsiębiorstwa jest w wielu przypadkach ostatnią realną szansą na uniknięcie jego likwidacji, najczęściej w drodze postępowania upadłościowego. Jej istotą jest znalezienie takiego sposobu spłaty zadłużenia, który pozwoli pogodzić dwa podstawowe cele. Z jednej strony, chodzi o możliwie najwyższe zaspokojenie wierzycieli, z drugiej – o zachowanie przedsiębiorstwa jako działającego podmiotu gospodarczego. Kluczową rolę w tym procesie odgrywają propozycje układowe, które stanowią konkretną treść przyszłego porozumienia między dłużnikiem a wierzycielami. To one nadają restrukturyzacji praktyczny wymiar, przechodząc od ogólnych założeń do konkretnych rozwiązań dotyczących spłaty długów.

Propozycje układowe można rozumieć jako plan kompromisu. Muszą one uwzględniać zarówno interes wierzycieli, którzy oczekują odzyskania swoich należności, jak i realne możliwości finansowe dłużnika. W praktyce są one formułowane przez dłużnika przy wsparciu doradcy restrukturyzacyjnego. Ich celem jest zaproponowanie takich warunków, które będą jednocześnie wykonalne i akceptowalne dla większości wierzycieli. Mogą one przyjmować różne formy, takie jak rozłożenie spłaty na raty, odroczenie terminów płatności, częściowe umorzenie zobowiązań czy konwersja długu na udziały lub akcje. Niezależnie od przyjętej konstrukcji zawsze chodzi

o znalezienie rozwiązania, które pozwoli firmie przetrwać, a wierzycielom odzyskać przynajmniej część należności.

WAŻNE! Nowelizacja przepisów z sierpnia 2025 r. upraszcza same procedury, ale jednocześnie zaostrza zasady konstruowania propozycji układowych.

Zmiany wprowadzone w sierpniu 2025 r. miały na celu dostosowanie polskich przepisów do standardów unijnych, ale także zwiększenie skuteczności restrukturyzacji. W praktyce oznacza to nie tylko uproszczenie procedur, lecz również podniesienie wymagań wobec samych propozycji układowych. Wierzyciele otrzymali więcej narzędzi pozwalających na ocenę ich treści, co sprawia, że propozycje muszą być bardziej przejrzyste i lepiej uzasadnione ekonomicznie.

Jednym z najważniejszych obszarów zmian jest doprecyzowanie zasad podziału wierzycieli na grupy. Podział ten nie może być już dowolny. Kryteria jego dokonania muszą być obiektywne, jednoznaczne i uzasadnione. W szczególności obowiązkowo wyodrębnia się grupy wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo oraz pracowników. Ma to zapobiegać sytuacjom, w których grupy były wcześniej tworzone w sposób sztuczny, wyłącznie po to, aby uzyskać większość potrzebną do przyjęcia układu. Obecnie struktura grup powinna odzwierciedlać rzeczywiste różnice w sytuacji prawnej i ekonomicznej wierzycieli.

7.1. Grupy wierzycieli

Podział wierzycieli na grupy wynika z faktu, że ich interesy nie są jednakowe. W naturalny sposób nawiązuje on do zasad obowiązujących w postępowaniu upadłościowym, gdzie wierzyciele również są traktowani różnie, w zależności od posiadanych zabezpieczeń lub rodzaju wierzytelności. Takie podejście pozwala na przedstawienie wierzycielom warunków, które mogą być dla nich korzystniejsze niż w przypadku likwidacji majątku dłużnika. Jednocześnie zapewnia, że restrukturyzacja nie pogorszy ich sytuacji. Gdyby tak się stało, sąd mógłby odmówić zatwierdzenia układu.

Dlatego też prawidłowe i racjonalne uzasadnienie podziału wierzycieli na grupy stanowi nie tylko wymóg formalny, ale także gwarancję zgodności układu z zasadą równowagi interesów uczestników postępowania. Co do zasady, podział wierzycieli na grupy nie jest obowiązkowy, z wyjątkiem sytuacji, gdy układem mają być objęci wierzyciele, których wierzytelności są zabezpieczone rzeczowo na majątku dłużnika.

Szczególną grupę stanowią **pracownicy**. Ich roszczenia są w postępowaniu upadłościowym traktowane priorytetowo, dlatego również w restrukturyzacji zajmują szczególną pozycję. Co istotne, objęcie ich wierzytelności układem wymaga ich zgody. Podobnie traktowane są **roszczenia Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych**, o ile fundusz wyrazi zgodę na udział w układzie zgodnie z art. 153 ustawy – Prawo restrukturyzacyjne.

Odrębną kategorię tworzą również **rolnicy**, których wierzytelności wynikają z dostaw produktów rolnych z własnych gospodarstw. Także w ich przypadku ustawodawca przewidział szczególną ochronę, wynikającą z uprzywilejowanej pozycji w postępowaniu upadłościowym.

Bardzo ważną grupą są **wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo**, czyli tacy, których wierzytelności są zabezpieczone na majątku dłużnika, na przykład hipoteką lub zastawem. Ich sytuacja jest szczególna, ponieważ w razie upadłości mogą oni zaspokoić się z konkretnego składnika majątku. Z tego względu propozycje układowe powinny uwzględniać zarówno ich szczególny status, jak i ewentualne różnice wynikające z hierarchii pierwszeństwa poszczególnych zabezpieczeń, o czym stanowi art. 163 ust. 3 p.r.

Inną specyficzną grupą są **wspólnicy spółek kapitałowych**. Ich interes różni się od pozostałych wierzycieli, ponieważ oprócz odzyskania środków są oni zainteresowani utrzymaniem przedsiębiorstwa i zachowaniem wartości swoich udziałów. W praktyce oznacza to, że propozycje kierowane do tej grupy mogą być mniej korzystne pod względem bezpośredniej spłaty, ponieważ ich korzyść ma także charakter pośredni.

W odniesieniu do pozostałych wierzycieli możliwe jest tworzenie dodatkowych grup, o ile istnieje ku temu obiektywne uzasadnienie. Kryteria podziału mogą dotyczyć na przykład wysokości wierzytelności, terminów płatności czy rodzaju relacji z dłużnikiem. Ważne jest jednak, aby podział ten był przejrzysty i logiczny, a nie przypadkowy.

Należy również wskazać, że w wyniku nowelizacji ustawy wprowadzony został zakaz nadmiernego zaspokojenia, zgodnie z którym propozycje układowe nie mogą przewidywać dla żadnego wierzyciela zaspokojenia wyższego niż wysokość jego wierzytelności. Rozwiązanie to ma chronić uczestników postępowania przed nadmiernym zaspokojeniem wybranych wierzycieli, którzy na podstawie układu mogliby otrzymać wyższe zaspokojenie od wysokości wierzytelności (np. w drodze konwersji obejmą udziały lub akcje o wartości rynkowej wyższej niż konwertowana kwota nominalna wierzytelności).

Tabela 3. Podział wierzycieli – założenia ogólne

Element	Opis
Istota podziału	Wierzyciele mają zróżnicowane interesy (np. ze względu na zabezpieczenia lub charakter wierzytelności)
Cel podziału	Zapewnienie wierzycielom warunków nie gorszych niż w postępowaniu upadłościowym
Charakter podziału	Co do zasady fakultatywny
Wyjątek	Obowiązkowy przy objęciu układem wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo
Wymogi podziału	Podział musi być obiektywny, jednoznaczny i uzasadniony ekonomicznie
Znaczenie praktyczne	Gwarancja równowagi interesów i warunek zatwierdzenia układu przez sąd

Tabela 4. Grupy wierzycieli w restrukturyzacji

Grupa wierzycieli	Charakterystyka	Znaczenie/szczególne zasady
Pracownicy	Roszczenia uprzywilejowane	Objęcie układem wymaga ich zgody
FGŚP	Roszczenia o zwrot świadczeń wypłaconych pracownikom dłużnika	Wymagana zgoda (art. 153 p.r.)
Rolnicy	Wierzytelności z dostaw produktów rolnych	Szczególna ochrona ustawowa
Wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo	Wierzytelności zabezpieczone (np. hipoteka, zastaw)	Szczególna pozycja – uwzględnienie zabezpieczeń i ich pierwszeństwa
Wspólnicy spółek kapitałowych	Interes mieszany (zwrot środków i utrzymanie spółki)	Możliwe mniej korzystne warunki spłaty (korzyści pośrednie)
Pozostali wierzyciele	Różne kategorie wierzytelności	Możliwość tworzenia grup według obiektywnych kryteriów (np. wysokość, termin, relacja)

7.2. Transparentność postępowania – sądowa kontrola podziału wierzycieli na grupy

Istotnym elementem systemu jest także kontrola sądowa podziału wierzycieli na grupy. Sąd może ocenić prawidłowość tego podziału jeszcze przed głosowaniem nad układem. Wniosek w tej sprawie może złożyć dłużnik, nadzorca, zarządca, rada wierzycieli lub odpowiednia grupa wierzycieli. Zatwierdzenie podziału przez sąd ma duże znaczenie praktyczne, ponieważ wiąże sąd na dalszym etapie postępowania i zmniejsza ryzyko późniejszego zakwestionowania układu z przyczyn formalnych. Jeżeli sąd uzna, że podział został dokonany nieprawidłowo, powinien wskazać konkretne błędy i zaproponować sposób ich poprawy. Takie podejście ma charakter konstruktywny, ponieważ pozwala skorygować nieprawidłowości bez konieczności rozpoczynania całego procesu od nowa. Po wprowadzeniu wymaganych zmian i zatwierdzeniu podziału rozwiązanie to staje się wiążące dla dalszego przebiegu postępowania. Zatwierdzony prawomocnie podział wiąże sąd, który będzie wydawał postanowienie w przedmiocie zatwierdzenia układu.

Oznacza to, że po uzyskaniu zatwierdzenia struktury podziału wierzycieli dłużnik nie ponosi ryzyka negatywnych konsekwencji wynikających z ewentualnych rozbieżności interpretacyjnych co do prawidłowości utworzonych grup wierzycieli. Ustawodawca wprowadza w ten sposób mechanizm stabilizacji, który zwiększa przewidywalność dalszego toku postępowania i chroni uczestników przed nagłą odmową zatwierdzenia układu z przyczyn formalnych. Dzięki temu instytucja ta może stanowić atrakcyjne narzędzie prewencyjnej kontroli poprawności zaproponowanego sposobu grupowania wierzycieli.

Jeżeli jednak sąd w toku badania wniosku uzna, że przedstawiony podział nie spełnia wymogów prawa, ma obowiązek wskazać w treści postanowienia konkretne uchybienia oraz zaproponować ich korektę w taki sposób, by umożliwić zatwierdzenie podziału po wprowadzeniu niezbędnych zmian. Tego rodzaju konstruktywna ingerencja sądu ma na celu nie tylko eliminację błędów, lecz także zapewnienie, by sama korekta była możliwie zbliżona do pierwotnych propozycji i nie naruszała równowagi interesów wierzycieli. W sytuacji, gdy dłużnik zastosuje się do wskazówek sądu i dokona wymaganych modyfikacji, rozstrzygnięcie to będzie wiążące również dla sądu, który następnie będzie orzekał w przedmiocie zatwierdzenia układu.

Aby zapewnić sprawność procedury, wprowadzono również krótkie terminy na rozpoznanie wniosków dotyczących podziału wierzycieli. Sąd powinien rozpoznać taki wniosek w ciągu dwóch tygodni, a ewentualne zażalenie również w tym samym terminie. Dzięki temu uczestnicy postępowania szybko uzyskują pewność co do prawidłowości przyjętej struktury.

Podsumowanie

Propozycje układowe stanowią centralny element restrukturyzacji, a ich przygotowanie wymaga dziś znacznie większej staranności niż wcześniej. Muszą one być nie tylko zgodne z przepisami, ale także logiczne, przejrzyste i ekonomicznie uzasadnione. Wprowadzone zmiany wzmacniają pozycję wierzycieli i zwiększają transparentność całego procesu, jednocześnie ograniczając możliwość manipulowania strukturą układu. W efekcie restrukturyzacja staje się bardziej przewidywalna i oparta na realnych podstawach ekonomicznych.

8. Wierzyciel zabezpieczony rzeczowo na majątku dłużnika

Nowelizacja przepisów restrukturyzacyjnych wprowadziła bardzo istotne zmiany w zakresie sytuacji wierzycieli, których wierzytelności są zabezpieczone na majątku dłużnika. Zmiany te nie mają charakteru punktowego, lecz obejmują cały model traktowania tej kategorii wierzycieli w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Jednym z kluczowych rozwiązań jest wprowadzenie zasady bezwarunkowego objęcia tych wierzytelności układem z mocy prawa. Celem nowych regulacji jest usprawnienie przebiegu postępowań restrukturyzacyjnych oraz zwiększenie szans na zachowanie przedsiębiorstw zagrożonych niewypłacalnością.

8.1. Sytuacja wierzycieli zabezpieczonych na majątku dłużnika przed nowelizacją

Przed nowelizacją ogólną zasadą było to, że wierzytelności zabezpieczone rzeczowo na mieniu dłużnika, tj. hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską (wierzytelności rzeczowe), nie były objęte układem – w tej

części, w jakiej ich wartość znajdowała pokrycie w wartości przedmiotu zabezpieczenia. Inaczej mówiąc, jeśli wierzytelność była zabezpieczona np. hipoteką na nieruchomości dłużnika, a szacunkowa wartość likwidacyjna tej nieruchomości była wystarczająca do spłaty tej wierzytelności (oczywiście z ograniczeniem do wysokości hipoteki), to taki wierzyciel, co do zasady, nie był objęty układem z mocy prawa.

Ustawa przewidywała jednak dwa mechanizmy umożliwiające objęcie wierzytelności zabezpieczonej rzeczowo układem:

- pierwszym z nich była zgoda wierzyciela na objęcie wierzytelności układem (art. 151 ust. 2 p.r.). Wierzyciel dysponujący zabezpieczeniem mógł dobrowolnie wyrazić taką zgodę, przy czym musiała ona spełniać określone warunki: mieć charakter bezwarunkowy, być nieodwołalna oraz zostać udzielona najpóźniej przed głosowaniem nad układem. Dopuszczalne było także jej złożenie ustnie do protokołu zgromadzenia wierzycieli;
- drugim rozwiązaniem było objęcie wierzytelności układem bez zgody wierzyciela (art. 151 ust. 2a p.r.). Następowało to z mocy prawa (*ipso iure*), o ile propozycje układowe przedstawione przez dłużnika spełniały określone kryteria. Chodziło o sytuacje, w których dłużnik albo zapewniał pełną spłatę wierzytelności, obejmującą zarówno należność główną, jak i świadczenia uboczne w terminie przewidzianym w układzie, albo gwarantował zaspokojenie wierzyciela co najmniej na poziomie, jaki mógłby on uzyskać z realizacji zabezpieczenia, na przykład poprzez sprzedaż nieruchomości stanowiącej jego przedmiot.

Warto przy tym podkreślić, że wyrażenie zgody na objęcie wierzytelności układem nie prowadziło do utraty zabezpieczenia. Pozostawało ono w mocy i nadal chroniło wierzytelność, choć już w granicach wynikających z treści układu. Dopiero wykonanie układu przez dłużnika stanowiło podstawę do wykreślenia zabezpieczenia, co następowało na podstawie prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu wykonania układu.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że postępowania restrukturyzacyjne wszczęte przed wejściem w życie nowelizacji (tj. przed 23 sierpnia 2025 r.) są nadal prowadzone według dotychczasowych przepisów, a więc z zastosowaniem opisanych wyżej zasad.

Co w przypadku, gdy wierzyciel nie zgodził się na objęcie układem lub dłużnik nie złożył propozycji układowych pozwalających na objęcie go układem bez zgody wierzyciela?

Jeżeli wierzyciel zabezpieczony rzeczowo nie wyraził zgody na objęcie jego wierzytelności układem, a jednocześnie dłużnik nie przedstawił propozycji spełniających ustawowe kryteria, zastosowanie znajdowały szczególne zasady podziału tej wierzytelności. W takiej sytuacji część wierzytelności znajdująca pokrycie w wartości przedmiotu zabezpieczenia pozostawała poza układem, natomiast pozostała część, czyli ta, która nie była zabezpieczona realną wartością majątku, była obejmowana układem z mocy prawa.

W nauce prawa dominował pogląd, że ustalenie zakresu pokrycia wierzytelności powinno opierać się na oszacowaniu wartości, jaką można byłoby uzyskać przy

przymusowej sprzedaży przedmiotu zabezpieczenia. W praktyce najczęściej odwoływano się do wartości likwidacyjnej, ustalonej na potrzeby postępowania upadłościowego. Nie brakowało jednak stanowisk wskazujących, że właściwym punktem odniesienia powinna być hipotetyczna wartość możliwa do uzyskania w toku egzekucji.

8.1.1. Obowiązkowy podział na grupy

W poprzednim brzmieniu art. 161 ust. 1 p.r. propozycje układowe mogły przewidywać podział wierzycieli na grupy obejmujące poszczególne kategorie interesów, w szczególności:

- 1) wierzycieli, którym przysługują wierzytelności ze stosunku pracy i którzy wyrazili zgodę na objęcie ich układem;
- 2) rolników, którym przysługują wierzytelności z tytułu umów o dostarczenie produktów z własnego gospodarstwa rolnego;
- 3) wierzycieli, których wierzytelności są zabezpieczone na składnikach majątku dłużnika hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską, a także przez przeniesienie na wierzyciela własności rzeczy, wierzytelności lub innego prawa, i którzy wyrazili zgodę na objęcie ich układem;
- 4) wierzycieli będących współnikami lub akcjonariuszami dłużnika będącego spółką kapitałową, posiadających udziały lub akcje spółki zapewniające co najmniej 5% głosów na zgromadzeniu współników albo walnym zgromadzeniu akcjonariuszy, chociażby przysługiwały im wierzytelności wymienione w pkt 1–3.

W sytuacji, gdy propozycje układowe obejmowały wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo na majątku dłużnika, podział wierzycieli na grupy miał charakter obowiązkowy (art. 161 ust. 1a p.r.). Oznaczało to, że nie było dopuszczalne ich łączne traktowanie z innymi kategoriami wierzycieli – konieczne było wyodrębnienie odrębnych grup, uwzględniających specyfikę ich sytuacji prawnej.

Przykład 8

Spółka „XYZ” sp. z o.o. posiada zobowiązania handlowe wobec kontrahentów oraz zobowiązanie wobec banku z tytułu kredytu zabezpieczonego hipoteką na nieruchomości. Jeżeli bank wyraził zgodę na objęcie swojej wierzytelności układem, wierzyciele powinni zostać podzieleni co najmniej na dwie grupy: pierwszą obejmującą wierzytelność banku zabezpieczoną na majątku dłużnika oraz drugą – skupiającą pozostałych wierzycieli handlowych. Taki podział ma na celu zapewnienie adekwatnego ukształtowania warunków układu w odniesieniu do różnych kategorii wierzycieli oraz ochronę ich interesów.

8.1.2. Zaspokojenie uzyskane z przedmiotu zabezpieczenia

Wierzyciel rzeczowy, który wyraził zgodę na objęcie układem lub w sytuacji złożenia przez dłużnika propozycji układowych zgodnie z art. 151 ust. 2a p.r., nie był uprawniony do kontynuowania lub wszczęcia egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia, niezależnie od rodzaju postępowania restrukturyzacyjnego.

Natomiast w sytuacji, gdy nie zaistniał żaden z mechanizmów umożliwiających objęcie wierzytelności zabezpieczonej rzeczowo układem, zakres uprawnień takiego wierzyciela, w szczególności możliwość prowadzenia egzekucji, uzależniony był od rodzaju postępowania restrukturyzacyjnego prowadzonego wobec dłużnika.

8.1.3. Rodzaje postępowań restrukturyzacyjnych

Polskie prawo restrukturyzacyjne przewiduje kilka rodzajów postępowań różniących się stopniem sformalizowania, zakresem ochrony dłużnika oraz rolą sądu i nadzorcy. Wybór odpowiedniego postępowania zależy przede wszystkim od sytuacji finansowej przedsiębiorcy, skali zadłużenia oraz potrzeby zapewnienia ochrony przed egzekucją. Istnieją cztery rodzaje postępowań restrukturyzacyjnych, tj.: postępowanie o zatwierdzenie układu, przyspieszone postępowanie układowe, postępowanie układowe oraz postępowanie sanacyjne (więcej na temat postępowań restrukturyzacyjnych w rozdziale **11. Cztery procedury restrukturyzacyjne**).

8.1.3.1. Postępowanie o zatwierdzeniu układu w wariancie z obwieszczeniem o ustaleniu dnia układowego – pełna ochrona egzekucyjna dłużnika

Od dnia obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego aż do zakończenia postępowania rozumianego jako wydanie prawomocnego postanowienia o zatwierdzeniu układu albo odmowie jego zatwierdzenia, bądź prawomocnego postanowienia o umorzeniu postępowania, wierzyciel zabezpieczony rzeczowo nie był uprawniony do wszczęcia egzekucji przeciwko dłużnikowi, w tym również egzekucji skierowanej do przedmiotu zabezpieczenia. Analogiczny skutek występował także w sytuacji nieprzyjęcia układu przez wierzycieli – wówczas ochrona trwała maksymalnie przez okres czterech miesięcy od dnia obwieszczenia.

Postępowania egzekucyjne wszczęte przed dniem obwieszczenia ulegały zawieszeniu z mocy prawa już z chwilą jego dokonania. W okresie zawieszenia organ egzekucyjny nie mógł podejmować żadnych czynności, w tym również dokonywać sprzedaży przedmiotu zabezpieczenia.

Po prawomocnym zakończeniu postępowania o zatwierdzenie układu, jego umorzeniu albo po upływie czterech miesięcy od dnia obwieszczenia – w przypadku nieprzyjęcia układu – wierzyciel rzeczowy odzyskiwał możliwość działania i mógł wystąpić z wnioskiem o podjęcie zawieszonego postępowania egzekucyjnego.

8.1.3.2. Postępowanie o zatwierdzeniu układu w wariancie bez obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego – brak ochrony egzekucyjnej dłużnika

W postępowaniu o zatwierdzenie układu prowadzonym bez obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego dłużnik nie korzystał z ochrony egzekucyjnej, co oznaczało brak ustawowego zakazu prowadzenia egzekucji.

W konsekwencji wierzyciel zabezpieczony rzeczowo mógł prowadzić postępowanie egzekucyjne zarówno z przedmiotu zabezpieczenia, jak i – co do zasady – z pozostałych składników majątku dłużnika w zakresie niezbędnym do zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności.

8.1.3.3. Postępowanie układowe i przyspieszone postępowanie układowe – ograniczona ochrona egzekucyjna

Wierzytelności nieobjęte układem, w tym wierzytelności zabezpieczone rzeczowo, mogły być dochodzone na zasadach ogólnych, a więc w drodze egzekucji singularnej prowadzonej z przedmiotu zabezpieczenia. Jednocześnie przepisy przewidywały mechanizm ochronny dla dłużnika. Na jego wniosek lub na wniosek nadzorcy sądowego sędziego-komisarza mógł zawiesić postępowanie egzekucyjne dotyczące takich wierzytelności, jeżeli egzekucja była skierowana do składnika majątku niezbędnego do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. Zawieszenie to miało jednak charakter czasowy i mogło zostać orzeczone na okres nie dłuższy niż trzy miesiące.

8.1.3.4. Postępowanie sanacyjne – pełna ochrona egzekucyjna dłużnika

Od chwili otwarcia postępowania sanacyjnego aż do jego prawomocnego zakończenia albo umorzenia niedopuszczalne było wszczęcie egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia.

Postępowania egzekucyjne wszczęte przed otwarciem sanacji ulegały natomiast zawieszeniu z mocy prawa z dniem jej otwarcia. Dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania sanacyjnego albo jego umorzeniu wierzyciel zabezpieczony rzeczowo mógł wystąpić do organu egzekucyjnego z żądaniem podjęcia zawieszonego postępowania.

8.2. Sytuacja wierzycieli zabezpieczonych na majątku dłużnika po nowelizacji

Nowelizacja przepisów Prawa restrukturyzacyjnego w istotny sposób zmodyfikowała sytuację wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo. Jej głównym założeniem było lepsze wyważenie interesów dłużnika i wierzycieli, a także uproszczenie oraz uporządkowanie procedur. Najważniejsze zmiany można ująć w kilku kluczowych obszarach:

1) Wierzytelności zabezpieczone są z mocy prawa objęte układem;

Nie potrzeba już zgody wierzyciela – wierzytelności są z mocy prawa objęte układem.

2) Obowiązkowy podział wierzycieli na grupy;

Wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo muszą obowiązkowo znaleźć się w innej grupie propozycji układowych.

3) Minimalny poziom zaspokojenia;

Wierzyciel zabezpieczony rzeczowo na majątku dłużnika nie może otrzymać mniej, niż dostałby w przypadku upadłości dłużnika, chyba że sam zgodzi się na mniej korzystne warunki.

4) Zakaz zmiany sposobu spłaty zabezpieczenia bez zgody wierzyciela;

Jeżeli umowa ustanawiająca zabezpieczenie przewidywała określony sposób zaspokojenia, przykładowo, poprzez sprzedaż przedmiotu zabezpieczenia w drodze egzekucji, dłużnik nie może jednostronnie zastąpić tego mechanizmu innym rozwiązaniem, takim jak konwersja wierzytelności na udziały lub akcje w kapitale zakładowym. Taka modyfikacja jest dopuszczalna wyłącznie za wyraźną zgodą wierzyciela.

5) Możliwość zmiany lub sprzedaży przedmiotu zabezpieczenia tylko za zgodą wierzyciela;

Układ sam w sobie nie może zmieniać lub znosić przedmiotu zabezpieczenia, chyba że wyrazi na to zgodę uprawniony do tego wierzyciel.

6) Obowiązek wykonania tzw. testu zaspokojenia wierzyciela;

W ramach testu zaspokojenia konieczne jest wykazanie, że wierzyciel zabezpieczony rzeczowo nie znajdzie się w mniej korzystnej sytuacji niż w przypadku przeprowadzenia postępowania upadłościowego, a w odniesieniu do dłużników nieposiadających zdolności upadłościowej – że jego sytuacja nie będzie gorsza niż w scenariuszu egzekucyjnym.

7) Zakaz prowadzenia egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia;

Objęcie wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo układem z mocy prawa prowadzi do ujednolicenia zasad dotyczących egzekucji – co do zasady wyłączona zostaje możliwość prowadzenia egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia, niezależnie od rodzaju prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego. Wyjątek dotyczy postępowania o zatwierdzenie układu prowadzonego bez dokonania obwieszczenia. W takim wariancie dłużnik nie korzysta z ochrony przeciwegzekucyjnej, a wierzyciel może prowadzić egzekucję na zasadach ogólnych.

8) Nowe zasady przyjmowania układu (tzw. *cross-class cram-down*);

Po wprowadzeniu zmian dopuszczalne stało się przyjęcie układu również w sytuacji sprzeciwu części grup wierzycieli, w tym także wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo, pod warunkiem że układ spełnia wymogi ochrony ich interesów, określone w przepisach (art. 165 ust. 2 oraz art. 119 ust. 4 p.r.).

9) Nowe przesłanki odmowy zatwierdzania układu;

Jeżeli wierzyciel, który oddał głos przeciwko układowi, wykaze, że jego sytuacja w wyniku jego wykonania byłaby mniej korzystna niż w scenariuszu upadłościowym albo w przypadku zakończenia postępowania restrukturyzacyjnego bez zawarcia układu, sąd będzie zobligowany odmówić jego zatwierdzenia.

8.2.1. Zakres kluczowych zmian

Nowelizacja Prawa restrukturyzacyjnego w sposób istotny zmieniła zasady obejmowania układem wierzytelności zabezpieczonych na majątku dłużnika, wprowadziła obowiązkowy podział wierzycieli na grupy interesów, rozszerzyła znaczenie

testu zaspokojenia oraz ustanowiła nowe przesłanki odmowy zatwierdzenia układu. Zmiany objęły również zasady ochrony wierzycieli rzeczowych oraz mechanizmy głosowania nad układem.

Poniżej przedstawiono najważniejsze rozwiązania wprowadzone nowelizacją oraz ich praktyczne znaczenie dla dłużników i wierzycieli uczestniczących w postępowaniach restrukturyzacyjnych.

8.2.1.1. Objęcie układem z mocy prawa wierzytelności osobistych zabezpieczonych na majątku dłużnika

Jak już wskazano, wierzytelność osobista zabezpieczona na majątku dłużnika jest objęta układem z mocy prawa. Na gruncie znowelizowanych przepisów objęcie to ma charakter bezwarunkowy, co oznacza, że nie jest uzależnione od zgody wierzyciela. Jednocześnie objęcie układem nie prowadzi do wygaśnięcia zabezpieczenia – nadal pozostaje ono w mocy.

W konsekwencji wierzyciel posiadający wierzytelność zabezpieczoną rzeczowo na majątku dłużnika, o ile powstała ona przed dniem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego – nie musi wyrażać zgody na objęcie jej układem. Następuje to automatycznie z chwilą otwarcia postępowania. Decydujące znaczenie ma przy tym moment powstania wierzytelności, a nie termin jej wymagalności.

Za wierzytelności zabezpieczone uznaje się te, które zostały objęte zabezpieczeniem w postaci hipoteki, zastawu, zastawu rejestrowego, zastawu skarbowego, hipoteki morskiej, jak również poprzez przeniesienie własności rzeczy, wierzytelności lub innego prawa na wierzyciela. Zakres tego zabezpieczenia odnosi się do tej części wierzytelności, która znajduje pokrycie w wartości przedmiotu zabezpieczenia, ustalonej według zasad właściwych dla postępowania upadłościowego.

8.2.1.2. Podział wierzycieli na grupy oraz zatwierdzenie go przez sąd

Po nowelizacji dłużnik musi dzielić wierzycieli na grupy według ich rodzaju i interesów. Powyższe wynika ze zmiany art. 161 ust. 1, 1a i dodania ust. 4–7 p.r. (więcej na temat grup wierzycieli w rozdziale **7. Co przedsiębiorca oferuje wierzycielom, czyli propozycje układowe**).

Obowiązkowo muszą być osobne grupy, m.in. dla:

- a) pracowników (jeśli wyrazili zgodę na objęcie ich układem),
- b) rolników (za dostawy produktów z własnych gospodarstw),
- c) wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo (np. banków, leasingodawców).

Na wniosek dłużnika, nadzorcy sądowego, zarządcy, rady wierzycieli, a także wierzyciela lub grupy wierzycieli dysponujących łącznie ponad 30% sumy wierzytelności, sąd zatwierdza podział wierzycieli na grupy odpowiadające poszczególnym kategoriom interesów. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości sąd jest zobowiązany wskazać, jakie elementy podziału wymagają korekty. Na postanowienie w tym

przedmiocie przysługuje zażalenie. Prawomocnie zatwierdzony podział wierzycieli – zarówno w pierwotnym kształcie, jak i po uwzględnieniu wskazówek sądu – wiąże sąd rozpoznający sprawę zatwierdzenia układu. Oznacza to, że przy ocenie układu sąd opiera się na uprzednio ustalonym i zatwierdzonym podziale na grupy interesów. Warto przy tym zaznaczyć, że procedura ta nie znajduje zastosowania w postępowaniu o zatwierdzenie układu, w którym nie przewidziano etapu sądowego zatwierdzania podziału wierzycieli na grupy.

8.2.1.3. Propozycje układowe

Konsekwencją objęcia układem z mocy prawa wierzytelności zabezpieczonych rzeczowo na majątku dłużnika było uregulowanie zasad restrukturyzacji tych wierzytelności w ramach postępowań restrukturyzacyjnych.

Propozycje układowe dla wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo:

- 1) Muszą przewidywać stopień zaspokojenia nie mniej korzystny niż w postępowaniu upadłościowym, które byłoby prowadzone wobec dłużnika, chyba że wierzyciel wyrazi zgodę na warunki mniej korzystne;**

Treść propozycji układowych nie może prowadzić do zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej rzeczowo w sposób mniej korzystny niż w postępowaniu upadłościowym, które mogłoby być prowadzone wobec dłużnika. Wierzyciel rzeczowy powinien oczekiwać w ramach układu zaspokojenia wierzytelności na poziomie takim jak w upadłości lub na poziomie wyższym niż w upadłości.

- 2) Nie mogą przewidywać innego sposobu zaspokojenia niż przewidziany w umowie ustanawiającej zabezpieczenie, chyba że wierzyciel wyraził na to zgodę;**

Propozycje dla wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo nie mogą przewidywać innego sposobu zaspokojenia niż przewidziany w umowie ustanawiającej zabezpieczenie. Wierzyciel może jednak wyrazić na to zgodę. Jeżeli brak jest jakichkolwiek postanowień umownych dotyczących sposobu zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia, to standardowym sposobem zaspokojenia wierzytelności rzeczowej jest sprzedaż przedmiotu zabezpieczenia, czyli zaspokojenie wierzyciela przez spłatę w pieniądzu. Takie propozycje układowe dopuszczalne są w stosunku do każdego zabezpieczenia rzeczowego.

- 3) Mogą przewidywać zmianę przedmiotu zabezpieczenia wierzytelności za zgodą wierzyciela lub jego sprzedaż;**

Wierzyciel może wyrazić zgodę na zmianę przedmiotu zabezpieczenia, np. hipotekę ustanowioną na nieruchomości na zastaw rejestrowy na linii produkcyjnej. Oświadczenie musi być bezwarunkowe, a jego forma powinna być dostosowana do treści podejmowanej czynności prawnej (np. w wypadku hipoteki na piśmie z podpisem notarialnie poświadczonym).

W przypadku sprzedaży przedmiotu zabezpieczenia nadzorca wykonania układu lub zarządca przymusowy przeprowadzają sprzedaż, przyjmują zapłatę, przenoszą własność na nabywcę, a następnie dzielą uzyskaną kwotę w trybie i na zasadach jak dla odrębnego planu podziału w postępowaniu upadłościowym.

8.2.1.4. Test zaspokojenia z perspektywy wierzyciela zabezpieczonego rzeczowo

Nowe przepisy Prawa restrukturyzacyjnego wprowadziły obowiązek sporządzenia testu zaspokojenia wierzycieli. Test ma uwzględniać porównanie układu z wynikami ewentualnego postępowania upadłościowego. Test ma służyć wykazaniu, że wierzyciele, w tym wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo na majątku dłużnika, nie są traktowani w ramach układu gorzej niż w przypadku realizacji scenariusza upadłościowego. Test ma zawierać analizę wartości majątku i przedsiębiorstwa dłużnika, kolejność zaspokajania poszczególnych wierzycieli, przewidywany czas realizacji układu oraz koszty postępowania. Test zaspokojenia wierzyciela stanowi jeden z najbardziej istotnych dokumentów, pozwalających na dokonanie oceny, czy warunki zaproponowane w ramach układu są korzystniejsze niż w przypadku alternatywnej upadłości. Jest to narzędzie ułatwiające wierzycielowi podjęcie decyzji o oddaniu głosu oraz ocenie opłacalności przyjęcia układu (więcej na temat testu zaspokojenia w rozdziale 5. **Czego z testu zaspokojenia dowiedzą się wierzyciele**).

8.2.1.5. Zaspokojenie z przedmiotu zabezpieczenia

Kolejną konsekwencją objęcia wierzytelności zabezpieczonej rzeczowo na majątku dłużnika jest brak możliwości prowadzenia egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia niezależnie od rodzaju postępowania restrukturyzacyjnego. Wobec powyższego postępowania egzekucyjne (zarówno sądowe, jak i administracyjne), wszczęte przed dniem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego (ustaleniem dnia układowego, o którym obwieszczone), ulegają zawieszeniu z mocy prawa z dniem otwarcia postępowania, a po dniu otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego niedopuszczalne jest wszczęcie egzekucji, w tym egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia.

8.2.1.6. Nowe przesłanki do odmowy zatwierdzania układu

Nowelizacja wprowadziła zmiany nie tylko w zakresie zasad przyjmowania układu, ale także przesłanek odmowy zatwierdzenia układu. Zmianie uległ art. 165 ust. 2 p.r., zgodnie z którym, sąd odmawia (przesłanka obligatoryjna) zatwierdzenia układu, jeżeli w wyniku wykonania układu wierzyciel znalazłby się w mniej korzystnej sytuacji niż w przypadku:

- a) przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego (upadłościowego albo egzekucyjnego) lub
- b) zakończenia postępowania restrukturyzacyjnego bez przyjęcia układu.

Warunkiem odmowy zatwierdzenia układu na tej podstawie jest zgłoszenie przez wierzyciela, który głosował przeciwko jego przyjęciu, stosownych zastrzeżeń, w których

wykaże – w sposób uzasadniony – że wykonanie układu prowadziłoby do pogorszenia jego sytuacji. Sam sprzeciw nie jest więc wystarczający, konieczne jest wykazanie realnego i mierzalnego uszczerbku. Przesłanka ta ma szczególne znaczenie z perspektywy wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo, wobec których propozycje układowe muszą gwarantować poziom zaspokojenia co najmniej równy temu, jaki mogliby osiągnąć w postępowaniu upadłościowym prowadzonym wobec dłużnika. Narzędziem pozwalającym na dokonanie takiej oceny jest test zaspokojenia, który umożliwia porównanie obu scenariuszy i weryfikację, czy interes wierzyciela został należycie zabezpieczony.

Podsumowanie

Wprowadzone zmiany w istotny sposób przekształciły pozycję wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo w postępowaniach restrukturyzacyjnych. Dotychczas funkcjonowali oni w pewnym zakresie poza układem, zachowując szeroką możliwość samodzielnego dochodzenia swoich roszczeń. Jednym słowem – byli uprzywilejowani. Obecnie zostali włączeni do jednolitego procesu restrukturyzacyjnego, co sprzyja jego większej spójności i efektywności. Nie oznacza to jednak osłabienia ich ochrony. Ustawodawca utrzymał i rozbudował mechanizmy zabezpieczające ich interesy, w szczególności poprzez wprowadzenie zasady minimalnego poziomu zaspokojenia, obowiązku sporządzenia testu zaspokojenia oraz możliwości odmowy zatwierdzenia układu przez sąd w razie naruszenia ich praw. W rezultacie nowe regulacje zmierzają do wyważenia interesów stron – z jednej strony, umożliwiają dłużnikowi skuteczne przeprowadzenie restrukturyzacji, z drugiej zaś, zapewniają wierzycielom realną ochronę przed pogorszeniem ich sytuacji. Tego rodzaju równowaga stanowi jeden z kluczowych filarów współczesnego prawa restrukturyzacyjnego.

9. Nowe zasady przyjmowania układu (*cross-class cram-down*)

Rewolucyjnie zmieniły się zasady przyjmowania układu. W niniejszym rozdziale przedstawiamy analizę mechanizmów przyjmowania układu w polskim Prawie restrukturyzacyjnym, ze szczególnym uwzględnieniem zmian legislacyjnych wynikających z implementacji Dyrektywy 2019/1023. Kluczowy dla omawianej problematyki jest art. 119 p.r., który definiuje wymogi kapitałowe i osobowe oraz merytoryczne niezbędne do uznania, że wola wierzycieli została sformułowana w sposób wiążący dla ogółu wierzycieli, dłużnika i sądu, a w konsekwencji przegłosowane propozycje układowe stały się przyjętym układem.

9.1. Ewolucja modelu głosowania nad układem

Fundamentem każdego postępowania restrukturyzacyjnego jest dążenie do zawarcia porozumienia między dłużnikiem a jego wierzycielami w formule układu. Układ nie jest jednak zwykłą umową (w tym także nie jest nowacją), lecz specyficzną (złożoną

i wielopodmiotową) czynnością konwencjonalną o charakterze i prawnomaterialnym, i procesowym, która – po zatwierdzeniu przez sąd – wywiera skutki również wobec wierzycieli głosujących przeciwko niemu lub w ogóle niebiorących udziału w głosowaniu. Układ łączy w sobie pierwiastki prywatnoprawne i publicznoprawne. Układ jest centralną instytucją Prawa restrukturyzacyjnego. Poprzez zawarcie układu z wierzycielami dłużnik ponownie ma możliwość wykonać swoje zobowiązania, lecz nie w pierwotnym kształcie, ale w sposób określony układem. Układ powinien więc tak zrestrukturyzować zadłużenie, by możliwe było nie tylko odzyskanie wypłacalności, ale i jej utrzymanie w okresie wykonywania zrestrukturyzowanych zobowiązań.

Tradycyjne podejście do przyjmowania układu opierało się na zasadzie konsensualnej większości. Jednak współczesne trendy legislacyjne, inspirowane potrzebą ratowania przedsiębiorstw o potencjale ekonomicznym, wprowadziły mechanizmy pozwalające na przełamanie oporu mniejszości, a nawet całych grup wierzycieli. Przepis art. 119 p.r. w obecnym brzmieniu jest odzwierciedleniem tego balansu między ochroną praw majątkowych pojedynczego wierzyciela a interesem ogólnym (społecznym), jakim jest utrzymanie podmiotu gospodarczego w obrocie.

9.2. Rodzaje układów

Układ może mieć postać:

- a) układu jednolitego (wierzyciele nie są dzieleni na grupy interesów),
- b) układu grupowego konsensualnego (wierzyciele zostają podzieleni na grupy według kategorii interesów, przy czym jeśli wszystkie grupy zgłoszą za układem – mamy do czynienia z układem konsensualnym),
- c) układu grupowego niekonsensualnego (wierzyciele zostają podzieleni na grupy według kategorii interesów, przy czym nie wszystkie grupy głosują za układem – mamy do czynienia z układem niekonsensualnym).

9.2.1. Zasady ogólne – układ jednolity

Podstawowy model przyjęcia układu, określony w art. 119 ust. 1 ustawy – Prawo restrukturyzacyjne, opiera się na konstrukcji tzw. układu jednolitego.

Mechanizm ten zakłada kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek: większości osobowej oraz większości kapitałowej, które to większości konstytuują wierzyciele uprawnieni do głosowania nad układem i (zarazem) biorący udział w akcie głosowania. Uchwała o przyjęciu układu zapada, jeżeli:

- 1) wypowie się za nią **większość głosujących wierzycieli** (większość „głów”), którzy oddali ważny głos (większość osobowa);
- 2) wierzyciele ci dysponują łącznie co najmniej **2/3 sumy wierzytelności** przysługujących głosującym wierzycielom (większość kapitałowa);
- 3) w akcie głosowania uczestniczy co najmniej **1/5 wierzycieli** uprawnionych do głosowania nad układem (kworum).

Warto podkreślić, że ustawodawca posługuje się pojęciem „głosujących wierzycieli”. Oznacza to, że dla obliczenia większości nie bierze się pod uwagę ogólnej liczby wierzycieli umieszczonych w spisie wierzytelności jako uprawnionych do głosowania nad układem, lecz jedynie tych, którzy wykazali aktywność procesową i oddali ważny głos. Jest to rozwiązanie proefektywnościowe (obowiązujące w Polsce od 2016 r.), eliminujące problem bierności wierzycieli, która w dawnych reżimach prawnych często uniemożliwiała skuteczne przeprowadzenie restrukturyzacji.

Przykład 9

W postępowaniu restrukturyzacyjnym spółki „XYZ” sp. z o.o. do głosowania nad układem uprawnionych jest 100 wierzycieli. Na zgromadzeniu wierzycieli aktywnie uczestniczy jednak jedynie 60 wierzycieli, którzy oddają ważne głosy.

Za przyjęciem układu głosuje 45 wierzycieli posiadających łącznie 7 mln zł wierzytelności, natomiast przeciwko głosuje 15 wierzycieli dysponujących wierzytelnościami o wartości 3 mln zł.

Przy ocenie, czy układ został przyjęty, bierze się pod uwagę wyłącznie wierzycieli, którzy rzeczywiście oddali ważny głos, a więc 60 aktywnych uczestników głosowania. Nie uwzględnia się natomiast 40 wierzycieli, którzy pozostali bierni i nie uczestniczyli w procedurze głosowania. Dzięki temu brak aktywności części wierzycieli nie blokuje możliwości zawarcia układu i przeprowadzenia restrukturyzacji.

Wymóg większości 2/3 kapitału jest rygorystyczny, co ma gwarantować, że układ nie zostanie narzucony przez drobnych wierzycieli podmiotom, dla których skutki redukcji zadłużenia będą najbardziej dotkliwe finansowo. Z drugiej strony, wymóg większości osobowej chroni przed „dyktatem” jednego, dominującego wierzyciela. Warto dodać, że prawodawca unijny jako maksymalny próg większości dopuszcza poziom 75%; wyższe wymogi byłyby sprzeczne z porządkiem prawnym UE (art. 9 ust. 6 Dyrektywy 2019/1023).

9.2.2. Głosowanie w grupach – układ grupowy konsensualny

Zgodnie z art. 161 ustawy – Prawo restrukturyzacyjne, możliwe jest dokonanie podziału wierzycieli na odrębne grupy, obejmujące poszczególne kategorie interesów. W praktyce najczęściej wyodrębnia się m.in. instytucje finansowe (wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo), kontrahentów handlowych, pracowników czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W przypadku przyjęcia takiego modelu głosowania zastosowanie znajduje art. 119 ust. 2 p.r., zgodnie z którym układ zostaje przyjęty wtedy, gdy **w każdej grupie z osobna** zostaną spełnione przesłanki większości osobowej oraz większości kapitałowej wynoszącej co najmniej 2/3 kapitału (zasada podwójnej większości).

Z tych względów taki układ nazywamy układem konsensualnym, gdyż spotyka się on z aprobatą wszystkich grup interesów.

Zasada ta stanowi wyraz ochrony jednorodności interesów. Wierzyciele o odmiennej charakterystyce ekonomicznej (np. zabezpieczony bank vs. dostawca towarów) mogą mieć sprzeczne cele. Głosowanie grupowe ma zapobiegać sytuacji, w której wierzyciele o słabszej pozycji negocjacyjnej są „przegłosowywani” przez grupę o zupełnie innej specyfice wierzytelności. Jednakże sztywne trzymanie się wymogu akceptacji układu przez każdą grupę mogłoby prowadzić do paraliżu decyzyjnego, gdzie jedna mała grupa wierzycieli blokuje proces uzdrowienia całego przedsiębiorstwa. Tutaj pojawia się rola art. 119 ust. 3 p.r., a więc klasyczny *cross-class cram-down*.

9.2.3. Mechanizm *cross-class cram-down* – układ grupowy niekonsensualny

Najbardziej doniosłą zmianą w procedurze przyjmowania układu jest rozbudowany mechanizm narzucenia układu wbrew sprzeciwowi grup wierzycieli (*cross-class cram-down*). Pozwala on na uznanie układu za przyjęty, nawet jeśli w niektórych grupach nie uzyskano wymaganej większości (osobowej lub kapitałowej).

Zgodnie z nowym brzmieniem art. 119 ust. 3 p.r., układ zostaje przyjęty mimo braku większości w niektórych grupach, jeżeli spełnione jest **kryterium minimalnego poparcia stopnia pierwszego lub kryterium minimalnego poparcia stopnia drugiego**. Dla przyjęcia układu wystarczy, że spełnione jest kryterium pierwszego stopnia – w takim wypadku kryterium dalsze w ogóle nie podlega badaniu. Jeśli jednak kryterium podstawowe nie jest spełnione (nie osiągnięto stosownych większości pośród grup lub brak grup skupiających tzw. wierzycieli senioralnych), wtedy trzeba zweryfikować kryterium drugiego stopnia. Wygląda to następująco:

I. Wariant pierwszy (art. 119 ust. 3 pkt 1 p.r.)

Układ przechodzi, jeżeli osiągnięte zostanie kryterium minimalnego poparcia stopnia pierwszego, czyli kumulatywnie spełnione są cztery warunki:

- 1) łączna suma wierzytelności wszystkich głosujących „za” (ze wszystkich grup) wynosi co najmniej **połowę sumy wierzytelności** głosujących wierzycieli;
- 2) za przyjęciem układu opowiedziała się **większość grup** wierzycieli;
- 3) wśród grup głosujących „za układem” znajduje się co najmniej **jedna grupa** tzw. **wierzycieli senioralnych**;
- 4) w akcie głosowania uczestniczy co najmniej **1/5 wierzycieli** uprawnionych do głosowania nad układem (kworum).

Ten model premiuje układy, które zyskały poparcie wierzycieli kluczowych – tych, którzy dysponują zabezpieczeniami na majątku dłużnika lub odpowiednim pierwszeństwem zaspokojenia w razie realizacji scenariusza upadłościowego. Ich zgoda jest legitymacją do narzucenia układu grupom niezabezpieczonym. Wyjaśnijmy – pod pojęciem **wierzycieli senioralnych** rozumieć należy wierzycieli zabezpieczonych na majątku dłużnika prawami zastawniczymi (art. 161 ust. 1a pkt 3 p.r.) lub wierzycieli zakwalifikowanych do pierwszej kategorii zaspokojenia

w postępowaniu upadłościowym (art. 342 ust. 1 pkt 1 Prawa upadłościowego; dalej również jako p.u.).

II. Wariant drugi (art. 119 ust. 3 pkt 2 p.r.)

Jeżeli nie uda się uzyskać poparcia większości grup, układ nadal może zostać przyjęty, jeśli osiągnięte zostanie kryterium minimalnego poparcia stopnia drugiego. Spełnienie tego kryterium polega na kumulatywnym ziszczeniu się trzech następujących warunków:

- 1) łączna suma wierzytelności wszystkich głosujących „za” (ze wszystkich grup) wynosi co najmniej **połowę sumy wierzytelności** głosujących wierzycieli;
- 2) za przyjęciem układu opowiedziała się co najmniej jedna grupa tzw. wierzycieli „materialnych”, czyli takich, którzy otrzymaliby jakiegokolwiek zaspokojenie przy zastosowaniu wyceny restrukturyzacyjnej zakładającej kontynuację działalności (*going concern*), przy czym poziom zaspokojenia ustala się według kolejności przewidzianej w przepisach Prawa upadłościowego;
- 3) w akcie głosowania uczestniczy co najmniej **1/5 wierzycieli** uprawnionych do głosowania nad układem (kworum).

Jest to rozwiązanie nowoczesne, wprost zaczerpnięte z dyrektywy o restrukturyzacji zapobiegawczej. Odwołuje się ono do testu ekonomicznego, a mianowicie: jeżeli grupa wierzycieli, która realnie „jest w pieniądzu” (czyli wierzytelności mają pokrycie w majątku dłużnika przy założeniu dalszego działania jego przedsiębiorstwa), popiera układ, to jej głos ma wagę wystarczającą do przełamania oporu innych. Ekonomiczną wartość przedsiębiorstwa w ruchu ustala się w ramach testu zaspokojenia, a więc w sposób opisany w art. 10a ust. 1 pkt 1 lit. a) p.r. Jak więc wynika z powyższego, prawodawca premiuje tych wierzycieli, którzy uwierzyli w plan restrukturyzacyjny i chcą dać dłużnikowi drugą szansę, przy czym nie jest to czysta gra hazardowa, lecz decyzja podjęta w oparciu o ekonomiczną analizę. Analiza ta powinna być wykonana w sposób rzetelny i obiektywny, dlatego autorem testu zaspokojenia nie jest sam dłużnik, lecz doradca restrukturyzacyjny (nadzorca albo zarządca). Przyjęty mechanizm głosowania uzmysławia nam, jak kluczową funkcję w nowym prawie pełni test zaspokojenia. Jest to nie tylko dokument oceniający realność wykonania układu i prognozowany poziom zaspokojenia, lecz stanowi także dla sądu i nadzorcy formalny punkt odniesienia w zakresie ustalania wyników głosowania.

Jeżeli postępowanie restrukturyzacyjne prowadzone jest wobec mikroprzedsiębiorcy i nie sporządzono testu zaspokojenia (art. 10a ust. 4 p.r.), a wyniki głosowania mają być ustalane w oparciu o kryterium minimalnego poparcia stopnia drugiego (art. 119 ust. 3 pkt 2 p.r.), konieczne jest przedłożenie stosownej wyceny. Przyjąć należy, choć nie wynika to wprost z brzmienia przepisów, że w takim wypadku to na dłużniku spoczywa ciężar udowodnienia, że spełnione są przesłanki zatwierdzenia układu. Sytuacja będzie kształtowała się zgoła odmiennie, gdy układ jest konsekwencją przegłosowania propozycji układowych

wierzycielskich lub pochodzących od nadzorcy (zarządcy). W takim wypadku test zaspokojenia niewątpliwie powinien być sporządzony, a w razie jego braku przyjąć należy, że przesłanka z art. 119 ust. 3 pkt 2 p.r. nie została wykazana, a wobec tego postępowanie ulega umorzeniu z uwagi na brak możliwości stwierdzenia przyjęcia układu.

9.3. Zasada bezwzględnego (absolutnego) pierwszeństwa

Aby mechanizm *cross-class cram-down* nie stał się narzędziem krzywdzącym wierzycieli sprzeciwiających się układowi, ale nieposiadających dostatecznie istotnej pozycji kapitałowej, by doprowadzić do nieprzyjęcia układu – ustawodawca wprowadził w art. 119 ust. 4 p.r. kryterium słuszności oparte na tzw. zasadzie bezwzględnego pierwszeństwa. Zgodnie z nią, jeżeli wierzyciele z grupy o niższym stopniu zaspokojenia w hipotetycznym postępowaniu upadłościowym (wierzyciele z niższych kategorii upadłościowych) mają otrzymać w drodze układu jakiekolwiek zaspokojenie, to grupy o wyższym stopniu zaspokojenia, które głosowały przeciwko układowi, muszą zostać zaspokojone w całości.

Zasada ta ma kluczowe znaczenie dla sprawiedliwości dystrybutywnej układu. Chroni ona prawa gwarantowane wierzycielom w upadłościowym scenariuszu alternatywnym. Jeżeli więc dłużnik chce w wykonaniu układu zaspokoić wierzycieli „gorszych” co do prawa zaspokojenia w upadłości, może to zrobić, ale pod następującymi warunkami, tj.:

- 1) wierzycielom posiadającym wyższe pierwszeństwo zaspokojenia upadłościowego zaoferuje pełną spłatę ich wierzytelności albo
- 2) mimo niespełnienia wymogów wynikających z art. 119 ust. 4 p.r. układ zostanie przyjęty w grupie lub grupach wierzycieli objętych ochroną zasady bezwzględnego pierwszeństwa; innymi słowy, grupy te poprzez akt głosowania aktywnie godzą się na odejście od gwarancji wynikających z zasady absolutnego pierwszeństwa.

Zasada bezwzględnego pierwszeństwa nie ma charakteru absolutnego. Ustawodawca skorzystał z dozwolonego dyrektywą luzu implementacyjnego i wprowadził regulację z art. 119 ust. 6 p.r. Przepis ten jest sformułowany niefortunnie i może sprawiać mylne wyobrażenie, jakoby ingerował w zasady przyjmowania układu w trybie *cross-class cram-down*, czyli modyfikował regułę z art. 119 ust. 3 p.r. Tymczasem sens tego przepisu polega na tym, że dopuszczalne jest odejście od zasady bezwzględnego pierwszeństwa i zaoferowanie w układzie pewnej kategorii wierzycieli zaspokojenia wyższego, niż miałyoby to wynikać z prognozowanego zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym. Poza Zakładem Ubezpieczeń Społecznych są to następujące kategorie wierzycieli:

- wierzyciele, którzy udzielili tzw. nowego finansowania po otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego lub mają go udzielić w celu wykonania układu,

- wierzyciele, którzy spełniają na rzecz dłużnika świadczenia konieczne do kontynuowania działalności operacyjnej przez dłużnika,
- wierzyciele, którzy mają status mikroprzedsiębiorców.

W każdym jednak wypadku takie uprzywilejowanie i odejście od zasady absolutnego pierwszeństwa musi być odpowiednio uzasadnione. Uzasadnienie to polega na tym, że – po pierwsze – taka preferencja jest konieczna do osiągnięcia celów planu restrukturyzacyjnego, po drugie – nie spowoduje niesprawiedliwego traktowania praw lub interesów innych uczestników postępowania restrukturyzacyjnego.

9.4. Praktyczne implikacje i wyzwania interpretacyjne

Wprowadzenie nowych zasad przyjmowania układu znacząco skomplikowało rolę nadzorczy, zarządcy oraz sądu i sędziego-komisarza. Kluczowe wyzwania obejmują:

- 1) **wycenę majątku i przyszłej wartości ratowanego biznesu** – stosowanie art. 119 ust. 3 pkt 2 p.r. wymaga sporządzenia precyzyjnych testów zaspokojenia. Autorzy wycen muszą ocenić, ile dany wierzyciel otrzymałby nie tylko w hipotetycznym scenariuszu upadłościowym (taka wycena likwidacyjna jest stosunkowo prosta), ale również w hipotetycznym scenariuszu udanej restrukturyzacji (taka wycena jest już pewnym wyzwaniem, a jej obrona będzie w dużej mierze zależała od rzetelnego uzasadnienia przyjętych założeń i metod). Spory wokół tych wycen zapewne w najbliższych latach staną się główną osią konfliktów w sądach restrukturyzacyjnych;
- 2) **kształtowanie grup** – skoro od wyniku głosowania w grupach zależy możliwość zastosowania *cram-down*, dłużnicy mogą ulegać pokusie swoistego insolwencyjnego gerrymanderingu, czyli manipulowania składem grup tak, by uzyskać poparcie w tych „strategicznych”. Rola sądu w weryfikacji kryteriów wyodrębnienia grup (art. 161 p.r.) staje się zatem jeszcze bardziej istotna;
- 3) **ochronę mniejszości** – mechanizm z art. 119 p.r. musi być zawsze czytany łącznie z art. 165 p.r., który pozwala sądowi odmówić zatwierdzenia układu, jeśli narusza on prawo lub kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli. Nawet więc poprawnie przyjęty układ pod względem arytmetycznym (kryterium minimalnego poparcia) i merytorycznym (kryterium słuszności) może zostać uchylony, jeśli narusza kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli (*Best Interest of Creditors Test*).

Podsumowanie

Nowe zasady przyjmowania układu, zakodowane w przepisie art. 119 p.r., stanowią odejście od prostej arytmetyki na rzecz złożonego modelu uwzględniającego hierarchię zaspokojenia i realną wartość ekonomiczną wierzytelności. Choć przepisy te są skomplikowane i wymagają od uczestników i organów postępowania wysokich kompetencji z zakresu finansów i wyceny przedsiębiorstw, to stanowią niezbędne narzędzie

w nowoczesnym obrocie gospodarczym, coraz częściej opartym na usługach i aktywach niematerialnych, gdzie podstawowe znaczenie ma nie tyle wycena likwidacyjna majątku (w tym twardych zabezpieczeń), co wartość biznesu w ruchu. Nowe przepisy pozwalają na ratowanie przedsiębiorstw, których upadłość byłaby nieefektywna, przy jednoczesnym zachowaniu sztywnych ram ochrony wierzycieli przed nadużyciami ze strony dłużnika. Trzeba więc ratować, to co do uratowania, a biznes nierokujący (nierentowny w perspektywie długoterminowej) możliwie szybko likwidować.

10. W jakich wypadkach sąd odmówi zatwierdzenia układu po zmianie przepisów

Jednym z głównych celów zmian wprowadzonych do Prawa restrukturyzacyjnego było stworzenie systemu, który pozwala szybciej reagować na pogarszającą się sytuację finansową przedsiębiorstw. Nowe regulacje mają więc podwójny charakter. Z jednej strony, ułatwiają dłużnikom podejmowanie działań naprawczych i zwiększają szanse na uniknięcie upadłości. Z drugiej strony, wzmacniają ochronę wierzycieli, wprowadzając bardziej precyzyjne i rygorystyczne zasady kontroli układu.

Kluczową zmianą w tym zakresie jest wprowadzenie zasady ochrony najlepszych interesów wierzycieli. Oznacza ona, że układ nie może zostać zatwierdzony, jeżeli którykolwiek z wierzycieli znalazłby się w gorszej sytuacji niż w scenariuszu alternatywnym, w szczególności w przypadku upadłości. Co istotne, naruszenie tej zasady skutkuje obowiązkową odmową zatwierdzenia układu przez sąd, niezależnie od tego, jak głosowali wierzyciele. W praktyce oznacza to odejście od bardziej uznaniowego modelu na rzecz podejścia opartego na konkretnych danych i analizach ekonomicznych.

10.1. Obligatoryjna odmowa zatwierdzenia układu

Pomimo wprowadzenia nowych przesłanek ustawodawca zachował dotychczasowe podstawy odmowy zatwierdzenia układu, które mają charakter bezwzględny. Oznacza to, że ich wystąpienie obliguje sąd do odmowy zatwierdzenia układu niezależnie od woli uczestników postępowania.

Są to wymienione w art. 165 p.r.:

- a) naruszenie prawa,
- b) sprzeczność z przepisami o pomocy publicznej,
- c) oczywista niewykonalność układu.

Ich utrzymanie ma istotne znaczenie, stanowią one „minimum bezpieczeństwa prawnego”, niezależne od nowych mechanizmów ekonomicznej oceny układu.

Naruszenie prawa

Pojęcie naruszenia prawa należy interpretować szeroko, obejmując nim zarówno uchybienia proceduralne, jak i materialne. W wymiarze proceduralnym chodzi przede

wszystkim o naruszenia mogące mieć wpływ na wynik głosowania, takie jak brak wymaganej większości czy nieprawidłowe zawiadomienie wierzycieli. W praktyce są to uchybienia, które podważają legitymację samego procesu przyjmowania układu.

W wymiarze materialnym naruszenie prawa dotyczy treści układu. Obejmuje ono m.in.:

- naruszenie zasady równego traktowania wierzycieli, w tym jednakowego traktowania wierzycieli w obrębie grupy,
- sprzeczność proponowanych rozwiązań z obowiązującymi przepisami,
- naruszenie kryterium słuszności,
- naruszenie minimalnego poziomu ochrony wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo.

Szczególne znaczenie ma tutaj powiązanie z nowymi regulacjami. W praktyce naruszenie kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli może być jednocześnie kwalifikowane jako naruszenie prawa materialnego.

Niewykonalność układu

Szczególne znaczenie w praktyce ma przesłanka niewykonalności układu. Oceniając ją, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim sytuację finansową dłużnika oraz źródła finansowania wskazane w planie restrukturyzacyjnym. Jeżeli okaże się, że dłużnik nie posiada środków pozwalających na realizację układu, jego zatwierdzenie nie będzie możliwe.

Istnieje przy tym domniemanie, że układ nie zostanie wykonany, jeżeli dłużnik nie reguluje swoich bieżących zobowiązań powstałych po otwarciu postępowania. Jest to ważny sygnał ostrzegawczy, który może świadczyć o braku realnych możliwości poprawy sytuacji finansowej.

W ocenie tej przesłanki istotną rolę odgrywa wycena restrukturyzacyjna stanowiąca element testu zaspokojenia. Pozwala ona określić, jaką wartość będzie w stanie wygenerować w przyszłości przedsiębiorstwo i czy wystarczy ona do realizacji układu. W praktyce stanowi ona jedno z najważniejszych narzędzi oceny jego wykonalności.

Próg sporności

Obok wymienionych powyżej przyczyn odmowy należy ustalić jeszcze usytuowany w art. 165 ust. 3 p.r. próg sporności. Próg ten określa udział wierzytelności spornych w ogólnej sumie wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem, obejmującej zarówno wierzytelności sporne, jak i bezsporne. Na marginesie, przez wierzytelność sporną należy rozumieć m.in. wierzytelność, co do której:

- dłużnik został wezwany do świadczenia,
- zawezwano dłużnika do próby ugodowej,
- wytoczono powództwo przeciwko dłużnikowi,
- podniesiono zarzut potrącenia,
- toczy się postępowanie przed sądem polubownym lub
- sam dłużnik złożył wobec niej zastrzeżenia.

Przekroczenie tego progu każdorazowo skutkuje odmową zatwierdzenia układu. Sąd musi więc wydać takie rozstrzygnięcie, choć ustawa przewiduje pewne wyjątki.

Przykład 10

Spółka budowlana „XYZ” sp. z o.o. popadła w problemy finansowe po gwałtownym wzroście cen materiałów i utracie kilku kluczowych kontrahentów. Aby uniknąć upadłości, zarząd zdecydował się na postępowanie o zatwierdzenie układu i zaproponował wierzycielom rozłożenie zobowiązań na raty oraz częściowe umorzenie odsetek.

Łączna suma wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem wynosiła 10 mln zł. Większość wierzycieli poparła układ, jednak część wierzycieli zakwestionowała swoje zobowiązania wobec spółki. Jeden z podwykonawców twierdził, że przysługuje mu dodatkowe 900 tys. zł za roboty dodatkowe, a dostawca materiałów zakwestionował potrącenie faktur na kwotę 1,1 mln zł. Sporne wierzytelności wyniosły więc łącznie 2 mln zł.

Przy ocenie, czy suma wierzytelności spornych przekracza ustawowy limit, należy zsumować wierzytelności sporne i „niesporne” uprawnione do głosowania (czyli w tym przypadku będzie to kwota 12 mln zł) oraz obliczyć 15% z tej kwoty (w tym przypadku 1,8 mln zł). Ponieważ w niniejszej sytuacji suma wierzytelności spornych przekracza 15% sumy wierzytelności, to sąd odmówi zatwierdzenia układu.

W najpopularniejszym statystycznie postępowaniu – czyli postępowaniu o zatwierdzenie układu – sąd obligatoryjnie odmawia jego zatwierdzenia, jeżeli suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem przekracza 15%. Odmowa następuje niezależnie od etapu postępowania, na którym ujawniono sporność, czyli zarówno przed sądem I instancji, jak i w postępowaniu odwoławczym.

Z kolei w drugim najpopularniejszym postępowaniu – czyli przyspieszonym postępowaniu układowym – sytuacja wygląda identycznie, ale tutaj – przechodząc do wspomnianych wyjątków – sąd zatwierdzi układ, jeśli zostanie wykazane, że dłużnik nie wiedział o istnieniu wierzytelności spornych. Oznacza to na przykład sytuacje, w których dłużnik nie zaksięgował wierzytelności jako zobowiązania lub rezerwy na zobowiązania, bądź nigdy nie otrzymał wezwania do zapłaty. Należy jednak pamiętać, że zaspokojenie wierzytelności spornych w wyniku restrukturyzacji nie może być mniejsze niż w przypadku ogłoszenia upadłości dłużnika.

10.2. Dodatkowe przesłanki odmowy przed nowelizacją

Przechodząc do zmian wprowadzonych w ramach implementacji dyrektywy – czyli do wdrożenia kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli – warto spojrzeć na wcześniejszy stan prawny. Dotychczas sąd mógł odmówić zatwierdzenia układu, jeżeli jego warunki były rażąco krzywdzące dla wierzycieli, którzy głosowali przeciw układowi i zgłosili zastrzeżenia. Trudność oceny i niejasność tego pojęcia sprawiały, że wierzyciel musiał wykazać, iż spłata jest zbyt niska w stosunku do wartości majątku dłużnika, termin zapłaty jest zbyt odległy lub zaproponowana kwota będzie

splacana w zbyt niskich ratach. Niemniej uznaniowość takiego stanu rzeczy powodowała, że sąd w ramach swojej kognicji musiał obiektywnie ocenić, czy część wierzycieli została potraktowana gorzej, więc dodatkowa inicjatywa wierzyciela musiała przekonać sędziego, że układ będzie prowadził do znacznej straty.

Po nowelizacji sytuacja uległa istotnej zmianie. Implementacja Dyrektywy 2019/1023 wprowadziła bowiem bardziej obiektywne kryterium ochrony wierzycieli w postaci testu zaspokojenia. Obecnie punkt odniesienia nie sprowadza się już wyłącznie do oceny „rażącej krzywdy”, lecz do porównania sytuacji wierzyciela w układzie z sytuacją, w jakiej znalazłby się on w alternatywnym scenariuszu, przede wszystkim w postępowaniu upadłościowym lub likwidacyjnym.

10.3. Kryterium kierowania się ochroną najlepszych interesów wierzycieli

Wprowadzenie kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli ma przede wszystkim zapobiegać sytuacjom, w których układ zostałby zatwierdzony mimo tego, że w rzeczywistości pogarsza on sytuację wierzycieli. Jest to więc mechanizm ochronny o bardzo praktycznym znaczeniu. Jego zastosowanie nie opiera się na ogólnych ocenach czy uznaniu sądu, lecz na konkretnym narzędziu analitycznym, jakim jest test zaspokojenia. Polega on na przeprowadzeniu porównania różnych możliwych scenariuszy, w których mogłoby dojść do zaspokojenia wierzycieli. Najważniejszym z nich jest scenariusz alternatywny wobec układu.

W praktyce najczęściej będzie to symulacja przebiegu postępowania upadłościowego, czyli sytuacji, w której majątek dłużnika zostaje zlikwidowany, a uzyskane środki są dzielone pomiędzy wierzycieli zgodnie z ustawowymi zasadami. W przypadku podmiotów, wobec których nie można ogłosić upadłości, punktem odniesienia staje się scenariusz egzekucyjny, czyli dochodzenie należności w drodze indywidualnych działań wierzycieli. Zasadniczym celem testu jest odpowiedź na jedno, bardzo konkretne pytanie: czy wierzyciel w ramach układu otrzyma co najmniej tyle, ile mógłby uzyskać w innym, realnym scenariuszu. Jeżeli odpowiedź na to pytanie jest negatywna, oznacza to naruszenie omawianego kryterium i w konsekwencji brak możliwości zatwierdzenia układu.

Kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli odnosi się więc do porównania sytuacji konkretnego wierzyciela w układzie do dwóch scenariuszy:

- upadłości lub postępowania egzekucyjnego, w ramach których dochodzi do likwidacji majątku dłużnika,
- innego alternatywnego rozwiązania, tj. gdy nie dochodzi do zawarcia układu i jednocześnie nie jest ogłaszana upadłość.

W praktyce oznacza to, że kluczowe znaczenie ma rzetelne ustalenie wartości przedsiębiorstwa w dwóch ujęciach. Z jednej strony, chodzi o wartość firmy przy założeniu dalszego funkcjonowania i realizacji planu restrukturyzacyjnego, z drugiej o wartość

możliwą do uzyskania w przypadku jej likwidacji. Dopiero zestawienie tych dwóch perspektyw daje wierzycielowi realną podstawę do podjęcia decyzji. W tym sensie decyzja ta ma charakter niemal zero-jedynkowy: wierzyciel może porównać konkretne wartości i ocenić, które rozwiązanie jest dla niego korzystniejsze.

Jeżeli okaże się, że poziom zaspokojenia przewidziany w propozycjach układowych jest niższy niż w scenariuszu alternatywnym, mamy do czynienia z naruszeniem kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli. W takiej sytuacji układ nie powinien zostać zatwierdzony, niezależnie od tego, czy uzyskał wymaganą większość głosów.

Jednocześnie warto zwrócić uwagę na szerszy kontekst ekonomiczny restrukturyzacji. Jej podstawową zaletą jest możliwość zachowania przedsiębiorstwa i kontynuowania działalności gospodarczej. Dzięki temu dłużnik nadal generuje przychody, co zwiększa szanse na stopniową spłatę zobowiązań. W praktyce oznacza to, że wierzyciele często mogą odzyskać więcej niż w przypadku upadłości, gdzie działalność zostaje przerywana, a majątek sprzedany.

Postępowanie upadłościowe wiąże się z dodatkowymi kosztami oraz długim czasem trwania. Nawet w relatywnie sprawnych postępowaniach proces likwidacji majątku może trwać kilka lat, a uzyskane środki są dodatkowo pomniejszane o koszty postępowania. W rezultacie poziom zaspokojenia wierzycieli bywa niższy, niż początkowo zakładano. W restrukturyzacji sytuacja wygląda inaczej. To dłużnik przedstawia propozycje spłaty, które mogą przyjmować różne formy – od rozłożenia zobowiązań na raty, przez odroczenie terminów płatności, aż po częściowe umorzenie długu. W niektórych przypadkach możliwa jest także konwersja wierzytelności na udziały lub inne formy rozliczenia. Kluczowe jest jednak to, że ostateczna decyzja należy do wierzyciela. To on ocenia przedstawione warunki i decyduje, czy są one dla niego akceptowalne, co bezpośrednio wpływa na wynik głosowania i ostateczny kształt układu.

10.4. Wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo na majątku dłużnika i ich szczególna ochrona

W przypadku wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo ustawodawca wprowadził szczególnie silne mechanizmy ochronne. Jak już wcześniej wskazano, propozycje układowe nie mogą przewidywać dla tej kategorii wierzycieli poziomu zaspokojenia niższego niż ten, który mogliby oni uzyskać w postępowaniu upadłościowym, a w określonych sytuacjach – w postępowaniu egzekucyjnym. W praktyce oznacza to, że ich sytuacja stanowi jeden z najważniejszych punktów odniesienia przy ocenie dopuszczalności układu. Choć rozwiązanie to nie jest bezpośrednio elementem samego testu zaspokojenia wierzycieli, to w istocie wzmacnia jego działanie. Wprowadza bowiem dodatkowy poziom ochrony, który w pewnym sensie uprzywilejowuje wierzycieli zabezpieczonych względem pozostałych uczestników postępowania. Ustawodawca wychodzi z założenia, że skoro wierzyciel posiada zabezpieczenie na konkretnym składniku majątku, to jego sytuacja nie powinna ulec pogorszeniu w wyniku restrukturyzacji.

Za wierzytelności zabezpieczone uznaje się w szczególności te, które są chronione hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym czy hipoteką morską. Do tej kategorii zalicza się także przypadki, w których zabezpieczenie polega na przeniesieniu własności rzeczy lub prawa na wierzyciela. Ochrona ta obejmuje jednak tylko tę część wierzytelności, która znajduje pokrycie w wartości przedmiotu zabezpieczenia. Jeżeli zatem propozycje układowe przewidują dla takiego wierzyciela niższy poziom zaspokojenia niż w scenariuszu alternatywnym, sąd nie może zatwierdzić układu. Co istotne, dotyczy to każdej sytuacji, niezależnie od wyniku głosowania. Nawet jeśli układ został przyjęty wymaganą większością, naruszenie tej zasady skutkuje obligatoryjną odmową jego zatwierdzenia.

Przykład 11

Spółka transportowa „ABC” sp. z o.o. zaciągnęła w banku kredyt inwestycyjny na zakup floty ciężarówek. Kredyt w wysokości 4 mln zł został zabezpieczony zastawem rejestrowym na pojazdach, których aktualna wartość rynkowa wynosiła około 3 mln zł. Po utracie kilku kluczowych kontraktów spółka rozpoczęła postępowanie restrukturyzacyjne i przedstawiła propozycje układowe. Zakładały one, że bank otrzyma jedynie 40% swojej wierzytelności rozłożone na raty przez 5 lat. Oznaczało to zaspokojenie na poziomie 1,6 mln zł.

Tymczasem w potencjalnym postępowaniu upadłościowym spółki, z przedmiotu zabezpieczenia, bank mógłby uzyskać około 3 mln zł, składając syndykowi oświadczenie o przejęciu ciężarówek na własność. Wartość zabezpieczenia pokrywała więc znaczną część wierzytelności.

Mimo że większość wierzycieli poparła układ, sąd odmówił jego zatwierdzenia. Uznał bowiem, że propozycje układowe przewidują dla wierzyciela zabezpieczonego rzeczowo niższy poziom zaspokojenia niż ten, który osiągnąłby on w alternatywnym scenariuszu upadłościowym. Naruszało to ochronę przysługującą wierzycielowi rzeczowemu, co skutkowało obligatoryjną odmową zatwierdzenia układu.

Nie jest to jednak reguła absolutna. Wierzyciel zabezpieczony może świadomie zgodzić się na mniej korzystne warunki, jeżeli uzna, że są one dla niego akceptowalne. Taka zgoda musi mieć jednak wyraźny charakter i zostać odpowiednio udokumentowana: na piśmie albo ustnie do protokołu zgromadzenia wierzycieli. W postępowaniach, w których głosowanie odbywa się za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, zgoda ta musi wynikać jednoznacznie z treści złożonych oświadczeń. Nie można przyjmować, że wierzyciel wyraził zgodę tylko dlatego, że zagłosował za układem. Z punktu widzenia dłużnika uzyskanie takiej zgody ma duże znaczenie praktyczne. Pozwala bowiem na większą swobodę w kształtowaniu propozycji układowych i lepsze dostosowanie ich do realiów finansowych przedsiębiorstwa. Dlatego w praktyce często podejmowane są negocjacje z wierzycielami zabezpieczonymi jeszcze na etapie przygotowywania propozycji.

Jednocześnie należy zauważyć, że w prawidłowo prowadzonym postępowaniu sytuacji, w których dochodzi do naruszenia omawianych zasad, nie powinny występować.

Dłużnik oraz nadzorca lub zarządca, przygotowując propozycje układowe, powinni opierać się na rzetelnych danych i analizach. W praktyce oznacza to, że ewentualne spory w tym zakresie koncentrują się nie tyle na samej zasadzie, ile na podstawach wyliczeń przyjętych w teście zaspokojenia, w szczególności na zastosowanych metodach wyceny i przyjętych założeniach.

10.5. Jak zgłaszać zastrzeżenia

Gdy wierzyciel ustali, w którym z alternatywnych scenariuszów otrzymałby większe zaspokojenie niż te określone w propozycjach układowych, powinien niezwłocznie zareagować i zgłosić swoje zastrzeżenia. Aby takie zastrzeżenia skutkowały obligacyjną odmową zatwierdzenia układu, wierzyciel musi jednocześnie wykazać, że:

- głosował przeciwko układowi i jego głos został uznany za ważny,
- zgłosił zastrzeżenia w terminie i bez braków formalnych, czyli w terminie jednego tygodnia od dnia przyjęcia układu na zgromadzeniu wierzycieli lub za pośrednictwem systemu teleinformatycznego KRZ (Krajowy Rejestr Zadłużonych),
- w wyniku realizacji układu znalazłby się on w gorszej sytuacji niż w przypadku przeprowadzenia postępowania upadłościowego lub egzekucyjnego albo sprzedaży funkcjonalnego przedsiębiorstwa (zarzut naruszenia kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli).

Następnie zarzut ten dla swojej skuteczności musi zawierać:

- uzasadnione podstawy zakwestionowania wycen przyjętych za podstawę testu zaspokojenia (zarzut merytoryczny),
- porównanie kwot z testu zaspokojenia z kwotami z wykonania układu (zarzut matematyczny),
- uzasadnione podstawy zakwestionowania współczynników wyliczenia wartości zaspokojenia przyjętych dla konwersji lub zmiany praw i rzeczy w układzie.

W sytuacji wpłynięcia zarzutu sąd może zobowiązać nadzorcę albo zarządcę do przedłożenia opinii weryfikującej test zaspokojenia. Ponieważ test zaspokojenia zawiera trzy warianty wyceny, wątpliwości i konieczność wyjaśnienia wiązać się będą zwykle tylko z jednym z wariantów. Sąd, wydając takie postanowienie, wyznacza podmiot, który będzie odpowiedzialny za sporządzenie opinii (dowolna osoba lub podmiot dysponujący wiedzą specjalistyczną na temat przedmiotu wyceny, m.in. ekspert lub biegły sądowy).

10.6. Środki zaskarżenia

Po przyjęciu układu przez wierzycieli konieczne jest jego zatwierdzenie przez sąd. Następuje to w formie postanowienia, w którym sąd zawiera treść układu. Co do zasady decyzja ta zapada na posiedzeniu niejawnym, czyli bez udziału stron, choć w bardziej skomplikowanych sprawach sąd może zdecydować o przeprowadzeniu

rozprawy. Od postanowienia zatwierdzającego układ przysługuje zażalenie. Jest to podstawowy środek zaskarżenia, który pozwala na kontrolę decyzji sądu pierwszej instancji. Zażalenie wnosi się do sądu okręgowego w terminie dwóch tygodni, jednak bieg tego terminu jest powiązany z kilkoma etapami proceduralnymi.

Najpierw postanowienie o zatwierdzeniu układu podlega obwieszczeniu w systemie teleinformatycznym Krajowego Rejestru Zadłużonych. Od momentu obwieszczenia biegnie tygodniowy termin na złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia. Dopiero po doręczeniu postanowienia wraz z uzasadnieniem rozpoczyna się właściwy, dwutygodniowy termin na wniesienie zażalenia. Sąd drugiej instancji rozpoznaje zażalenie co do zasady na posiedzeniu niejawnym, w składzie trzech sędziów. Oznacza to, że sprawa jest analizowana na podstawie akt, bez przeprowadzania rozprawy, chyba że sąd uzna to za konieczne. Rozstrzygnięcie sądu okręgowego również podlega obwieszczeniu w Krajowym Rejestrze Zadłużonych. Na tym etapie postępowanie zasadniczo się kończy, ponieważ od tego orzeczenia nie przysługuje już skarga kasacyjna. W praktyce oznacza to, że kontrola instancyjna ogranicza się do dwóch poziomów, co ma zapewnić sprawność i szybkość całego postępowania restrukturyzacyjnego.

Tabela 5. Procedura zatwierdzenia układu i kontrola instancyjna

Etap/zagadnienie	Opis
Zatwierdzenie układu	Następuje po przyjęciu układu przez wierzycieli w formie postanowienia sądu
Forma rozpoznania sprawy	Co do zasady na posiedzeniu niejawnym; wyjątkowo możliwa rozprawa
Środek zaskarżenia	Zażalenie do sądu okręgowego
Obwieszczenie postanowienia	Publikacja w systemie teleinformatycznym Krajowego Rejestru Zadłużonych
Wniosek o uzasadnienie	Termin złożenia: 7 dni od obwieszczenia postanowienia
Termin na wniesienie zażalenia	14 dni od doręczenia postanowienia wraz z uzasadnieniem
Rozpoznanie zażalenia	Co do zasady na posiedzeniu niejawnym
Skład sądu II instancji	Trzech sędziów
Forma kontroli instancyjnej	Analiza akt sprawy, bez rozprawy (chyba że sąd uzna ją za konieczną)
Obwieszczenie orzeczenia II instancji	Następuje w Krajowym Rejestrze Zadłużonych
Dalsze środki zaskarżenia	Brak skargi kasacyjnej
Znaczenie praktyczne	Dwuinstancyjność ma zapewnić szybkość i sprawność postępowania restrukturyzacyjnego

Podsumowanie

Wprowadzone zmiany w zakresie odmowy zatwierdzenia układu wyraźnie wzmacniają pozycję wierzycieli w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Szczególne znaczenie ma tutaj kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli oraz zasada, że wierzyciele zabezpieczeni nie mogą otrzymać mniej niż w scenariuszu upadłościowym lub egzekucyjnym. Rozwiązania te powodują, że układ nie może zostać zatwierdzony, jeżeli w rzeczywistości prowadziłby do pogorszenia sytuacji wierzycieli. Kluczową rolę w tym systemie odgrywa test zaspokojenia. Dzięki niemu ocena układu przestaje być oparta wyłącznie na ogólnych założeniach czy deklaracjach, a zaczyna opierać się na konkretnych danych i wyliczeniach.

W efekcie wierzyciele mogą w sposób bardziej świadomy ocenić propozycje układowe i podjąć decyzję, czy są one dla nich korzystne. Nowe regulacje wpisują się jednocześnie w standardy wynikające z prawa unijnego, w szczególności z Dyrektywy 2019/1023. Przy tym zachowano dotychczasowe, bezwzględne podstawy odmowy zatwierdzenia układu, które nadal pełnią funkcję podstawowego zabezpieczenia prawnego całego procesu. W praktyce oznacza to większą przejrzystość postępowania oraz bardziej uporządkowane zasady jego prowadzenia. Rola wierzycieli w procesie decyzyjnym została wyraźnie wzmocniona, a znaczenie rzetelnych analiz finansowych i wycen stało się jeszcze większe. Dzięki temu restrukturyzacja staje się procesem bardziej przewidywalnym, opartym na danych i realnych możliwościach, co zwiększa szanse na jej skuteczne przeprowadzenie i trwałe uzdrowienie przedsiębiorstwa.

11. Cztery procedury restrukturyzacyjne

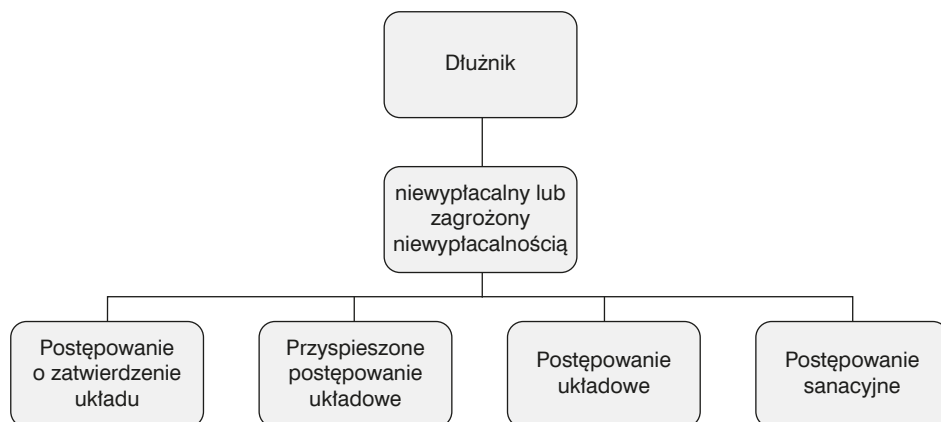
Podstawowym celem restrukturyzacji jest uniknięcie ogłoszenia upadłości dłużnika. Poprzez wdrożenie środków restrukturyzacyjnych oraz zawarcie układu z wierzycielami dłużnik ma przezwyciężyć problemy ekonomiczne i zaspokoić jednocześnie wierzycieli zgodnie z postanowieniami układu. Ustawodawca zaprojektował więc trampolinę, która ma pomóc dłużnikowi odbić się od dna i przywrócić możliwość aktywnej obecności na rynku. Przede wszystkim jednak postępowanie restrukturyzacyjne ma wyjść na pierwszy plan przed upadłością. Upadłość ma być środkiem ostatecznym, gdy dla dłużnika już nie ma szans ratunku.

Prawo restrukturyzacyjne wyróżnia aż cztery procedury restrukturyzacyjne, co obrazuje schemat 2 na str. 70.

11.1. Postępowanie o zatwierdzenie układu jako najchętniej wybierane z postępowań restrukturyzacyjnych

Postępowanie o zatwierdzenie układu od kilku lat pozostaje zdecydowanie najczęściej wybieraną formą restrukturyzacji. W praktyce to właśnie ten tryb jest podstawowym

Schemat 2. Procedury restrukturyzacyjne



narzędziem wykorzystywanym przez przedsiębiorców, którzy chcą uporządkować swoje zadłużenie i uniknąć upadłości. Szczególnie często korzystają z niego osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą, dla których duże znaczenie ma szybkość działania oraz możliwie najmniejszy stopień sformalizowania procedury.

11.1.1. Jak przebiega postępowanie o zatwierdzenie układu

Popularność tego postępowania wynika przede wszystkim z jego charakteru. W odróżnieniu od innych trybów restrukturyzacyjnych ma ono w dużej mierze charakter pozasądowy. Oznacza to, że większość czynności odbywa się poza sądem, a jego rola ogranicza się głównie do końcowego etapu, czyli zatwierdzenia układu. W praktyce rozpoczęcie procedury sprowadza się do zawarcia umowy z doradcą restrukturyzacyjnym, który pełni funkcję nadzorcy układu, oraz przygotowania podstawowych dokumentów. Wraz z rozpoczęciem współpracy ustalany jest tzw. dzień układowy, czyli moment rozdzielający zobowiązania dłużnika na te, które będą objęte układem z wierzycielami, oraz te, które powinny być regulowane na bieżąco.

Charakterystyczną cechą tej procedury jest także sposób głosowania nad układem. W przeciwieństwie do innych postępowań restrukturyzacyjnych odbywa się ono bez udziału sądu. Nadzorca układu, działając razem z dłużnikiem, przedstawia wierzycielom propozycje i zbiera od nich głosy. Dopiero po uzyskaniu wymaganej większości sprawa trafia do sądu, który ocenia, czy układ spełnia wymogi prawa oraz czy nie narusza interesów wierzycieli.

Nie zawsze jednak możliwe jest skorzystanie z procedury postępowania o zatwierdzenie układu. Warunkiem jest m.in. to, aby udział wierzytelności spornych nie przekraczał 15% ogólnej sumy wierzytelności uprawniających do głosowania. Jeżeli próg ten zostanie przekroczony, konieczne jest zastosowanie bardziej sformalizowanego postępowania restrukturyzacyjnego. Więcej na temat wierzytelności spornych w pkt **10.1. Obligatoryjna**

odmowa zatwierdzenia układu (Próg sporności) oraz w pkt **11.2.1. Przyspieszone postępowanie układowe – kto i kiedy może z niego skorzystać.**

Ustawodawca wyłączył także możliwość korzystania z tej procedury w przypadku niektórych podmiotów, takich jak deweloperzy czy emitenci obligacji, chyba że układ ma charakter częściowy.

Od kilku lat funkcjonują dwa warianty tego postępowania. W pierwszym dłużnik dokonuje obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego. Wywołuje to istotne skutki, przede wszystkim w postaci ochrony przed egzekucją oraz zakazu wypowiedzania niektórych kluczowych umów. W drugim wariantcie postępowanie prowadzone jest bez obwieszczenia. W takim przypadku dłużnik zachowuje większą swobodę działania, ale nie korzysta z ochrony przed wierzycielami. Wybór odpowiedniego wariantu zależy głównie od sytuacji finansowej oraz stopnia nacisku ze strony wierzycieli.

11.1.2. Zmiany w postępowaniu o zatwierdzenie układu po nowelizacji

Nowelizacja ustawy – Prawo restrukturyzacyjne z 25 lipca 2025 r. nie ominęła również postępowania o zatwierdzenie układu. Wprowadzone zmiany nie mają charakteru rewolucyjnego, jednak w kilku aspektach modyfikują dotychczasowe rozwiązania.

Po pierwsze, zmieniono regulację dotyczącą relacji pomiędzy dniem układowym a momentem złożenia wniosku o zatwierdzenie układu. Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami, dzień układowy może przypadać nie wcześniej niż cztery miesiące przed dniem złożenia wniosku o zatwierdzenie układu i nie później niż dzień przed jego złożeniem. W poprzednim stanie prawnym okres ten wynosił trzy miesiące. Zmiana ta ma charakter głównie „techniczny”. Jej celem jest bowiem dostosowanie tego terminu do długości okresu ochrony przed egzekucją, który powstaje w wyniku dokonania obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego. W związku z wydłużeniem tego okresu z trzech do czterech miesięcy wydłużono również termin ważności głosu oddanego przez wierzyciela na układ. Obecnie głos zachowuje ważność przez cztery miesiące od dnia jego oddania.

Znacznie większe znaczenie praktyczne ma druga z wprowadzonych zmian. Mianowicie zmiana dotycząca relacji pomiędzy dniem układowym a datą dokonania obwieszczenia. Zgodnie z nowym przepisem, w przypadku dokonania obwieszczenia dzień układowy nie może przypadać później niż dzień dokonania tego obwieszczenia. Innymi słowy, nie jest już dopuszczalne wyznaczenie dnia układowego na datę przyszłą w stosunku do daty obwieszczenia. Wprowadzenie tej regulacji było potrzebne z uwagi na istniejące wcześniej rozbieżności interpretacyjne. W doktrynie i orzecznictwie nie było wątpliwości, że obwieszczenie może zostać dokonane po dniu układowym. Sporne pozostawało natomiast to, czy dopuszczalne jest rozwiązanie odwrotne, polegające na wyznaczeniu dnia układowego przypadającego po dokonaniu obwieszczenia. Część przedstawicieli doktryny dopuszczała taką możliwość. W praktyce prowadziło to do sytuacji, w których dłużnik, korzystając z ochrony przed egzekucją wynikającej

z obwieszczenia, jednocześnie wyznaczał dzień układowy przypadający w przyszłości, na przykład kilka tygodni później. Pozwalało to objąć układem także zobowiązania powstałe pomiędzy datą obwieszczenia a dniem układowym. Nowelizacja jednoznacznie eliminuje taką praktykę.

Kolejna istotna zmiana dotyczy obowiązku wcześniejszego przygotowania dokumentów. Nadzorca układu musi obecnie sporządzić najważniejsze dokumenty – w tym plan restrukturyzacyjny, test zaspokojenia oraz spis wierzytelności – co najmniej 30 dni przed rozpoczęciem zbierania głosów. Rozwiązanie to ma na celu zapewnienie wierzycielom realnej możliwości zapoznania się z sytuacją dłużnika i świadomego podjęcia decyzji. W praktyce oznacza to, że choć formalnie czas trwania postępowania został wydłużony, to faktycznie wymaga ono lepszego przygotowania i większej intensywności działań jeszcze przed rozpoczęciem głosowania. Dłużnik i nadzorca muszą wcześniej zebrać dane, przygotować analizy i opracować propozycje układowe.

Warto zarazem zwrócić uwagę, że choć formalnie maksymalny czas trwania postępowania został wydłużony z trzech do czterech miesięcy, w praktyce nowe regulacje wymagają znacznie większej dynamiki działania ze strony dłużnika i nadzorcy układu. Konieczność przygotowania rozbudowanego pakietu dokumentów z odpowiednim wyprzedzeniem powoduje, że znaczna część prac przygotowawczych musi zostać wykonana jeszcze przed rozpoczęciem właściwego procesu zbierania głosów.

Interesujące jest również to, że ustawodawca utrzymał obowiązującą dotychczas zasadę, zgodnie z którą w postępowaniu o zatwierdzenie układu nie stosuje się przepisu art. 252 Prawa restrukturyzacyjnego. W praktyce oznacza to, że formalnie nie obowiązuje zakaz regulowania przez dłużnika zobowiązań objętych układem w trakcie trwania postępowania. Innymi słowy, dłużnik może spłacać wierzycieli jeszcze przed zawarciem układu. Rozwiązanie to od dawna budzi kontrowersje, zwłaszcza w kontekście sytuacji, w których spłacani są jedynie wybrani wierzyciele. Pojawiają się wówczas pytania dotyczące potencjalnych konsekwencji prawno-karnych takiego działania. Najwyraźniej jednak ustawodawca nie dostrzegł potrzeby ingerencji legislacyjnej w ten aspekt postępowania o zatwierdzenie układu.

Na koniec warto zwrócić uwagę na jedną istotną zmianę, która – choć dotyczy postępowania o zatwierdzenie układu – została wprowadzona nie w przepisach Prawa restrukturyzacyjnego, lecz w Prawie upadłościowym. Zgodnie z nową regulacją, po dokonaniu obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego nie jest możliwe ogłoszenie upadłości dłużnika aż do momentu zakończenia postępowania o zatwierdzenie układu albo do chwili złożenia wniosku o jego zatwierdzenie. W praktyce oznacza to, że ewentualne wnioski o ogłoszenie upadłości nie są w tym czasie rozpoznawane, lecz pozostają wstrzymane. Rozwiązanie to ma duże znaczenie, ponieważ usuwa wcześniejsze wątpliwości dotyczące zakresu ochrony dłużnika. Obecnie jasno wynika z przepisów, że ochrona przed upadłością pojawia się tylko wtedy, gdy dłużnik zdecyduje się na dokonanie obwieszczenia. Jeżeli postępowanie prowadzone jest bez obwieszczenia,

dłużnik nie korzysta z takiej ochrony i jego upadłość może zostać ogłoszona na zasadach ogólnych.

W przypadku dokonania obwieszczenia ochrona ta ma jednak charakter czasowy. Trwa maksymalnie cztery miesiące od jego dokonania, chyba że wcześniej zostanie złożony wniosek o zatwierdzenie układu. W takiej sytuacji zastosowanie mają przepisy dotyczące tzw. zbiegu postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego. Co do zasady oznacza to, że w pierwszej kolejności rozpoznawany jest wniosek restrukturyzacyjny, choć w niektórych przypadkach sąd może rozpatrzyć oba wnioski równolegle.

Podsumowując, zmiany wprowadzone nowelizacją z 2025 r. nie zmieniają zasadniczo charakteru postępowania o zatwierdzenie układu. Ich głównym celem jest uporządkowanie przepisów oraz wyeliminowanie problemów interpretacyjnych, które pojawiły się w praktyce. Podstawowa konstrukcja tej procedury pozostaje bez zmian. Postępowanie o zatwierdzenie układu nadal wyróżnia się dużą elastycznością i szybkością działania. Jego pozasądowy charakter sprawia, że jest ono stosunkowo proste w zastosowaniu i mniej obciążające dla dłużnika niż inne tryby restrukturyzacyjne. Z tego względu można zakładać, że w najbliższych latach pozostanie ono najczęściej wykorzystywanym narzędziem restrukturyzacji, zwłaszcza przez mikroprzedsiębiorców, dla których kluczowe znaczenie mają czas, koszty oraz możliwość sprawnego przeprowadzenia całego procesu.

11.2. Przyspieszone postępowanie układowe

Polskie Prawo restrukturyzacyjne przewiduje kilka różnych rodzajów postępowań, które mają pomóc przedsiębiorcy wyjść z problemów finansowych i uniknąć upadłości. Każde z tych postępowań ma swoją specyfikę i różni się pod kilkoma istotnymi względami. Chodzi przede wszystkim o stopień ingerencji w działalność firmy, tempo prowadzenia sprawy, zakres ochrony dłużnika przed wierzycielami oraz rolę sądu i doradcy restrukturyzacyjnego (nadzorcy lub zarządcy). Choć wszystkie te procedury mają wspólny cel, czyli umożliwienie dłużnikowi uporządkowania zadłużenia i dalszego prowadzenia działalności, wybór właściwego postępowania nie jest przypadkowy. Zależy on od konkretnej sytuacji przedsiębiorstwa, w tym skali problemów finansowych, struktury zadłużenia oraz relacji z wierzycielami. Jednym z kluczowych kryteriów, które wpływają na wybór odpowiedniej procedury, jest poziom wierzytelności spornych. To właśnie on w praktyce wyznacza granice dostępnych rozwiązań. Jeżeli udział wierzytelności spornych nie przekracza 15%, dłużnik może skorzystać z szybszych i mniej sformalizowanych trybów, takich jak przyspieszone postępowanie układowe albo postępowanie o zatwierdzenie układu.

W sytuacji gdy poziom sporów jest wyższy, konieczne staje się zastosowanie bardziej rozbudowanych procedur, takich jak klasyczne postępowanie układowe, a w przypadku poważniejszych problemów – postępowanie sanacyjne, które pozwala na głębszą ingerencję w funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

W tym rozdziale skupimy się jednak na jednym z szybszych postępowań, czyli przyspieszonym postępowaniu układowym. Przez długi czas było ono bardzo popularne, głównie ze względu na uproszczoną procedurę i stosunkowo krótki czas trwania. Dalej przedstawimy jego najważniejsze założenia oraz praktyczne aspekty stosowania. Pozwoli to lepiej zrozumieć, kiedy ten tryb jest dobrym rozwiązaniem i dla jakich przedsiębiorców może być szczególnie korzystny.

11.2.1. Przyspieszone postępowanie układowe – kto i kiedy może z niego skorzystać

Przyspieszone postępowanie układowe, obok postępowania układowego, sanacyjnego oraz postępowania o zatwierdzenie układu, stanowi jeden z czterech trybów restrukturyzacyjnych. Wyróżnia się możliwością zawarcia układu po sporządzeniu i zatwierdzeniu spisu wierzytelności w uproszczonym, a tym samym szybszym trybie.

W procedurze tej nie mamy zatem do czynienia z instytucją wnoszenia i rozpoznawania sprzeciwów co do spisu wierzytelności. Nie oznacza to jednak, że każdy przedsiębiorca może dowolnie wybrać ten rodzaj restrukturyzacji. Podobnie jak w przypadku innych postępowań, konieczne jest spełnienie określonych warunków ustawowych. Najważniejszy z nich jest poziom wierzytelności spornych, czyli takich, których istnienie lub wysokość są kwestionowane przez dłużnika. Aby możliwe było skorzystanie z przyspieszonego postępowania układowego, ich łączna wartość nie może przekraczać 15% wszystkich wierzytelności uprawnionych do głosowania nad układem.

Podczas ustalania, czy dłużnik spełnia próg 15%, nie chodzi o mechaniczne zsumowanie wszystkich wierzytelności, co do których toczy się spór. Ustawa wymaga, aby wziąć pod uwagę wyłącznie te wierzytelności sporne, które **mogłyby dawać prawo głosu**, gdyby spór został ostatecznie rozstrzygnięty na korzyść wierzyciela. Innymi słowy, analizie podlegają wyłącznie takie roszczenia, które po stwierdzeniu ich zasadności rzeczywiście uprawniałyby wierzyciela do głosowania nad układem. Wszystkie pozostałe wierzytelności, które z mocy prawa nie mogą brać udziału w głosowaniu, w ogóle nie są uwzględniane przy ustalaniu poziomu sporności. Ustawodawca w art. 80 ust. 3, art. 109 ust. 1 oraz art. 116 p.r. wprost przewidział katalog wyłączeń. Przepisy te wskazują, że pozbawieni prawa głosu są na przykład:

- wierzyciel będący małżonkiem dłużnika, jego krewnym lub powinowatym w linii prostej, krewnym lub powinowatym w linii bocznej do drugiego stopnia włącznie,
- osoba uprawniona do reprezentowania spółki (w przypadku spółki handlowej),
- wspólnik ponoszący odpowiedzialność za zobowiązania spółki całym swoim majątkiem (w przypadku osobowej spółki handlowej).

W praktyce oznacza to, że jeżeli wierzyciel sporny jest podmiotem powiązanym z dłużnikiem, na przykład wspólnikiem, członkiem rodziny albo osobą reprezentującą spółkę, to nawet w sytuacji, gdy jego roszczenie zostanie uznane za zasadne, nie uzyska on prawa głosu nad układem. Z tego powodu takie wierzytelności nie są brane

pod uwagę przy ustalaniu poziomu sporności. Innymi słowy, jeżeli dana wierzytelność z góry nie daje prawa do głosowania, to nie ma znaczenia, czy jest sporna, czy bezsporna – i tak nie wpływa na obliczenie progu 15%. Dzięki temu do kalkulacji wlicza się wyłącznie te wierzytelności, które realnie mogłyby mieć znaczenie przy podejmowaniu decyzji przez wierzycieli. Dopiero po wyodrębnieniu tej właściwej grupy wierzytelności, czyli takich, które potencjalnie dawałyby prawo głosu, można przejść do kolejnego kroku. Polega on na ich zsumowaniu i porównaniu z łączną wartością wszystkich wierzytelności uprawnionych do głosowania. W ten sposób ustala się, jaki procent całości stanowią wierzytelności sporne.

Jeżeli wynik tego wyliczenia nie przekracza 15%, oznacza to, że spełniony jest jeden z podstawowych warunków pozwalających na skorzystanie z przyspieszonego postępowania układowego.

Przykład 12

Spółka „Tech-Print” sp. z o.o. złożyła wniosek o zatwierdzenie układu. Łączna suma wierzytelności uprawnających do głosowania nad układem wynosiła 8 mln zł. W toku postępowania pojawiły się jednak wierzytelności sporne o łącznej wartości 1,5 mln zł. Większościowy udziałowiec spółki twierdził, że spółka jest mu winna 1,5 mln zł z tytułu udzielonych pożyczek. Wierzytelność ta jest w całości kwestionowana przez Prezesa Zarządu spółki, który uważa, że powyższa kwota stanowiła jedynie uzupełnienie kapitału zakładowego spółki, a nie pożyczkę.

W praktyce oznaczało to, że wierzytelność sporna większościowego udziałowca nie była uwzględniana przy obliczaniu poziomu sporności. Do kalkulacji sąd wziął więc pod uwagę wyłącznie pozostałe sporne wierzytelności, które potencjalnie dawałyby prawo głosu, np. roszczenie niezależnego dostawcy sprzętu na kwotę 400 tys. zł.

W efekcie poziom sporności wyniósł jedynie 5% ogólnej sumy wierzytelności uprawnających do głosowania (400 tys. zł wobec 8 mln zł), a nie 18,75%, jak wynikałoby z uwzględnienia wszystkich sporów. Dzięki temu został spełniony warunek nieprzekroczenia progu 15%, co umożliwiło dalsze prowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego.

Warto przy tym zaznaczyć, że w tym zakresie przyspieszone postępowanie układowe nie różni się od postępowania o zatwierdzenie układu. W obu przypadkach obowiązuje dokładnie ten sam próg. Oznacza to, że jeżeli poziom wierzytelności spornych mieści się w ustawowym limicie, dłużnik może wybrać pomiędzy tymi dwoma procedurami i zdecydować, która z nich będzie dla niego bardziej odpowiednia.

11.2.2. Wniosek o otwarcie postępowania

Pierwszym etapem postępowania restrukturyzacyjnego jest złożenie przez dłużnika do sądu wniosku o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego. Wniosek ten powinien spełniać wymogi formalne pisma procesowego określone przez Kodeks postępowania cywilnego (dalej również jako k.p.c.), jak również zawierać szereg dokumentów wskazanych w art. 227 p.r. pozwalających sądowi ocenić sytuację finansową i majątkową przedsiębiorstwa.

Wniosek ten powinien przede wszystkim zawierać:

- a) dane pozwalające na identyfikację dłużnika:
 - imię i nazwisko lub nazwę wierzyciela,
 - PESEL lub KRS i NIP,
 - miejsce zamieszkania lub siedzibę dłużnika,
 - imiona i nazwiska reprezentantów, w tym likwidatorów,
 - imiona i nazwiska oraz miejsce zamieszkania wspólników – w przypadku spółki osobowej;
- b) propozycje układowe wraz ze wstępnym planem restrukturyzacyjnym;
- c) wskazanie miejsc, w których znajduje się przedsiębiorstwo lub inny majątek dłużnika;
- d) aktualny wykaz majątku z szacunkową wyceną jego składników;
- e) bilans sporządzony na dzień przypadający w okresie 30 dni przed dniem złożenia wniosku;
- f) wykaz wierzycieli oraz sumę wierzytelności z wyszczególnieniem sumy wierzytelności objętej układem z mocy prawa oraz sumy wierzytelności, która może zostać objęta układem po wyrażeniu zgody przez wierzyciela;
- g) wykaz wierzytelności spornych oraz sumę wierzytelności spornych (należy pamiętać o progu 15%);
- h) informację, czy dłużnik jest uczestnikiem podlegającego prawu polskiemu lub prawu innego państwa członkowskiego systemu płatności lub systemu rozrachunku papierów wartościowych w rozumieniu ustawy z 24 sierpnia 2001 r. o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami, lub niebędącym uczestnikiem podmiotem prowadzącym system interoperacyjny w rozumieniu tej ustawy;
- i) informację, czy w jednym z dwóch ostatnich lat obrotowych:
 - dłużnik zatrudniał średniorocznie 250 lub więcej pracowników, lub
 - dłużnik osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych przekraczający równowartość w złotych 50 mln euro, lub
 - sumy aktywów bilansu dłużnika, sporządzonego na koniec jednego z tych lat, przekroczyły równowartość w złotych 43 mln euro.

WAŻNE! Przy sporządzaniu wniosku o otwarcie postępowania trzeba pamiętać, że sąd w momencie rozpoznawania wniosku opiera się jedynie o przedstawione dokumenty – wszystko dzieje się na posiedzeniu niejawnym. Ważne jest więc, żeby załączniki do wniosku, jak i sam wniosek były sporządzone jak najdokładniej i w sposób rzetelny.

Do powyższych dokumentów dłużnik powinien obowiązkowo załączyć **oświadczenie o prawdziwości danych**, w którym potwierdza, że dane które zostały przez niego zawarte we wniosku i załącznikach, są prawdziwe i zupełne. Ustawa wymaga, aby oświadczenie zostało opatrzone podpisem dłużnika lub jego reprezentantów, nawet jeśli sam wniosek składany jest przez umocowanego pełnomocnika. Ustawodawca zastrzegł jednocześnie, że w treści oświadczenia należy zawrzeć klauzulę wskazaną w art. 203 p.r.: *Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia*. Złożenie takiego oświadczenia przez dłużnika oznacza, że przyjmuje na siebie odpowiedzialność za rzetelność i prawdziwość przedstawionych do wniosku danych. Jeśli przedstawione w oświadczeniu informacje będą niezgodne z prawdą, stanowi to podstawę do poniesienia przez dłużnika (a w przypadku jednostek organizacyjnych – ich reprezentantów) odpowiedzialności karnej za naruszenie przepisu art. 399 p.r.

Złożenie wniosku o otwarcie postępowania układowego wiąże się również z obowiązkiem **uiszczenia zaliczki na wydatki przyspieszonego postępowania układowego** i przedstawienie dowodu dokonania wpłaty wraz ze składanym wnioskiem. Wysokość zaliczki odpowiada przeciętnemu miesięcznemu wynagrodzeniu w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w trzecim kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Jeśli zaliczka nie zostanie przez dłużnika uiszczona, przewodniczący wzywa do jej uiszczenia w terminie tygodnia pod rygorem zwrotu wniosku. Wydatki, które mają zostać pokryte z wpłaconej zaliczki, powstają dopiero po otwarciu przyspieszonego postępowania układowego, gdyż samo postępowanie w przedmiocie jego otwarcia nie generuje żadnych kosztów. Wynika to z charakteru przyspieszonego postępowania układowego, w którym – w przeciwieństwie do innych rodzajów postępowań – nie mamy do czynienia z postępowaniem zabezpieczającym, a więc nie powołuje się tymczasowego nadzorcy sądowego ani zarządcy. Fakt, że dłużnik jest w stanie uiścić zaliczkę na wydatki, niejako potwierdza jego zdolność do regulowania kosztów postępowania. Jest to o tyle istotne, że w przyspieszonym postępowaniu układowym ustawodawca nie wymaga od dłużnika uprawdopodobnienia zdolności do zaspokajania bieżących kosztów i zobowiązań powstałych już po otwarciu postępowania, co stanowi wymóg w przypadku innych postępowań restrukturyzacyjnych. Wpłacona zaliczka pełni również rolę swoistego zabezpieczenia środków na koszty m.in. wynagrodzenia nadzorcy sądowego, na wypadek, gdyby po otwarciu postępowania okazało się, że dłużnik nie dysponuje środkami na pokrycie bieżących zobowiązań i postępowanie musiałoby zostać umorzone. Warto pamiętać, że postępowanie restrukturyzacyjne nie zawsze zostaje doprowadzone do etapu głosowania nad układem. Może ono zakończyć się wcześniej poprzez jego umorzenie, właśnie ze względu na takie okoliczności jak utrata przez dłużnika zdolności do regulowania kosztów postępowania i zaspokajania bieżących zobowiązań. Do umorzenia może dojść także w przypadku, gdy postępowanie prowadzi do pokrzywdzenia wierzycieli.

Niezależnie od zaliczki na wydatki postępowania dłużnik zobowiązany jest również wnieść opłatę sądową od samego wniosku o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego, wynoszącą 1000 zł¹⁾. W związku z tym, że wniosek składa się w systemie teleinformatycznym (KRZ), warto pamiętać o tym, że zgodnie z art. 130 § 6 k.p.c., brak opłaty od pisma wnoszonego do sądu za pośrednictwem systemu teleinformatycznego jest równoznaczny z niewywołaniem jakichkolwiek skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu. Innymi słowy, wnioskiem nieopłaconym sąd w ogóle się nie zajmie.

11.2.3. Otwarcie przyspieszonego postępowania układowego

Sąd powinien rozpoznać wniosek o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego w ciągu tygodnia od jego złożenia. W praktyce jednak jest to jedynie termin instrukcyjny, co oznacza, że jego przekroczenie nie powoduje żadnych konsekwencji. W efekcie w wielu przypadkach rozpoznanie wniosku trwa znacznie dłużej, niż wynikałoby to z przepisów.

Postanowienie o otwarciu postępowania wywołuje skutki już z chwilą jego wydania. Od tego momentu jest ono zarówno skuteczne, jak i wykonalne. Dodatkowo podlega obowiązkowemu obwieszczeniu w systemie Krajowego Rejestru Zadłużonych, co ma istotne znaczenie dla poinformowania wszystkich uczestników obrotu o sytuacji dłużnika.

Jeżeli sąd odmówi otwarcia postępowania, dłużnikowi przysługuje prawo do wniesienia zażalenia. Może on to zrobić w terminie tygodnia od doręczenia postanowienia za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. W sytuacji odwrotnej, czyli gdy sąd uwzględni wniosek i otworzy postępowanie, możliwość zaskarżenia przysługuje także wierzycielowi, ale w bardzo ograniczonym zakresie. Może on zanegować jedynie kwestię jurysdykcji sądów polskich. W takim przypadku termin na wniesienie zażalenia liczony jest od dnia obwieszczenia postanowienia w KRZ.

Po otwarciu postępowania na dłużniku ciąży obowiązek wniesienia kolejnej zaliczki, tym razem na pokrycie wynagrodzenia nadzorcy sądowego. Jej wysokość zależy od liczby wierzycieli oraz łącznej wartości wierzytelności wskazanych w wykazie. Jeżeli wpłacona kwota okaże się zbyt niska, sędzia-komisarz wezwie dłużnika do jej uzupełnienia, wskazując jednocześnie, że brak dopłaty może skutkować umorzeniem postępowania.

Przepisy dopuszczają również rozwiązanie polegające na regularnym opłacaniu nadzorcy sądowego w formie miesięcznych zaliczek. W takiej sytuacji nadzorca składa do sądu odpowiednie oświadczenie, a dłużnik dokonuje płatności na podstawie wystawianych rachunków. Rozwiązanie to bywa stosowane w praktyce, zwłaszcza przy dłuższych i bardziej złożonych postępowaniach.

¹⁾ Zgodnie z art. 74 pkt 3 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. z 2025 r. poz. 1228.

Co do zasady to sąd wyznacza nadzorcę sądowego, jednak ustawodawca przewidział możliwość jego zmiany. Jeżeli dłużnik uzyska poparcie wierzycieli reprezentujących ponad 30% sumy wierzytelności, może złożyć wniosek o powołanie innej osoby na tę funkcję. Wskazany kandydat musi spełniać ustawowe wymagania, przede wszystkim posiadać licencję doradcy restrukturyzacyjnego. Sąd nie jest jednak związany takim wnioskiem w sposób bezwzględny. Może odmówić powołania wskazanej osoby, jeżeli uzna, że nie daje ona rękojmi prawidłowego wykonywania swoich obowiązków. W praktyce oznacza to, że choć dłużnik i wierzyciele mają wpływ na wybór nadzorcy, ostateczna decyzja nadal należy do sądu.

11.2.4. Jakie konsekwencje niesie za sobą otwarcie przyspieszonego postępowania układowego

Otwarcie postępowania układowego niesie za sobą szereg skutków dla dłużnika, ale także dla wierzycieli. Dotyczą one zarówno sposobu prowadzenia przedsiębiorstwa przez dłużnika, jak i ograniczeń oraz uprawnień wierzycieli w toku postępowania restrukturyzacyjnego. Do najistotniejszych konsekwencji otwarcia postępowania należą w szczególności te w obszarze:

1) Zarządu własnego dłużnika;

Dłużnik co do zasady nie traci prawa zarządu nad przedsiębiorstwem, ale podjęcie przez niego czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu wymaga zgody nadzorcy sądowego. Ponadto, sąd może z urzędu uchylić zarząd własny dłużnika i ustanowić zarządcę. Następuje to w sytuacjach nagannego zachowania dłużnika, czyli:

- a) dłużnik, chociażby nieumyślnie, naruszył prawo w zakresie sprawowania zarządu, czego skutkiem było pokrzywdzenie wierzycieli lub możliwość takiego pokrzywdzenia w przyszłości;
- b) oczywiste jest, że sposób sprawowania zarządu nie daje gwarancji wykonania układu lub dla dłużnika ustanowiono kuratora;
- c) dłużnik nie wykonuje poleceń sędziego-komisarza lub nadzorcy sądowego, w szczególności nie złożył w wyznaczonym przez sędziego-komisarza terminie propozycji układowych zgodnych z prawem;

2) Zasad regulowania zobowiązań;

Od dnia otwarcia przyspieszonego postępowania układowego **dłużnik nie może wykonywać zobowiązań objętych z mocy prawa układem**. Zgodnie z ustawą, układem objęte są wierzytelności powstałe przed dniem otwarcia postępowania, w tym także wierzytelności osobiste zabezpieczone prawami rzeczowymi na majątku dłużnika. Obejmowane są nim także odsetki za okres od dnia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego oraz wierzytelności warunkowe, o ile warunek ziści się w czasie wykonywania układu. Objęte układem mogą być również wierzytelności powstałe ze stosunku pracy, jeśli wierzyciel wyrazi na to zgodę. Ustawodawca przewidział jednak katalog wierzytelności, które nie są objęte układem (art. 151 ust. 1 p.r.); należą do nich

m.in. wierzytelności alimentacyjne oraz renty z tytułu odszkodowania za wywołanie choroby, niezdolności do pracy.

Dłużnik ma natomiast obowiązek **regulowania zobowiązań powstałych po otwarciu przyspieszonego postępowania układowego**. Zobowiązania te nie są objęte układem i muszą być przez dłużnika regulowane na bieżąco. Warto przy tym pamiętać, że brak zdolności do regulowania bieżących zobowiązań stanowi przesłankę do umorzenia postępowania.

3) Niedopuszczalności dokonania zabezpieczenia na składnikach masy układowej;

Jednym z ważnych skutków otwarcia przyspieszonego postępowania układowego jest ograniczenie możliwości obciążania majątku dłużnika. Po rozpoczęciu postępowania nie można ustanawiać nowych zabezpieczeń, takich jak hipoteka, zastaw czy zastaw rejestrowy na majątku dłużnika w celu zabezpieczenia długów, które powstały jeszcze przed otwarciem postępowania. Rozwiązanie to ma chronić interes wszystkich wierzycieli. Gdyby dopuszczalne było dowolne ustanawianie nowych zabezpieczeń, mogłoby dojść do sytuacji, w której wybrani wierzyciele uzyskaliby uprzywilejowaną pozycję kosztem pozostałych.

Ustawodawca przewidział jednak dwa wyjątki od tej zasady. Pierwszy dotyczy sytuacji, w której wniosek o ustanowienie zabezpieczenia został złożony odpowiednio wcześniej – co najmniej sześć miesięcy przed złożeniem wniosku o otwarcie postępowania. W takim przypadku możliwe jest dokończenie procedury i ustanowienie zabezpieczenia.

Drugi wyjątek ma charakter bardziej praktyczny i wiąże się z bieżącym funkcjonowaniem przedsiębiorstwa. W trakcie postępowania może bowiem pojawić się potrzeba pozyskania nowego finansowania, na przykład w formie kredytu. W takich sytuacjach dopuszczalne jest ustanowienie zabezpieczenia na majątku dłużnika, ale wymaga to zgody odpowiedniego organu. Jeżeli została powołana rada wierzycieli, to ona podejmuje decyzję. Jeżeli natomiast rada nie została ustanowiona, zgodę musi wyrazić sędzia-komisarz. Dzięki temu rozwiązaniu zachowana zostaje równowaga pomiędzy ochroną wierzycieli a potrzebą dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Z jednej strony, ogranicza się możliwość uprzywilejowania wybranych podmiotów, z drugiej – nie blokuje się całkowicie dostępu dłużnika do finansowania, które często jest niezbędne do przeprowadzenia skutecznej restrukturyzacji.

4) Wstrzymanie egzekucji dotyczących długów objętych układem;

Po otwarciu przyspieszonego postępowania układowego bardzo ważną konsekwencją jest wstrzymanie egzekucji dotyczących długów objętych układem. Oznacza to, że wszystkie postępowania egzekucyjne – zarówno prowadzone przez komornika, jak i przez organy administracyjne – zostają automatycznie zawieszone. Dzieje się to z mocy prawa, czyli bez potrzeby wydawania dodatkowej decyzji na początku.

Co więcej, od tego momentu nie można już wszczynać nowych egzekucji dotyczących tych samych wierzytelności. Innymi słowy, wierzyciele objęci układem nie

mogą próbować odzyskać pieniądze „na własną rękę” w trakcie trwania postępowania restrukturyzacyjnego. Informacja o otwarciu postępowania trafia do Krajowego Rejestru Zadłużonych, więc organy egzekucyjne mają obowiązek same sprawdzić tę okoliczność i wydać postanowienie o zawieszeniu egzekucji. Nie mogą tłumaczyć się tym, że nie wiedziały o postępowaniu – co do zasady przyjmuje się, że każdy powinien znać treść obwieszczeń publikowanych w tym rejestrze.

Dodatkowo dłużnik albo nadzorca sądowy może zwrócić się do sędziego-komisarza o wydanie formalnego postanowienia dotyczącego zawieszenia konkretnej egzekucji. Takie rozstrzygnięcie trafia bezpośrednio do organu egzekucyjnego i usuwa wszelkie wątpliwości.

Trzeba jednak pamiętać, że nie wszystkie egzekucje są objęte tym „parasolem ochronnym”. Wierzyciele mogą nadal prowadzić egzekucję w odniesieniu do długów, które nie są objęte układem, na przykład niektórych należności pracowniczych. W praktyce bywa to problematyczne, bo zajęcie rachunku bankowego może poważnie utrudnić bieżące funkcjonowanie firmy. W takiej sytuacji dłużnik ma jeszcze jedną możliwość. Może złożyć wniosek do sędziego-komisarza o czasowe zawieszenie takiej egzekucji – maksymalnie na trzy miesiące. Żeby jednak sąd się na to zgodził, trzeba wykazać, że egzekucja dotyczy składnika majątku, który jest niezbędny do prowadzenia przedsiębiorstwa.

5) Zakazu wypowiedzania umów;

Od dnia dokonania obwieszczenia zarządzenia o wpisaniu do repertorium wniosku o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego aż po prawomocne ukończenie procesu restrukturyzacji niedopuszczalne jest wypowiedzenie przez kontrahenta (drugą stronę kontraktu) następujących umów:

- a) najmu lub dzierżawy lokalu lub nieruchomości, w których jest prowadzone przedsiębiorstwo dłużnika,
- b) kredytu w zakresie środków postawionych do dyspozycji kredytobiorcy,
- c) leasingu,
- d) ubezpieczeń majątkowych,
- e) rachunku bankowego,
- f) poręczenia,
- g) obejmujących licencje udzielone dłużnikowi,
- h) gwarancji lub akredytyw,
- i) innych umów o podstawowym znaczeniu dla prowadzenia przedsiębiorstwa dłużnika.

Ta regulacja odpowiada na częsty problem w praktyce. Gdy firma ma kłopoty finansowe i rozpoczyna restrukturyzację, jej kontrahenci często – z obawy o własne interesy – próbują szybko wypowiedzieć umowy. Z ich punktu widzenia to zrozumiałe, ale dla dłużnika może to być bardzo niebezpieczne. Utrata kluczowych kontraktów może bowiem doprowadzić do całkowitego zatrzymania działalności i przekreślić szanse

na powodzenie restrukturyzacji, a w efekcie zaszkodzić także innym wierzycielom. Dlatego przepisy wprowadzają ograniczenie – takich umów nie można swobodnie wypowiedzieć. Co do zasady wypowiedzenie jest możliwe tylko wtedy, gdy zgodę wyrazi rada wierzycieli. Zanim taka zgoda zostanie udzielona, trzeba ocenić, czy rozwiązanie danej umowy nie zagrazi funkcjonowaniu przedsiębiorstwa i wykonaniu układu. Jeżeli kontrahent wypowie umowę bez wymaganej zgody, takie wypowiedzenie jest po prostu nieważne.

Trzeba jednak pamiętać o kilku ważnych wyjątkach. Po pierwsze, ograniczenie to nie dotyczy umów zawartych na czas określony – takie umowy wygasają normalnie wraz z upływem terminu, na jaki zostały zawarte. Po drugie, strony zawsze mogą rozwiązać umowę za porozumieniem, jeśli obie się na to zgadzają. Istnieje też sytuacja, w której kontrahent może wypowiedzieć umowę bez przeszkód. Jeśli po otwarciu postępowania dłużnik nie wykonuje swoich bieżących zobowiązań (czyli takich, które nie są objęte układem) albo narusza warunki umowy, wówczas przepisy nie chronią go przed wypowiedzeniem. W takiej sytuacji kontrahent ma pełne prawo zakończyć współpracę.

6) Oznaczania nazwy spółki;

Dłużnik zobowiązany jest do dostosowania sposobu, w jakim występuje on w obrocie gospodarczym. Od momentu wydania przez sąd postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego przedsiębiorca ma obowiązek posługiwać się dotychczasową nazwą firmy z dodaniem oznaczenia „w restrukturyzacji”.

11.2.5. Przebieg przyspieszonego postępowania układowego

Z chwilą otwarcia przyspieszonego postępowania układowego, wyznaczony przez sąd nadzorca sądowy przystępuje do realizacji szeregu czynności niezbędnych dla prawidłowego przebiegu postępowania.

W pierwszej kolejności nadzorca sądowy ma obowiązek **zawiadomić właściwe organy** tj.:

- Izbę Administracji Skarbowej,
- właściwy oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub
- Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a także
- organy egzekucyjne prowadzące przeciwko dłużnikowi postępowania egzekucyjne.

Zawiadomienia dokonuje się w dniu otwarcia postępowania, a jeśli nie jest to możliwe, to w terminie 3 dni. Ponadto nadzorca ma za zadanie **zawiadomić wierzycieli** o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego.

Jednocześnie nadzorca sądowy przystępuje do sporządzenia planu restrukturyzacyjnego uwzględniającego propozycje restrukturyzacji przedstawione przez dłużnika, spis wierzytelności i spis wierzytelności spornych. Nadzorca sądowy powinien

przedłożyć sędziemu-komisarzowi wskazane dokumenty w terminie 30 dni od dnia otwarcia postępowania. Termin ten może zostać przez sędziego-komisarza przedłużony, jednak muszą wskazywać na to szczególne okoliczności, takie jak wielkość przedsiębiorstwa. Dokumenty przygotowywane są przez nadzorcę w oparciu o dane załączone przez dłużnika do wniosku, które następnie są przez nadzorcę weryfikowane z księgami rachunkowymi dłużnika.

WAŻNE! Dłużnik ma obowiązek udzielać wszelkich potrzebnych wyjaśnień i udostępniać dokumenty dotyczące przedsiębiorstwa nadzorcy oraz sędziemu-komisarzowi.

W przyspieszonym postępowaniu układowym spis wierzytelności nie jest od razu ostateczny. Zostaje on formalnie zatwierdzony dopiero przez sędziego-komisarza na zgromadzeniu wierzycieli. Do tego momentu nadzorca sądowy może jeszcze wprowadzać w nim zmiany i poprawki. Sam fakt sporządzenia spisu (oraz spisu wierzytelności spornych) jest ogłaszany publicznie, żeby wierzyciele mogli się z nim zapoznać.

Choć w tym trybie wierzyciele nie mają prawa formalnie składać sprzeciwów do spisu, nie oznacza to, że są całkowicie pozbawieni wpływu. Mogą zgłaszać nadzorcy uwagi, wskazywać błędy albo brakujące wierzytelności. Jeśli nadzorca uzna takie uwagi za zasadne, może poprawić spis. Ostateczna wersja powinna być gotowa najpóźniej na zgromadzeniu wierzycieli.

Wyjątkiem jest sytuacja dłużnika – to on jako jedyny może formalnie zgłosić zastrzeżenia do konkretnej wierzytelności. Wtedy taka wierzytelność staje się „sporna”. Ma to duże znaczenie, bo po każdej zmianie trzeba sprawdzić, czy suma wierzytelności spornych nie przekracza 15%. Jeśli ten próg zostanie przekroczony, postępowanie nie może być dalej prowadzone i podlega umorzeniu.

Równolegle nadzorca ma obowiązek przygotować kilka ważnych dokumentów. Należą do nich m.in. test zaspokojenia, opinia o możliwości wykonania układu oraz, w zależności od sytuacji – test prywatnego wierzyciela lub inwestora. Dokumenty te muszą być gotowe już co najmniej 30 dni przed rozpoczęciem głosowania nad układem albo przed zgromadzeniem wierzycieli. Wierzyciele mogą się z nimi zapoznać i zgłosić swoje zastrzeżenia w ciągu dwóch tygodni.

Gdy wszystkie dokumenty są już przygotowane, sędzia-komisarz wyznacza termin głosowania nad układem. Zwykle odbywa się ono na zgromadzeniu wierzycieli, ale nie zawsze musi tak być. Jeżeli wierzycieli jest bardzo dużo i trudno byłoby przeprowadzić spotkanie w tradycyjnej formie, głosowanie może odbyć się wyłącznie elektronicznie, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Dzięki temu cała procedura może przebiec sprawniej, nawet przy dużej liczbie uczestników.

Po zakończeniu procedury głosowania sędzia-komisarz wydaje postanowienie w przedmiocie stwierdzenia przyjęcia układu. Oczywiście scenariusz może być też

taki, że układ nie zostanie przez wierzycieli przyjęty. W obu sytuacjach sędzia-komisarz wydaje stosowne postanowienie, które podlega obwieszczeniu w systemie teleinformatycznym. Samo postanowienie jest niezaskarżalne, natomiast uczestnicy nie są pozbawieni wpływu na dalszy bieg postępowania. Mogą oni w terminie tygodnia od dnia przyjęcia układu zgłaszać zastrzeżenia przeciwko układowi. Zastrzeżenia te będą rozpatrywane już przez sąd restrukturyzacyjny, który będzie rozpoznawał przyjęty przez zgromadzenie wierzycieli układ (art. 164–165 p.r.).

Sąd restrukturyzacyjny może odmówić zatwierdzenia układu z kilku powodów:

- a) jeśli układ narusza prawo,
- b) jeżeli którykolwiek wierzyciel, który głosował przeciw układowi, zgłosił zastrzeżenia zawierające zarzut, że znalazłby się w wyniku realizacji układu w gorszej sytuacji niż w przypadku realizacji scenariusza alternatywnego,
- c) jeżeli układ jest niewykonalny w stopniu oczywistym,
- d) jeżeli suma spornych wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem przekracza 15% sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem. Jeżeli jednak wierzytelności sporne zostaną ujawnione już po przyjęciu układu, a dłużnik wykaże, że o nich nie wiedział oraz że poziom zaspokojenia wierzycieli w wyniku wykonania układu nie będzie niższy niż w przypadku ogłoszenia upadłości – sąd może układ zatwierdzić.

Od postanowienia sądu o zatwierdzeniu bądź odmowie zatwierdzenia układu przysługuje zażalenie do sądu II instancji. W związku z tym, że postanowienie (w obu scenariuszach) podlega obwieszczeniu w Krajowym Rejestrze Zadłużonych, termin dwutygodniowy zaczyna biec od dnia ukazania się obwieszczenia. Przyspieszone postępowanie układowe zostaje zakończone z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu układu, bądź też odmowie zatwierdzenia układu. Jeśli postępowanie zakończyło się sukcesem, czyli prawomocność uzyskało postanowienie zatwierdzające układ, rozpoczyna się faza wykonywania układu, a nadzorca sądowy obejmuje funkcję nadzorcy wykonania układu.

Podsumowanie

Przyspieszone postępowanie układowe jest jednym z najczęściej wybieranych sposobów restrukturyzacji, zaraz obok postępowania o zatwierdzenie układu. Nie dzieje się tak bez powodu. Jego dużą zaletą jest to, że daje dłużnikowi ochronę przed egzekucją prowadzoną przez wierzycieli objętych układem, a jednocześnie trwa stosunkowo krótko. W porównaniu z bardziej rozbudowanymi procedurami, jak postępowanie układowe czy sanacyjne, jest po prostu szybsze i mniej skomplikowane. Dzięki temu dobrze sprawdza się w sytuacjach, gdy przedsiębiorca potrzebuje szybko ustabilizować firmę i odzyskać kontrolę nad finansami. Nie oznacza to jednak, że jest to rozwiązanie dostępne dla każdego. Pierwszym ważnym ograniczeniem jest poziom wierzytelności spornych. Jeśli przekraczają one 15% wszystkich wierzytelności uprawnionych

do głosowania, nie można skorzystać z tej procedury. Drugą istotną kwestią jest to, że nie wszyscy wierzyciele są objęci ochroną układową. Ci, których wierzytelności nie są objęte układem, nadal mogą prowadzić egzekucję. W praktyce może to utrudniać codzienne funkcjonowanie firmy, na przykład wtedy, gdy zajęte zostają rachunki bankowe, a także komplikować negocjacje z pozostałymi wierzycielami. Dlatego wybór tego postępowania zawsze powinien być dobrze przemyślany. Każde przedsiębiorstwo działa w innych warunkach i ma inną strukturę zadłużenia. Z tego względu decyzję o rozpoczęciu restrukturyzacji i wyborze konkretnego trybu warto poprzedzić dokładną analizą sytuacji prawnej i finansowej firmy.

11.3. Postępowanie układowe – opcja pośrednia

Postępowanie układowe to jeden z czterech trybów restrukturyzacji. Pod względem skomplikowania jest gdzieś pośrodku, ponieważ jest bardziej rozbudowane niż przyspieszone postępowanie układowe, ale mniej ingerujące niż postępowanie sanacyjne. W praktyce jest wybierane rzadziej niż pozostałe opcje.

11.3.1. Kiedy wybrać postępowanie układowe

Najważniejszym kryterium jest poziom wierzytelności spornych, czyli takich, które dłużnik kwestionuje. Chodzi tu o sytuacje, w których nie ma zgody co do istnienia długu albo jego wysokości. Przykładowo: gdy ktoś żąda odszkodowania, a dłużnik uważa, że nie ponosi winy, albo gdy strony inaczej oceniają rozliczenie faktury (np. jedną część uznano za zapłaconą przez potrącenie, a druga strona się z tym nie zgadza).

Istotne jest jednak to, że liczą się tylko te wierzytelności sporne, które potencjalnie dawałyby prawo głosu nad układem. Czyli takie, które – gdyby spór został rozstrzygnięty na korzyść wierzyciela – pozwalałyby mu brać udział w głosowaniu. Nie uwzględnia się natomiast wierzytelności podmiotów powiązanych z dłużnikiem ani innych, które z góry są wyłączone z głosowania. Po zebraniu tych wierzytelności trzeba sprawdzić, jaki stanowią procent wszystkich wierzytelności uprawnionych do głosowania (zarówno spornych, jak i bezspornych).

I tu mamy kluczową zasadę: jeśli wierzytelności sporne nie przekraczają 15%, postępowanie układowe nie jest dostępne, wtedy trzeba wybrać inne, prostsze postępowanie. Dopiero gdy ten próg zostanie przekroczony, można skorzystać z postępowania układowego. W praktyce oznacza to, że ten tryb jest przeznaczony głównie dla bardziej skomplikowanych sytuacji, gdzie istnieje większa liczba sporów z wierzycielami i nie da się ich ominąć w prostszych procedurach.

Przykład 13

Dłużnik ma 800 tys. zł długów, których nie kwestionuje. Ponadto jeden z kontrahentów żąda od niego zapłaty 200 tys. zł kary umownej. Dłużnik uważa jednak, że kara jest w całości nienależna i odmawia zapłaty. W tej sytuacji dłużnik może skorzystać

z postępowania układowego, ponieważ wierzytelności sporne (200 tys. zł) stanowią 20% sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem (1 mln zł).

Można spotkać też inne podejście do liczenia progu 15%. Według tego poglądu wierzytelności sporne porównuje się nie z całością (czyli spornymi i bezspornymi razem), ale tylko z wierzytelnościami bezspornymi. W praktyce oznaczałoby to, że próg 15% zostałby przekroczony szybciej, czyli przy mniejszej liczbie sporów. Trzeba jednak podkreślić, że jest to stanowisko rzadziej przyjmowane i nie dominuje w praktyce.

Jeżeli jednak wierzytelności sporne faktycznie przekraczają próg 15%, wybór dłużnika jest już ograniczony. W takiej sytuacji może on skorzystać tylko z dwóch postępowań: postępowania układowego albo postępowania sanacyjnego.

Postępowanie sanacyjne daje większe możliwości uzdrowienia przedsiębiorstwa. Zapewnia też szerszą ochronę przed egzekucją. Ma jednak swoją cenę: jest bardziej kosztowne i zazwyczaj wiąże się z utratą przez dłużnika kontroli nad firmą. Zarządzanie przejmuje wtedy zarządca.

Z kolei postępowanie układowe jest mniej ingerujące. Dłużnik zazwyczaj zachowuje zarząd nad swoim majątkiem i dalej prowadzi firmę. Sąd powołuje jedynie nadzorcę sądowego, który kontroluje sytuację. Zgoda nadzorcy jest potrzebna tylko przy ważniejszych czynnościach, wykraczających poza zwykłe prowadzenie działalności.

Dlatego wybór między tymi dwoma postępowaniami powinien być dobrze przemyślany. Wszystko zależy od skali problemów firmy, poziomu zadłużenia i tego, jak głębokie zmiany są potrzebne. W praktyce warto przed podjęciem decyzji skonsultować się z doradcą restrukturyzacyjnym, który pomoże dobrać właściwe rozwiązanie do konkretnej sytuacji.

11.3.2. Jak rozpocząć postępowanie układowe

Postępowanie układowe otwiera sąd na wniosek dłużnika. Sąd powinien rozpoznać wniosek w dwa tygodnie, a jeśli konieczne jest wyznaczenie rozprawy – w sześć tygodni. Są to jednak terminy instrukcyjne, które w praktyce często są przekraczane. Wniosek o otwarcie postępowania układowego powinien zawierać:

- 1) dane identyfikacyjne dłużnika, a w przypadku dłużników będących np. spółkami – również dane identyfikacyjne reprezentantów dłużnika,
- 2) propozycje układowe wraz ze wstępnym planem restrukturyzacyjnym,
- 3) wskazanie miejsc, w których znajduje się przedsiębiorstwo lub inny majątek dłużnika,
- 4) wykaz wierzycieli z podaniem danych identyfikacyjnych wierzycieli i wysokości wierzytelności każdego z nich, terminów zapłaty, z określeniem, czy wierzytelność objęta jest układem z mocy prawa, czy może zostać objęta układem po wyrażeniu zgody przez wierzyciela oraz czy wierzyciel posiada prawo do głosowania nad układem, a jeżeli nie, to wskazanie, z jakiego powodu,

- 5) sumę wierzytelności z wyszczególnieniem sumy wierzytelności objętej układem z mocy prawa oraz sumy wierzytelności, która może zostać objęta układem po wyrażeniu zgody przez wierzyciela,
- 6) wykaz wierzytelności spornych z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy wierzycieli, miejsca zamieszkania albo siedziby, ich adresów i wysokości żądanej przez każdego z nich wierzytelności, terminów zapłaty oraz zwięzłym przedstawieniem podstawy sporu,
- 7) sumę wierzytelności spornych,
- 8) informację, czy dłużnik jest uczestnikiem podlegającego prawu polskiemu lub prawu innego państwa członkowskiego systemu płatności lub systemu rozrachunku papierów wartościowych, lub niebędącym uczestnikiem podmiotem prowadzącym system interoperacyjny.

W przypadku postępowania układowego wnioszek o jego otwarcie wygląda nieco inaczej niż przy przyspieszonym postępowaniu układowym. Przede wszystkim dłużnik nie musi dołączać tak wielu dokumentów dotyczących swojego majątku. Nie ma obowiązku składania aktualnego wykazu majątku z wyceną ani specjalnie przygotowanego bilansu. Wynika to z tego, że w tym trybie za ustalenie majątku dłużnika odpowiada już nadzorca sądowy. To on sporządza spis inwentarza i ustala, co wchodzi w skład majątku objętego postępowaniem. Różnica dotyczy też kosztów na początku postępowania.

Przy składaniu wniosku dłużnik nie musi od razu wpłacać zaliczki na wydatki postępowania. Zamiast tego powinien jedynie wykazać (choćby w uproszczony sposób), że będzie w stanie na bieżąco pokrywać koszty postępowania oraz regulować nowe zobowiązania, które powstaną po jego otwarciu. Nie oznacza to jednak, że zaliczka w ogóle nie może się pojawić. Sąd ma prawo jej zażądać, jeśli uzna to za potrzebne. W takiej sytuacji sam określa jej wysokość, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy i przewidywane koszty.

Wniosek o otwarcie postępowania układowego podlega opłacie sądowej w wysokości 1000 zł.

11.3.3. Ewentualne postępowanie zabezpieczające

Na etapie rozpatrywania wniosku o otwarcie postępowania układowego sąd może dodatkowo zabezpieczyć majątek dłużnika. To ważna różnica w porównaniu z przyspieszonym postępowaniem układowym, gdzie takiej możliwości co do zasady nie ma. Wynika to z tego, że samo rozpoznanie wniosku w tym trybie trwa dłużej, więc w tym czasie majątek firmy mógłby zostać uszczuplony albo przez działania dłużnika, albo przez egzekucje prowadzone przez wierzycieli.

Aby temu zapobiec, sąd może powołać tymczasowego nadzorcę sądowego. Jego rolą jest kontrolowanie działań dłużnika. Od tego momentu dłużnik nie może samodzielnie podejmować ważniejszych decyzji dotyczących majątku, każda czynność wykraczająca poza zwykłe prowadzenie firmy wymaga zgody nadzorcy. W praktyce jednym

z największych problemów na tym etapie są egzekucje prowadzone przez wierzycieli. Jeśli pojedynczy wierzyciel odzyska swoją należność kosztem majątku firmy, może to zniszczyć szanse na restrukturyzację. Przykładowo: zajęcie ciężarówki w firmie transportowej może uniemożliwić dalsze zarabianie, a zajęcie rachunku bankowego może zablokować zakup materiałów potrzebnych do produkcji.

Dlatego sąd ma możliwość ingerencji. W ramach zabezpieczenia może zawiesić trwające egzekucje, a nawet uchylić zajęcia rachunków bankowych, jeśli jest to konieczne, aby firma mogła dalej działać i generować przychody. Trzeba jednak pamiętać, że taka ulga nie oznacza pełnej swobody. Jeśli zajęcie rachunku zostało uchylone, dłużnik nadal nie może dowolnie dysponować środkami, każda decyzja wymaga zgody tymczasowego nadzorcy sądowego. Dzięki temu zachowana jest równowaga między ochroną przedsiębiorstwa a zabezpieczeniem interesów wierzycieli.

11.3.4. Przebieg postępowania układowego

Od momentu otwarcia postępowania układowego sytuacja dłużnika wyraźnie się zmienia. Przede wszystkim nie może on już spłacać długów, które z mocy prawa są objęte układem. Chodzi o to, żeby wszyscy wierzyciele byli traktowani równo i żeby nikt nie został uprzywilejowany przed zawarciem układu. Podobnie ograniczona zostaje możliwość obciążania majątku. Dłużnik nie może ustanawiać nowych zabezpieczeń (np. hipoteki czy zastawu) dla długów powstałych przed otwarciem postępowania.

W tym samym czasie sąd wyznacza nadzorcę sądowego. Zwykle wybiera go sam, ale dłużnik może wskazać swoją propozycję, pod warunkiem że poprze ją grupa wierzycieli mających ponad 30% wierzytelności. Taka osoba musi oczywiście spełniać ustawowe wymagania, czyli być licencjonowanym doradcą restrukturyzacyjnym. Nadzorca regularnie składa raporty ze swojej pracy, zazwyczaj co miesiąc. Na początku postępowania nadzorca przygotowuje dwa kluczowe dokumenty: plan restrukturyzacyjny oraz spis wierzytelności. Ma na to 30 dni. Informacja o złożeniu spisu trafia do Krajowego Rejestru Zadłużonych, dzięki czemu wierzyciele mogą się z nim zapoznać. Od tego momentu mają dwa tygodnie na zgłoszenie sprzeciwów, jeśli uważają, że coś zostało ujęte błędnie lub pominięte. Takie sprzeciwy rozpatruje sędzia-komisarz, a jego decyzję można jeszcze zaskarżyć.

Po rozstrzygnięciu sprzeciwów spis wierzytelności zostaje zatwierdzony, a następnie wyznaczany jest termin głosowania nad układem. Wcześniej jednak nadzorca musi przygotować kolejne ważne dokumenty, m.in. test zaspokojenia oraz opinię o możliwości wykonania układu. Wierzyciele mogą się z nimi zapoznać i zgłosić uwagi. Po głosowaniu sędzia-komisarz stwierdza, czy układ został przyjęty. To jednak jeszcze nie kończy sprawy, układ musi zostać zatwierdzony przez sąd. Wierzyciele mają tydzień na zgłoszenie zastrzeżeń. Sąd bada m.in., czy układ jest zgodny z prawem i czy realnie da się go wykonać. Jeśli np. dłużnik nie reguluje bieżących zobowiązań, może to być sygnał, że układ nie będzie wykonalny.

Od decyzji sądu można się odwołać. Samo postępowanie kończy się dopiero wtedy, gdy decyzja o zatwierdzeniu (albo odmowie) stanie się prawomocna. Jeśli układ zostanie zatwierdzony, rozpoczyna się etap jego wykonywania. Nie zawsze jednak postępowanie kończy się układem. Może zostać wcześniej umorzone, na przykład gdy sąd uzna, że dalsze jego prowadzenie szkodziłoby wierzycielom albo że dłużnik nie będzie w stanie wykonać układu. Do umorzenia może dojść także wtedy, gdy firma przestaje regulować bieżące koszty lub zobowiązania powstałe już po otwarciu postępowania.

Tabela 6. Postępowanie układowe – krok po kroku

Lp.	Etap	Opis czynności
1	Otwarcie postępowania układowego	Dłużnik uzyskuje ochronę restrukturyzacyjną, ale nie może spłacać wierzytelności objętych układem, ani ustanawiać nowych zabezpieczeń dla wcześniejszych długów
2	Wyznaczenie nadzorca sądowego	Sąd powołuje nadzorcę sądowego odpowiedzialnego za nadzór nad przebiegiem postępowania
3	Sporządzenie dokumentów	Nadzorca sądowy przygotowuje plan restrukturyzacyjny oraz spis wierzytelności
4	Obwieszczenie w KRZ	Informacja o złożeniu spisu wierzytelności zostaje opublikowana w Krajowym Rejestrze Zadłużonych
5	Zgłaszanie sprzeciwów	Wierzyciele mają dwa tygodnie na zgłoszenie sprzeciwów wobec spisu wierzytelności
6	Rozpoznanie sprzeciwów	Sędzia-komisarz rozpoznaje sprzeciwy i zatwierdza spis wierzytelności
7	Przygotowanie dokumentów do głosowania	Nadzorca sądowy sporządza dokumenty, m.in. test zaspokożenia oraz opinię o możliwości wykonania układu
8	Głosowanie nad układem	Wierzyciele głosują nad propozycjami układowymi
9	Stwierdzenie przyjęcia układu	Sędzia-komisarz ustala wynik głosowania i stwierdza przyjęcie układu
10	Zatwierdzenie układu przez sąd	Sąd bada zgodność układu z prawem oraz możliwość jego wykonania
11	Postępowanie odwoławcze	Od postanowienia sądu przysługuje zażalenie
12	Zakończenie postępowania	Następuje prawomocne zatwierdzenie układu, odmowa jego zatwierdzenia albo umorzenie postępowania

11.3.5. Postępowanie układowe a inne postępowania sądowe

W postępowaniu układowym nadzorca sądowy ma dość szeroką rolę, nie ogranicza się tylko do patrzenia na ręce dłużnikowi. Z mocy prawa wchodzi on także do innych postępowań, które dotyczą majątku dłużnika albo jego przedsiębiorstwa. Chodzi tu o różne sprawy – cywilne, administracyjne, sądowoadministracyjne czy nawet prowadzone przed sądami polubownymi.

Jeśli dana sprawa dotyczy majątku dłużnika albo rzeczy potrzebnych do prowadzenia jego działalności, nadzorca automatycznie staje się jej uczestnikiem. Ważne jest jednak to, że nie zastępuje on dłużnika. Dłużnik nadal bierze udział w sprawie, a nadzorca działa obok niego. W sprawach cywilnych pełni rolę zbliżoną do interwenta ubocznego, natomiast w postępowaniach administracyjnych i podobnych ma prawa strony.

Jednocześnie swoboda działania dłużnika w takich sprawach jest ograniczona. Nie może on samodzielnie podejmować kluczowych decyzji procesowych. Na przykład uznanie roszczenia, zawarcie ugody, zrzeczenie się roszczenia czy przyznanie istotnych faktów bez zgody nadzorcy nie wywołuje skutków prawnych. Innymi słowy, takie działania są nieważne, jeśli nadzorca ich nie zaakceptuje.

Warto też wiedzieć, że otwarcie postępowania układowego nie blokuje wierzycielom możliwości dochodzenia swoich roszczeń w sądzie czy przed innymi organami. Mogą oni nadal wszczynać postępowania dotyczące swoich wierzytelności.

Jest jednak pewne „ale”. Jeśli dana wierzytelność powinna była zostać ujęta w spisie wierzytelności, a wierzyciel mimo to decyduje się prowadzić osobne postępowanie, to może ponieść jego koszty, nawet jeśli formalnie wygra sprawę. W takiej sytuacji nie działa typowa zasada, że koszty ponosi strona przegrana.

11.3.6. Skuteczna ochrona przed egzekucją

Po otwarciu postępowania układowego dłużnik zyskuje ochronę przed egzekucją, ale nie jest ona całkowita. Przede wszystkim wszystkie egzekucje dotyczące długów objętych układem, które zostały wszczęte wcześniej, zostają zawieszone. Dzieje się to z mocy prawa, choć w praktyce sędzia-komisarz na wniosek dłużnika albo nadzorcy wydaje postanowienie, które to formalnie potwierdza.

Jednocześnie nie można już wszczynać nowych egzekucji dotyczących takich wierzytelności. To daje dłużnikowi pewną ulgę i pozwala skupić się na restrukturyzacji zamiast na odpieraniu działań pojedynczych wierzycieli. Ta ochrona ma jednak swoje granice – nie obejmuje wszystkich długów. Wierzyciele mogą nadal prowadzić egzekucję w odniesieniu do zobowiązań, które nie są objęte układem, na przykład alimentów albo długów powstałych już po otwarciu postępowania.

Jeżeli w zawieszonej egzekucji udało się wcześniej wyegzekwować jakieś środki, ale nie zostały one jeszcze wypłacone wierzycielowi, trafiają one do tzw. masy układowej. Oznacza to, że będą podlegały zasadom podziału przewidzianym w układzie, a nie indywidualnej egzekucji. Dodatkowo sąd może pójść o jeszcze jeden krok dalej. Na wniosek dłużnika lub nadzorcy sędzia-komisarz może uchylić dokonane już zajęcia nie tylko rachunków bankowych, ale też innych składników majątku. Dzięki temu możliwe jest przywrócenie dłużnikowi realnej zdolności do prowadzenia działalności i generowania przychodów, co jest kluczowe dla powodzenia całej restrukturyzacji.

Podsumowanie

Postępowanie układowe jest pośrednim trybem restrukturyzacji – bardziej rozbudowanym niż przyspieszone postępowanie układowe, ale mniej ingerującym niż sanacja. Kluczowym warunkiem jego zastosowania jest przekroczenie progu 15% wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem. Tryb ten jest więc przeznaczony głównie dla przedsiębiorców, u których istnieje większa liczba sporów z wierzycielami, utrudniających skorzystanie z prostszych procedur restrukturyzacyjnych.

Postępowanie otwierane jest przez sąd na wniosek dłużnika, a po jego otwarciu przedsiębiorca co do zasady zachowuje zarząd nad firmą, choć działa pod nadzorem nadzorcy sądowego. Nadzorca przygotowuje m.in. spis wierzytelności i plan restrukturyzacyjny, a wierzyciele mogą zgłaszać sprzeciwy oraz głosować nad układem. Istotnym elementem tego postępowania jest także ochrona przed egzekucją – zawieszeniu ulegają egzekucje dotyczące wierzytelności objętych układem, a sąd może nawet uchylić zajęcia rachunków bankowych lub innych składników majątku, aby umożliwić dalsze funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

Jednocześnie postępowanie układowe zachowuje równowagę pomiędzy interesami dłużnika i wierzycieli. Dłużnik nie może swobodnie spłacać wybranych wierzycieli ani podejmować najważniejszych czynności dotyczących majątku bez kontroli nadzorcy. Ostatecznie sąd bada nie tylko zgodność układu z prawem, ale także realną możliwość jego wykonania, a w razie zagrożenia dla wierzycieli postępowanie może zostać umorzone.

11.4. Postępowanie sanacyjne – głęboko ingerująca procedura

Postępowanie sanacyjne jest przeznaczone dla firm, które mają poważne problemy finansowe i potrzebują głębokiej restrukturyzacji. To najbardziej intensywny tryb spośród wszystkich postępowań restrukturyzacyjnych. Z jednej strony, daje bardzo szerokie możliwości naprawy przedsiębiorstwa. Dłużnik zyskuje silną ochronę przed egzekucją, może pozbyć się niekorzystnych umów, przeprowadzić zmiany w zatrudnieniu czy sprzedać część majątku, żeby poprawić swoją sytuację finansową. W wielu przypadkach to właśnie sanacja daje realną szansę na uratowanie firmy. Z drugiej strony, nie jest to rozwiązanie bez kosztów. Najważniejszą konsekwencją jest ograniczenie kontroli dłużnika nad własnym przedsiębiorstwem. Zarządzanie firmą przejmuje zarządca wyznaczony przez sąd. To on podejmuje kluczowe decyzje dotyczące dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa. W praktyce oznacza to, że przedsiębiorca musi być gotowy oddać decyzyjność i współpracować z zarządcą. Bez takiej współpracy trudno mówić o skutecznej restrukturyzacji. Sanacja to więc pewnego rodzaju ostatnia deska ratunku: daje duże możliwości naprawy, ale wymaga też największych ustępstw ze strony dłużnika.

11.4.1. Podmioty uprawnione do rozpoczęcia sanacji

W odróżnieniu od innych postępowań restrukturyzacyjnych postępowanie sanacyjne może zostać wszczęte nie tylko przez samego dłużnika. W pewnych sytuacjach mogą to zrobić także inne podmioty. Dotyczy to przede wszystkim przypadków, gdy mamy do czynienia z niewypłacalną osobą prawną, wtedy wniosek może złożyć jej wierzyciel osobisty albo kurator ustanowiony na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego.

Oznacza to, że krąg podmiotów uprawnionych do rozpoczęcia sanacji jest szerszy niż w innych procedurach, gdzie co do zasady inicjatywa należy wyłącznie do dłużnika.

Sam wniosek o otwarcie postępowania sanacyjnego musi spełniać określone wymagania formalne. Poza standardowymi elementami każdego pisma procesowego (jak wskazanie stron, żądanie czy uzasadnienie) oraz koniecznością uiszczenia opłaty, przepisy prawa restrukturyzacyjnego wymagają także dodatkowych informacji i dokumentów.

Warto jednak zauważyć, że wymagania te są bardziej rygorystyczne wobec dłużnika niż wobec wierzyciela. Wniosek składany przez wierzyciela jest mniej sformalizowany, co ma ułatwić mu zainicjowanie postępowania w sytuacji, gdy dłużnik sam nie podejmuje działań naprawczych.

Jeśli wniosek o otwarcie postępowania sanacyjnego wnosi dłużnik, powinien on zawierać:

- 1) dane identyfikujące dłużnika, jak: jego imię i nazwisko albo jego nazwę, numer PESEL bądź KRS oraz w przypadku spółek – dane jej reprezentantów;
- 2) NIP, jeżeli dłużnik ma taki numer;
- 3) wskazanie miejsc, w których znajduje się przedsiębiorstwo lub inny majątek dłużnika;
- 4) wstępny plan restrukturyzacyjny wraz z uzasadnieniem wskazującym, że jego wdrożenie przywróci dłużnikowi zdolność do wykonywania zobowiązań;
- 5) uprawdopodobnienie zdolności dłużnika do bieżącego zaspokajania kosztów postępowania sanacyjnego i zobowiązań powstałych po dniu jego otwarcia;
- 6) wykaz wierzycieli z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz miejsca zamieszkania albo siedziby, adresu i wysokości wierzytelności każdego z nich, terminów zapłaty, określeniem, czy wierzytelność objęta jest układem z mocy prawa, czy może zostać objęta układem po wyrażeniu zgody przez wierzyciela oraz czy wierzyciel posiada prawo do głosowania nad układem, a jeżeli nie, wskazanie, z jakiego powodu;
- 7) sumę wierzytelności z wyszczególnieniem sumy wierzytelności objętej układem z mocy prawa oraz sumę wierzytelności, która może zostać objęta układem po wyrażeniu zgody przez wierzyciela;
- 8) wykaz wierzytelności spornych z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy wierzycieli, miejsca zamieszkania albo siedziby, ich adresów i wysokości żądanej

przez każdego z nich wierzytelności, terminów zapłaty oraz zwiążym przedstawieniem podstawy sporu;

- 9) informację, czy dłużnik jest uczestnikiem podlegającego prawu polskiemu lub prawu innego państwa członkowskiego systemu płatności lub systemu rozrachunku papierów wartościowych lub niebędącym uczestnikiem podmiotem prowadzącym system interoperacyjny;
- 10) informację, czy w jednym z dwóch ostatnich lat obrotowych:
 - dłużnik zatrudniał średniorocznie 250 lub więcej pracowników lub
 - dłużnik osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych w wysokości przekraczającej równowartość 50 mln euro wyrażoną w złotych, lub
 - sumy aktywów bilansu dłużnika, sporządzonego na koniec jednego z tych lat, przekroczyły równowartość 43 mln euro wyrażoną w złotych;
- 11) oświadczenie dłużnika, że przedstawione informacje są prawdziwe i zupełne wraz z klauzulą dotyczącą odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.

Jeśli natomiast wniosek o otwarcie postępowania sanacyjnego wnosi wierzyciel, to z wyjątkiem podstawowych danych o dłużniku, jak nazwa czy numer KRS, powinien także wskazać miejsca, gdzie znajduje się przedsiębiorstwo bądź majątek dłużnika, a także wskazać okoliczności uzasadniające wniosek i uprawdopodobnienie wierzytelności. W takiej sytuacji sąd może wezwać dodatkowo dłużnika do przedstawienia wszystkich pozostałych informacji.

Na etapie rozpoznawania wniosku sanacyjnego sąd może zobowiązać wnioskodawcę do wpłaty zaliczki na wydatki postępowania. Brak wpłaty może skutkować pominięciem czynności, z którą związane było wezwanie do uiszczenia zaliczki. Jeżeli zaliczka ma zostać przeznaczona na wynagrodzenie tymczasowego nadzorcy sądowego lub tymczasowego zarządcy, sąd może nawet umorzyć postępowanie.

11.4.2. Wyznaczenie tymczasowego nadzorcy albo zarządcy

Powołanie tymczasowego nadzorcy sądowego albo tymczasowego zarządcy na etapie rozpatrywania wniosku o otwarcie postępowania sanacyjnego nie jest obowiązkowe, sąd może, ale nie musi z tego skorzystać. Jeżeli jednak taki organ zostanie ustanowiony, jego zadaniem jest pilnowanie sytuacji przedsiębiorstwa do czasu, aż sąd podejmie ostateczną decyzję w sprawie otwarcia postępowania.

W tym okresie dłużnik nadal prowadzi działalność, ale jego swoboda działania jest ograniczona. Nie może podejmować ważniejszych decyzji (wykraczających poza zwykłe czynności) bez zgody nadzorcy albo zarządcy. Tymczasowy nadzorca (lub zarządca) może też wpływać na sytuację egzekucji. Z jego inicjatywy sąd może zawiesić postępowania egzekucyjne dotyczące długów, które miałyby być objęte układem, a także uchylić zajęcia rachunków bankowych.

Nie dzieje się to jednak automatycznie – musi być uzasadnione tym, że jest to potrzebne do osiągnięcia celów sanacji, czyli uratowania przedsiębiorstwa. W praktyce sąd najczęściej decyduje się na powołanie takiego organu po to, żeby uzyskać rzetelną informację o stanie firmy. Tymczasowy nadzorca przygotowuje bowiem sprawozdanie dotyczące sytuacji przedsiębiorstwa, które pomaga sądowi ocenić, czy rzeczywiście są podstawy do otwarcia postępowania sanacyjnego.

11.4.3. Jakie czynności może podejmować dłużnik w postępowaniu sanacyjnym

Z perspektywy dłużnika kluczowe znaczenie ma to, jak będzie wyglądało zarządzanie przedsiębiorstwem po otwarciu postępowania sanacyjnego, ponieważ w praktyce przesądza to o realnym wpływie na dalsze funkcjonowanie firmy. Co do zasady bowiem zarząd nad przedsiębiorstwem przejmuje zarządca. Nie jest to rozwiązanie przypadkowe, postępowanie sanacyjne ma najbardziej ingerencyjny charakter spośród wszystkich trybów restrukturyzacyjnych i służy przeprowadzeniu głębokiej, często radykalnej reorganizacji przedsiębiorstwa.

Ustawodawca dopuszcza jednak pewną elastyczność w tym zakresie. Sąd restrukturyzacyjny może zezwolić dłużnikowi na wykonywanie zarządu w ograniczonym zakresie, czyli w granicach zwykłego zarządu. Warunkiem jest wykazanie, że osobisty udział dłużnika jest niezbędny dla powodzenia postępowania, na przykład ze względu na jego wiedzę o przedsiębiorstwie, relacje z kontrahentami czy specyfikę prowadzonej działalności. To jednak dłużnik musi przekonać sąd do takiego rozwiązania, a zgoda nie ma charakteru automatycznego i w praktyce wymaga przekonującego uzasadnienia.

WAŻNE! Rola dłużnika w postępowaniu sanacyjnym jest ograniczona.

W przypadku braku takiego zezwolenia zarządca przejmuje pełną kontrolę nad przedsiębiorstwem, obejmując zarówno sferę decyzyjną, jak i operacyjną. To on zarządza majątkiem, prowadzi bieżącą działalność, podejmuje decyzje gospodarcze oraz prowadzi negocjacje z wierzycielami, w tym również może korzystać z instrumentów, takich jak odstąpienie od niekorzystnych umów.

Rola dłużnika w takim modelu ulega znacznemu ograniczeniu, choć nie zostaje całkowicie wyeliminowana. Dłużnik pozostaje bowiem uczestnikiem postępowania i ma obowiązek współdziałania z zarządcą. W szczególności zobowiązany jest do wydania wszelkiej dokumentacji dotyczącej przedsiębiorstwa, w tym dokumentów księgowych, korporacyjnych i operacyjnych, a także do udzielania informacji niezbędnych do prowadzenia postępowania.

W praktyce powodzenie sanacji w dużej mierze zależy od jakości tej współpracy, ponieważ nawet najbardziej doświadczony zarządca nie będzie w stanie skutecznie

przeprowadzić restrukturyzacji bez dostępu do pełnych i rzetelnych danych oraz wsparcia ze strony dłużnika.

11.4.4. Etap początkowy postępowania sanacyjnego

Pierwsze 30 dni od otwarcia postępowania sanacyjnego to najbardziej intensywny etap całej procedury, zarówno dla dłużnika, jak i dla zarządcy. W tym czasie dochodzi do ukształtowania fundamentów dalszego przebiegu restrukturyzacji, ponieważ zarządca sporządza kluczowe dokumenty: spis wierzytelności, spis inwentarza oraz plan restrukturyzacyjny.

Szczególne znaczenie ma spis wierzytelności, który nie tylko identyfikuje wierzycieli i przysługujące im roszczenia, lecz przede wszystkim determinuje układ sił w głosowaniu nad układem. To właśnie na jego podstawie ustalana jest siła głosu poszczególnych wierzycieli. Uczestnicy postępowania mają dwa tygodnie od dnia obwieszczenia na wniesienie sprzeciwu co do ujęcia lub pominięcia wierzytelności w spisie. Uprawnienie to przysługuje również dłużnikowi, jeżeli spis nie odpowiada jego wcześniejszemu oświadczeniu. W sytuacji gdy takie oświadczenie nie zostało złożone, dłużnik może złożyć sprzeciw tylko wtedy, gdy wykaze, że nastąpiło to z przyczyn od niego niezależnych.

WAŻNE! Spis wierzytelności pełni kluczową rolę w postępowaniu restrukturyzacyjnym, ponieważ nie tylko określa krąg wierzycieli, lecz także wpływa na określenie siły ich głosu podczas głosowania nad układem.

Zasadą jest, że spis wierzytelności podlega zatwierdzeniu po upływie terminu na wniesienie sprzeciwów albo po ich prawomocnym rozpoznaniu. Ustawodawca dopuścił jednak rozwiązanie pragmatyczne: sędzia-komisarz może zatwierdzić spis mimo nierozpoznanych sprzeciwów, jeżeli dotyczą one wierzytelności, których łączna wartość nie przekracza 15% sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem. Rozwiązanie to ma zapobiegać paraliżowaniu postępowania przez spory o marginalnym znaczeniu dla wyniku głosowania.

Równolegle powstaje plan restrukturyzacyjny, który stanowi najważniejszy dokument merytoryczny w całym postępowaniu. Zawiera on opis działań naprawczych, harmonogram ich wdrażania oraz prognozy funkcjonowania przedsiębiorstwa, zazwyczaj w horyzoncie kilkuletnim. Dokument ten jest efektem współpracy zarządcy i dłużnika, jednak w przypadku braku porozumienia decydujące znaczenie ma stanowisko zarządcy. W takiej sytuacji zarządca przedstawia plan wraz z zastrzeżeniami dłużnika oraz uzasadnieniem, dlaczego nie zostały one uwzględnione.

Plan restrukturyzacyjny podlega kontroli, zatwierdza go sędzia-komisarz albo opiniuje rada wierzycieli, jeżeli została powołana. Sędzia-komisarz może ingerować w jego treść, blokując niektóre działania albo nakazując podjęcie innych, kierując się

przy tym celem postępowania sanacyjnego oraz ochroną interesów wierzycieli i osób trzecich. Dopiero po zatwierdzeniu planu zarządca może przystąpić do jego realizacji, choć w sytuacjach nagłych dopuszczalne jest wcześniejsze podjęcie niezbędnych działań, jeśli ich zaniechanie mogłoby zagrozić powodzeniu restrukturyzacji.

Istotną cechą postępowania sanacyjnego, odróżniającą je od innych trybów restrukturyzacyjnych, jest możliwość modyfikowania planu restrukturyzacyjnego w toku postępowania. Pozwala to reagować na zmieniające się warunki gospodarcze i dostosowywać strategię naprawczą do aktualnej sytuacji przedsiębiorstwa.

11.4.5. Przebieg głosowania nad układem

Po zrealizowaniu przez zarządcę części lub całości działań przewidzianych w planie restrukturyzacyjnym postępowanie sanacyjne wchodzi w kolejny, kluczowy etap, czyli fazę głosowania nad układem. Na tym etapie rozstrzyga się, czy wypracowane rozwiązania zostaną zaakceptowane przez wierzycieli i czy przedsiębiorstwo otrzyma realną szansę na dalsze funkcjonowanie w oparciu o nowe warunki spłaty zadłużenia.

Głosowanie może zostać przeprowadzone na dwa sposoby: w ramach zgromadzenia wierzycieli albo w trybie pisemnym, bez jego zwoływania. Wybór formy zależy przede wszystkim od okoliczności konkretnej sprawy, w tym liczby wierzycieli i stopnia skomplikowania postępowania. Niezależnie jednak od trybu procedura ta musi być poprzedzona dostarczeniem wierzycielom pełnego pakietu informacji umożliwiających świadomą ocenę propozycji układowych.

W tym celu, co najmniej 30 dni przed głosowaniem, zarządca składa do akt zestaw kluczowych dokumentów. Obejmuje on test zaspokojenia, opinię o możliwości wykonania układu, test prywatnego wierzyciela lub test prywatnego inwestora, a także sprawozdanie z realizacji planu restrukturyzacyjnego oraz informacje o dotychczasowych efektach działań i planowanych dalszych krokach. Dokumenty te mają fundamentalne znaczenie, ponieważ pozwalają wierzycielom porównać proponowane warunki układu z alternatywnymi scenariuszami, w szczególności z potencjalną upadłością.

Wierzyciele mają prawo zgłosić zastrzeżenia do tych dokumentów w terminie dwóch tygodni od ich sporządzenia. Zarządca może je uwzględnić i odpowiednio zmodyfikować dokumentację albo odmówić ich uwzględnienia, przedstawiając uzasadnienie swojego stanowiska. Istotne jest jednak to, że samo zgłoszenie zastrzeżeń nie wstrzymuje procedury głosowania nad układem, postępowanie toczy się dalej, a ewentualne spory co do treści dokumentów mogą być rozstrzygane równolegle.

Ostateczna decyzja należy jednak do wierzycieli, którzy oddają głosy „za” albo „przeciw” układowi. Nawet jednak przyjęcie układu przez wymagane większości nie kończy całego procesu. Konieczne jest jeszcze jego zatwierdzenie przez sąd restrukturyzacyjny, który bada zgodność układu z prawem oraz weryfikuje, czy nie narusza on interesów wierzycieli, w szczególności w świetle kryterium ochrony ich najlepszych interesów. Dopiero prawomocne zatwierdzenie układu otwiera etap jego wykonywania i przesądza o powodzeniu całego postępowania sanacyjnego.

11.4.6. Dlaczego warto zdecydować się na postępowanie sanacyjne

Na tle innych rodzajów postępowań restrukturyzacyjnych postępowanie sanacyjne wyróżnia się tym, że daje najwięcej możliwości realnego „uzdrowienia” firmy. Jest przeznaczone przede wszystkim dla przedsiębiorstw, które wymagają głębokiej restrukturyzacji, dlatego ustawodawca przewidział szeroki zestaw narzędzi, z których może korzystać zarządca pod nadzorem sądu i rady wierzycieli. Wśród najważniejszych wymienić należy:

- odstąpienie od nierentownych umów, czyli możliwość zakończenia współpracy, która nie generuje zysku, a przynosi firmie straty,
- redukcja zatrudnienia – prowadzona według zasad podobnych jak w postępowaniu upadłościowym,
- sprzedaż majątku bez obciążeń, co ułatwia znalezienie nabywcy i uzyskanie lepszej ceny,
- uznanie za nieskuteczne transakcji dokonanych przez dłużnika na przedpolu sanacji, jeśli są krzywdzące dla ogółu wierzycieli.

Wszystkie te działania przeprowadza zarządca, a każda poważniejsza decyzja odbywa się pod kontrolą sądu lub sędziego-komisarza, przy udziale rady wierzycieli (o ile została ustanowiona). W praktyce najważniejsze narzędzia sanacji to:

- możliwość rezygnacji z niekorzystnych umów,
- egzekucyjna sprzedaż majątku oraz
- uporządkowanie kwestii zatrudnienia

– to one najczęściej decydują o tym, czy firma ma szansę wrócić do normalnego funkcjonowania.

11.4.6.1. Możliwe zmiany w strukturze zatrudnienia

Skutki restrukturyzacji zatrudnienia w toku postępowania sanacyjnego zostały w znacznym stopniu zrównane ze skutkami ogłoszenia upadłości w zakresie praw i obowiązków stron stosunku pracy. Oznacza to, że zarządca, który w tym postępowaniu przejmuje funkcje zbliżone do kompetencji syndyka, uzyskuje szerokie uprawnienia w obszarze kształtowania polityki zatrudnienia. Nie oznacza to jednak pełnej dowolności w podejmowaniu decyzji kadrowych. Kluczowym punktem odniesienia pozostaje plan restrukturyzacyjny, w którym reorganizacja zatrudnienia musi zostać szczegółowo opisana. Powinien on wskazywać liczbę pracowników objętych zamiarem zwolnienia, harmonogram przeprowadzania redukcji oraz kryteria doboru pracowników. Kryteria te muszą mieć charakter jednoznaczny, obiektywny i rzeczywisty, tak aby wykluczyć arbitralność decyzji oraz zapewnić minimum przejrzystości całego procesu.

WAŻNE! Reorganizacja zatrudnienia powinna być szczegółowo opisana w planie restrukturyzacyjnym.

Sanacja zakłada jednak wyraźną zmianę priorytetów. Ustawodawca świadomie ogranicza w tym trybie zakres ochrony indywidualnych praw pracowniczych, uznając, że nadrzędnym celem jest uratowanie przedsiębiorstwa jako całości.

WAŻNE! W sanacji większy nacisk położono na ratowanie przedsiębiorstwa niż na pełną ochronę indywidualnych praw pracowników.

W praktyce oznacza to przyjęcie założenia, że ochrona funkcjonowania zakładu pracy i zdolności do dalszego generowania wartości gospodarczej ma pierwszeństwo przed utrzymaniem wszystkich dotychczasowych miejsc pracy. Nie zmienia to faktu, że działania zarządcy w zakresie restrukturyzacji zatrudnienia podlegają kontroli zarówno poprzez mechanizmy wewnętrzne postępowania (w tym rolę sędziego-komisarza), jak i poprzez wymogi formalne związane z planem restrukturyzacyjnym. Ostatecznie więc redukcja zatrudnienia w sanacji stanowi instrument naprawczy, który musi być uzasadniony ekonomicznie i podporządkowany realizacji celu postępowania, jakim jest przywrócenie zdolności przedsiębiorstwa do wykonywania zobowiązań.

11.4.6.2. Rozwiązanie obciążających wzajemnie umów

Kolejnym istotnym instrumentem, dostępnym w postępowaniu sanacyjnym, jest możliwość odstąpienia przez zarządcę od umów wzajemnych. Mechanizm ten służy przede wszystkim eliminowaniu z obrotu tych kontraktów, które są dla przedsiębiorstwa nierentowne lub nadmiernie obciążające finansowo, a tym samym utrudniają odzyskanie płynności i realizację planu restrukturyzacyjnego.

Z praktycznego punktu widzenia kluczowe znaczenie ma szybka i rzetelna analiza zawartych umów już na wczesnym etapie postępowania. Im wcześniej zarządca zidentyfikuje kontrakty generujące straty lub ryzyko, tym większa szansa na skuteczne ograniczenie negatywnych przepływów finansowych i poprawę sytuacji ekonomicznej dłużnika. W wielu przypadkach to właśnie decyzje dotyczące oczyszczenia portfela umów przesądzają o powodzeniu całej sanacji.

Skorzystanie z tego uprawnienia nie następuje jednak automatycznie. Zarządca musi wystąpić do sędziego-komisarza z wnioskiem o wyrażenie zgody na odstąpienie od konkretnej umowy. Warto pamiętać, że decyzja ta podlega kontroli i nie może być podejmowana arbitralnie. Sędzia-komisarz, rozpoznając wniosek, powinien ważyć dwa zasadnicze elementy: cel postępowania sanacyjnego, czyli przywrócenie zdolności dłużnika do wykonywania zobowiązań oraz istotny interes drugiej strony umowy.

W praktyce oznacza to konieczność znalezienia równowagi pomiędzy potrzebą restrukturyzacji przedsiębiorstwa a ochroną kontrahenta, który może ponieść negatywne konsekwencje rozwiązania umowy. Instytucja ta nie jest więc narzędziem jednostronnego uprzywilejowania dłużnika, lecz środkiem naprawczym stosowanym pod nadzorem sądu, którego celem jest racjonalizacja działalności gospodarczej i zwiększenie szans na powodzenie całego postępowania sanacyjnego.

11.4.6.3. Zbycie majątku

Ustawodawca przewidział w postępowaniu sanacyjnym możliwość zbywania majątku dłużnika jako jeden z istotnych środków restrukturyzacyjnych. W praktyce najczęściej dotyczy to składników, które nie są niezbędne do dalszego prowadzenia działalności gospodarczej, choć katalog ten nie jest zamknięty. W określonych sytuacjach dopuszczalna jest także sprzedaż całego przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części, co stanowi już działanie o znacznie większym ciężarze i potencjalnie daleko idących konsekwencjach dla wszystkich uczestników postępowania.

Z tego względu przy tego typu decyzjach szczególnego znaczenia nabiera udział interesariuszy. Choć formalnie inicjatywa i prowadzenie procesu sprzedaży należą do zarządcy, a zgody udziela sędzia-komisarz, to w praktyce uzasadnione jest co najmniej zasięgnięcie opinii dłużnika oraz rady wierzycieli, a w przypadku kluczowych transakcji także stanowiska zgromadzenia wierzycieli. Przyjęcie modelu, w którym decyzje o strategicznym znaczeniu zapadają wyłącznie na linii zarządcy – sędzia-komisarz, mogłoby prowadzić do pominięcia interesów podmiotów, których sytuacja ekonomiczna bezpośrednio zależy od wyniku postępowania.

Istotną cechą sprzedaży dokonywanej w toku sanacji jest jej skutek prawny, zbliżony do sprzedaży w postępowaniu upadłościowym. Nabywca uzyskuje bowiem składnik majątku wolny od obciążeń rzeczowych, takich jak hipoteka czy zastaw, które wygasają z chwilą sprzedaży. Rozwiązanie to zwiększa atrakcyjność transakcji i ułatwia znalezienie nabywcy, co z kolei sprzyja maksymalizacji wartości uzyskiwanej ze sprzedaży.

Jednocześnie mechanizm ten podlega kontroli sądowej. Każdorazowo wymagana jest zgoda sędziego-komisarza, który w wydanym postanowieniu określa warunki transakcji. Oznacza to, że sprzedaż majątku nie może mieć charakteru dowolnego, musi być uzasadniona z punktu widzenia celu postępowania sanacyjnego oraz przeprowadzona w sposób zapewniający ochronę interesów wierzycieli.

11.4.6.4. Ochrona przeciwko egzekucji

Jedną z największych zalet postępowania sanacyjnego jest najszersza spośród wszystkich trybów restrukturyzacyjnych ochrona przed egzekucją. Z chwilą otwarcia postępowania niedopuszczalne staje się zarówno prowadzenie już wszczętych postępowań egzekucyjnych dotyczących majątku dłużnika, jak i inicjowanie nowych.

W praktyce oznacza to zamrożenie indywidualnych działań wierzycieli i stworzenie przestrzeni do uporządkowanej restrukturyzacji całego przedsiębiorstwa. To rozwiązanie ma fundamentalne znaczenie dla stabilizacji sytuacji finansowej dłużnika. Bez takiej ochrony pojedynczy wierzyciele mogliby skutecznie rozebrać przedsiębiorstwo poprzez egzekucję z kluczowych składników majątku, co uniemożliwiłoby realizację planu naprawczego i w efekcie zmniejszyło poziom zaspokojenia ogółu wierzycieli.

Dodatkowym, bardzo istotnym instrumentem jest możliwość uchylecia przez sędziego-komisarza zajęć dokonanych jeszcze przed otwarciem postępowania, zarówno w toku

egzekucji, jak i postępowania zabezpieczającego. Warunkiem jest wykazanie, że takie działanie jest konieczne dla dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. W praktyce chodzi przede wszystkim o sytuacje, w których zajęcie obejmuje rachunki bankowe lub kluczowe składniki majątku, bez których działalność operacyjna byłaby sparaliżowana.

WAŻNE! Postępowanie sanacyjne zapewnia najszerszą ochronę przed egzekucją spośród wszystkich postępowań restrukturyzacyjnych. Dzięki wstrzymaniu działań wierzycieli i możliwości uchylenia wcześniejszych zajęć dłużnik zyskuje realną szansę na ustabilizowanie działalności i przeprowadzenie skutecznej restrukturyzacji zamiast likwidacji przedsiębiorstwa.

Istotne znaczenie ma również to, że środki uzyskane w zawieszonych postępowaniach egzekucyjnych, które nie zostały jeszcze wydane wierzycielom, trafiają do masy sanacyjnej. Dzięki temu zamiast zasilać pojedynczych wierzycieli, stają się częścią wspólnej puli przeznaczonej na realizację restrukturyzacji. Mechanizm ten wzmacnia zasadę równego traktowania wierzycieli i zwiększa szansę na bardziej sprawiedliwe oraz efektywne rozdysponowanie dostępnych środków.

W efekcie postępowanie sanacyjne tworzy warunki do rzeczywistego zatrzymania spirali zadłużenia i odbudowy zdolności operacyjnej przedsiębiorstwa, co w wielu przypadkach stanowi jedyną realną alternatywę dla jego likwidacji.

11.4.6.5. Kwestionowanie czynności dłużnika w sanacji

Sanacja bywa określana mianem hybrydy postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego, ponieważ, obok typowych narzędzi naprawczych, przewiduje również mechanizmy pozwalające ingerować w czynności dokonane przez dłużnika przed otwarciem postępowania. Chodzi przede wszystkim o takie działania, które mogły prowadzić do pokrzywdzenia wierzycieli, jak wyzbywanie się majątku po cenach odbiegających od rynkowych czy ustanawianie nadmiernych zabezpieczeń na rzecz wybranych podmiotów. Czynności tego rodzaju mogą zostać uznane za bezskuteczne względem masy sanacyjnej.

Stwierdzenie bezskuteczności ma istotne konsekwencje praktyczne. Pozwala odzyskać składniki majątkowe, które w wyniku niekorzystnych działań dłużnika znalazły się poza jego majątkiem, a następnie włączyć je do masy sanacyjnej. Zwiększa to potencjalny poziom zaspokojenia wierzycieli, a w niektórych przypadkach może również przyczynić się do poprawy bieżącej płynności przedsiębiorstwa.

Jednocześnie korzystanie z tego instrumentu wymaga dużej rozważy. W przeciwieństwie do postępowania upadłościowego, gdzie podważanie czynności ma przede wszystkim charakter porządkujący i kompensacyjny, służy sprawiedliwemu rozdziałowi majątku po zakończeniu działalności dłużnika, w sanacji nadrzędnym celem pozostaje utrzymanie przedsiębiorstwa i zawarcie układu z wierzycielami. Oznacza

to, że działania zarządcy powinny być podporządkowane efektowi ekonomicznemu całego postępowania, a nie wyłącznie formalnemu dochodzeniu roszczeń.

WAŻNE! Sanacja pozwala podważać czynności dłużnika dokonane przed otwarciem postępowania, jeżeli prowadziły one do pokrzywdzenia wierzycieli. Instrument ten ma jednak służyć przede wszystkim ratowaniu przedsiębiorstwa i zwiększeniu szans na zawarcie układu, a nie wyłącznie odzyskiwaniu majątku za wszelką cenę.

W praktyce oznacza to konieczność wyważenia korzyści i ryzyk. Podważenie określonych czynności może zwiększyć masę sanacyjną, ale jednocześnie prowadzić do sporów z kontrahentami, którzy często są istotnymi partnerami biznesowymi, niezbędnymi do dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Dodatkowo czas trwania postępowania sanacyjnego nie sprzyja prowadzeniu długotrwałych sporów sądowych, które mogłyby opóźnić proces restrukturyzacji.

Dlatego decyzja o kwestionowaniu czynności dłużnika powinna być podejmowana strategicznie – z uwzględnieniem nie tylko aspektów prawnych, lecz przede wszystkim wpływu na możliwość zawarcia układu i dalsze funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

Podsumowanie

Postępowanie sanacyjne jest najbardziej zaawansowanym i ingerującym trybem restrukturyzacji, przeznaczonym dla przedsiębiorstw znajdujących się w poważnym kryzysie finansowym. Daje ono szerokie możliwości naprawy firmy, w tym silną ochronę przed egzekucją, możliwość odstępowania od nierentownych umów, redukcji zatrudnienia czy sprzedaży majątku bez obciążeń. Dzięki temu sanacja często stanowi ostatnią realną szansę na uratowanie przedsiębiorstwa przed upadłością i likwidacją.

Jednocześnie sanacja wiąże się z istotnym ograniczeniem pozycji dłużnika. Zarząd nad przedsiębiorstwem przejmuje zarządca wyznaczony przez sąd, natomiast rola dłużnika sprowadza się głównie do współpracy i przekazywania informacji niezbędnych do prowadzenia postępowania. Kluczowe znaczenie mają tu spis wierzycieli oraz plan restrukturyzacyjny, które wyznaczają zarówno zakres działań naprawczych, jak i sposób późniejszego głosowania nad układem.

Istotną cechą postępowania sanacyjnego jest także jego elastyczność oraz szeroki zakres instrumentów prawnych, służących ochronie przedsiębiorstwa i wierzycieli. Zarządca może kwestionować czynności krzywdzące wierzycieli, odzyskiwać majątek wyprowadzony przed sanacją oraz podejmować działania mające przywrócić firmie zdolność do wykonywania zobowiązań. Ostatecznie jednak o powodzeniu sanacji decyduje nie tylko zakres dostępnych narzędzi, ale również skuteczna współpraca dłużnika z zarządcą oraz przekonanie wierzycieli, że proponowany układ daje większe korzyści niż ewentualna upadłość przedsiębiorstwa.

12. Po zawarciu porozumienia – jakich scenariuszy można się spodziewać, czyli zmiana, uchylene i wykonanie układu

Celem każdego postępowania restrukturyzacyjnego jest zawarcie układu z wierzycielami, czyli porozumienia określającego nowe, możliwe do wykonania zasady spłaty zobowiązań. Niezależnie od wybranej procedury, czy będzie to postępowanie o zatwierdzenie układu, przyspieszone postępowanie układowe, postępowanie układowe czy postępowanie sanacyjne, wszystkie one prowadzą do tego samego rezultatu: umożliwienia dłużnikowi wyjścia z kryzysu, unikając upadłości, przy jednoczesnym zapewnieniu wierzycielom możliwie najwyższego poziomu zaspokojenia.

Choć różnice między tymi postępowaniami są istotne, zwłaszcza w zakresie roli sądu czy stopnia ingerencji w działalność przedsiębiorstwa, ich przebieg opiera się na zbliżonym schemacie. Postępowanie o zatwierdzenie układu ma najbardziej odformalizowany charakter i w dużej mierze toczy się poza sądem, dłużnik współpracuje z doradcą restrukturyzacyjnym, przygotowuje dokumenty i po obwieszczeniu dnia układowego rozpoczyna proces zbierania głosów. W pozostałych trybach konieczne jest złożenie wniosku do sądu i uzyskanie postanowienia o otwarciu postępowania, co formalnie inicjuje restrukturyzację. Po jego pozytywnym rozpatrzeniu sąd wydaje postanowienie o otwarciu postępowania, co stanowi oficjalny początek dalszych działań restrukturyzacyjnych.

Kolejnym etapem, wspólnym dla wszystkich procedur, jest przygotowanie kluczowych dokumentów. Spis wierzytelności określa, kto i w jakiej wysokości jest wierzycielem dłużnika. Plan restrukturyzacyjny wskazuje przyczyny problemów finansowych oraz konkretne działania naprawcze wraz z harmonogramem ich wdrażania. Z kolei test zaspokojenia pozwala porównać sytuację wierzycieli w układzie z ich potencjalnym zaspokojeniem w scenariuszu alternatywnym, najczęściej upadłościowym. Na tej podstawie formułowane są propozycje układowe, które stanowią ofertę porozumienia, często obejmującą redukcję zadłużenia, rozłożenie spłat na raty czy odroczenie terminów płatności.

Po przygotowaniu propozycji układowych następuje kluczowy etap postępowania – głosowanie wierzycieli nad układem. To oni decydują, czy akceptują zaproponowane warunki. Przyjęcie układu wymaga uzyskania odpowiednich większości, ale to nie kończy procedury. Sąd restrukturyzacyjny bada jeszcze zgodność układu z prawem, jego wykonalność oraz to, czy nie narusza on kryterium ochrony najlepszych interesów wierzycieli. Dopiero pozytywna ocena tych elementów prowadzi do zatwierdzenia układu.

Po jego prawomocnym zatwierdzeniu rozpoczyna się etap wykonywania układu, który w praktyce decyduje o sukcesie całej restrukturyzacji. Najbardziej pożądanym scenariuszem jest jego realizacja zgodnie z założeniami. Możliwe jest jednak także dostosowanie układu do zmieniającej się sytuacji ekonomicznej poprzez jego zmianę, jeśli sąd otworzy odpowiednie postępowanie. W skrajnym przypadku, gdy wykonanie układu okazuje się niemożliwe, może dojść do jego uchylene, co często oznacza powrót do ryzyka upadłości.

Tabela 7. Wspólne etapy postępowań restrukturyzacyjnych

Lp.	Etap	Opis
1	Rozpoznanie sytuacji finansowej	Dłużnik identyfikuje problemy finansowe i rozważa restrukturyzację jako alternatywę dla upadłości
2	Wybór trybu postępowania	Dobór właściwej procedury (postępowanie o zatwierdzenie układu, przyspieszone postępowanie układowe, postępowanie układowe lub sanacja) w zależności od sytuacji przedsiębiorstwa
3	Otwarcie postępowania/rozpoczęcie procedury	W trybach sądowych – postanowienie o otwarciu postępowania; w postępowaniu o zatwierdzenie układu – obwieszczenie dnia układowego
4	Organizacja postępowania	Współpraca z nadzorcą lub zarządcą, który koordynuje proces
5	Sporządzenie dokumentów	Przygotowanie spisu wierzytelności, planu restrukturyzacyjnego oraz testu zaspokojenia
6	Propozycje układowe	Opracowanie warunków spłaty zobowiązań (np. redukcja zadłużenia, rozłożenie spłat na raty, odroczenie terminów płatności)
7	Głosowanie wierzycieli	Wierzyciele głosują nad przyjęciem układu przy wymaganych większościach
8	Kontrola sądowa	Sąd ocenia zgodność układu z prawem, jego wykonalność i interes wierzycieli
9	Zatwierdzenie układu	Układ zostaje zatwierdzony i staje się wiążący po decyzji sądu
10	Wykonywanie układu	Dłużnik realizuje warunki układu zgodnie z harmonogramem spłat
11	Zmiana lub uchylenie układu	W razie potrzeby możliwa modyfikacja układu lub jego uchylenie w przypadku niewykonania

12.1. Rola i znaczenie nadzorcy wykonania układu w fazie jego realizacji

W fazie wykonywania układu kluczową rolę odgrywa nadzorca wykonania układu, który pełni funkcję swoistego strażnika prawidłowej realizacji przyjętych ustaleń. Choć samo postępowanie restrukturyzacyjne formalnie kończy się wraz z zatwierdzeniem układu, to właśnie ten etap decyduje o jego realnym powodzeniu. Dlatego ustawodawca przewidział mechanizm stałego nadzoru nad działaniami dłużnika. Zadaniem nadzorcy jest bieżąca kontrola tego, czy dłużnik wykonuje układ zgodnie z jego treścią oraz czy realizuje założenia planu restrukturyzacyjnego. Nie chodzi tu wyłącznie o formalne sprawdzenie, czy dokonywane są płatności, ale o szerszą ocenę sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa po wdrożeniu działań naprawczych.

Podstawowym narzędziem tej kontroli są sprawozdania składane do sądu w regularnych, co do zasady, trzymiesięcznych odstępach czasu. Dokumenty te mają istotne

znaczenie informacyjne, pozwalają zarówno sądowi, jak i wierzycielom ocenić, czy restrukturyzacja przebiega zgodnie z planem. W sprawozdaniach nadzorcy przedstawia aktualny stan wykonywania układu, wskazuje ewentualne opóźnienia lub inne nieprawidłowości, a także odnosi się do bieżącej kondycji finansowej dłużnika.

WAŻNE! Nadzorcy wykonania układu na bieżąco kontroluje, czy dłużnik realizuje układ zgodnie z jego treścią oraz czy utrzymuje założenia planu restrukturyzacyjnego. Regularne sprawozdania nadzorcy pozwalają sądowi i wierzycielom monitorować przebieg restrukturyzacji, co zwiększa jej przejrzystość i umożliwia szybką reakcję na ewentualne nieprawidłowości.

Szczególnie ważne jest monitorowanie, czy dłużnik reguluje swoje zobowiązania zgodnie z harmonogramem oraz czy nie powstają nowe zaległości, które mogłyby zagrozić realizacji układu. Nadzorcy pełni więc nie tylko funkcję kontrolną, ale także w pewnym sensie prewencyjną, jego obserwacje mogą stanowić podstawę do podjęcia działań naprawczych, jeszcze zanim dojdzie do poważniejszych problemów.

Dzięki temu mechanizmowi wierzyciele nie pozostają biernymi uczestnikami procesu, lecz mają dostęp do bieżących informacji o przebiegu wykonywania układu. To z kolei zwiększa transparentność całego procesu i pozwala szybciej reagować w sytuacji, gdy realizacja układu zaczyna odbiegać od przyjętych założeń.

12.2. Wykonywanie układu przez dłużnika

Wykonywanie układu zgodnie z jego treścią stanowi najbardziej pożądanym i jednocześnie wzorowym przebieg fazy wykonawczej restrukturyzacji. Jeżeli dłużnik reguluje swoje zobowiązania terminowo i w wysokości przewidzianej w układzie, oznacza to, że przyjęte działania naprawcze były trafne, a przedsiębiorstwo odzyskało zdolność do stabilnego funkcjonowania. W praktyce jest to moment, w którym restrukturyzacja przestaje być tylko planem, a staje się realnym procesem przywracania równowagi finansowej.

Zakończeniem tego etapu jest formalne stwierdzenie wykonania układu. W tym celu dłużnik składa do sądu odpowiedni wniosek, dołączając dowody potwierdzające realizację zobowiązań, najczęściej będą to potwierdzenia przelewów lub inne dokumenty księgowe. Wniosek podlega niewielkiej opłacie sądowej w wysokości 30 złotych, co podkreśla jego techniczny charakter, choć skutki prawne są bardzo istotne.

Sąd, rozpoznając wniosek, nie ogranicza się wyłącznie do analizy dokumentów przedstawionych przez dłużnika. Kluczowe znaczenie mają również sprawozdania nadzorcy wykonania układu, który na bieżąco monitorował przebieg realizacji zobowiązań. W praktyce sąd często zwraca się do nadzorcy o jednoznaczną ocenę, czy układ został wykonany prawidłowo i w całości. Istotne mogą być także stanowiska wierzycieli, zwłaszcza jeśli zgłaszają oni zastrzeżenia co do sposobu wykonania układu.

Jeżeli zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że układ został wykonany zgodnie z jego warunkami, a nie występują przeszkody formalne, sąd wydaje postanowienie o stwierdzeniu wykonania układu. Orzeczenie to ma doniosłe znaczenie, zamyka bowiem etap restrukturyzacji i potwierdza, że dłużnik wywiązał się ze swoich zobowiązań w nowym, uzgodnionym kształcie.

Nie jest to jednak rozstrzygnięcie ostateczne w sensie proceduralnym. Postanowienie może zostać zaskarżone zażaleniem, a uprawnienie to przysługuje zarówno dłużnikowi, jak i wierzycielom oraz nadzorcy wykonania układu. W praktyce jednak, jeśli wykonanie układu nie budzi wątpliwości, etap ten kończy się bez sporów i stanowi faktyczne zwieńczenie procesu restrukturyzacyjnego.

12.3. Zmiana układu – mechanizm ochronny i dostosowawczy

Zmiana układu stanowi swoisty mechanizm bezpieczeństwa w toku restrukturyzacji, pozwala dostosować przyjęte wcześniej warunki do realiów, które uległy istotnej zmianie już po jego zatwierdzeniu. Nie chodzi tu więc o korygowanie błędów pierwotnych założeń, lecz o reakcję na nowe okoliczności ekonomiczne, przede wszystkim trwały wzrost albo spadek dochodów przedsiębiorstwa.

Postępowanie w tym zakresie może zostać zainicjowane nie tylko przez dłużnika, ale również przez nadzorcę wykonania układu albo samych wierzycieli. Co istotne, wniosek może zawierać także żądanie odebrania dłużnikowi zarządu i powierzenia go innej osobie. Tak daleko idąca ingerencja pojawia się wtedy, gdy sposób prowadzenia przedsiębiorstwa budzi poważne zastrzeżenia, zwłaszcza gdy dochodzi do naruszeń, które już doprowadziły lub mogą doprowadzić do pokrzywdzenia wierzycieli, albo gdy współpraca z nadzorcą wykonania układu jest utrudniana.

Podstawą do zmiany układu jest trwała zmiana sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa, wyrażająca się wzrostem lub spadkiem jego dochodów, która nastąpiła już po zatwierdzeniu układu. Nie chodzi więc o przejściowe wahania finansowe, lecz o zmianę o charakterze trwałym, wpływającą realnie na zdolność dłużnika do wykonywania przyjętych zobowiązań.

Jeżeli sąd uzna, że wskazane okoliczności uzasadniają ingerencję w obowiązujący układ, wydaje postanowienie o otwarciu postępowania w przedmiocie jego zmiany i wyznacza nadzorcę sądowego. Rozstrzygnięcie to podlega kontroli instancyjnej – zażalenie przysługuje zarówno dłużnikowi, jak i wierzycielom, którzy byli uprawnieni do głosowania nad układem.

Odmienne kształtuje się sytuacja w przypadku odmowy otwarcia postępowania. W takim wypadku uprawnienie do wniesienia zażalenia przysługuje wyłącznie

wnioskodawcy, co podkreśla, że to on inicjuje procedurę i ponosi odpowiedzialność za wykazanie istnienia przesłanek uzasadniających zmianę układu.

Otwarcie postępowania w przedmiocie zmiany układu wywołuje dla dłużnika bardzo konkretne i odczuwalne skutki, przede wszystkim w sferze zarządzania majątkiem przedsiębiorstwa. Od tego momentu jego swoboda działania zostaje wyraźnie ograniczona, może on podejmować jedynie czynności mieszczące się w ramach tzw. zwykłego zarządu, natomiast wszelkie działania wykraczające poza ten zakres wymagają uprzedniej zgody nadzorcy sądowego.

Pojęcie zwykłego zarządu nie zostało zdefiniowane ustawowo, co oznacza, że każdorazowo musi być interpretowane w kontekście konkretnego przedsiębiorstwa. Inne czynności będą uznawane za zwykłe w przypadku niewielkiej działalności usługowej, a inne w dużym, złożonym przedsiębiorstwie produkcyjnym.

W praktyce granice te wyznacza się poprzez ocenę, czy dana czynność mieści się w bieżącym, rutynowym funkcjonowaniu firmy, czy też ma charakter nadzwyczajny i może istotnie wpływać na jej sytuację majątkową. Aby uporządkować tę ocenę i ograniczyć ryzyko sporów, nadzorcy sądowi coraz częściej posługują się tzw. progiem kwotowym. Polega to na przyjęciu określonej wartości, do której dłużnik może samodzielnie dokonywać czynności, natomiast przekroczenie tej granicy automatycznie uruchamia obowiązek uzyskania zgody nadzorcy.

Rozwiązanie to ma wymiar praktyczny, z jednej strony, zwiększa przejrzystość zasad działania, z drugiej, pozwala zachować sprawność operacyjną przedsiębiorstwa, które nadal musi funkcjonować w warunkach rynkowych. Konsekwencje naruszenia tych reguł są jednak surowe. Czynność dokonana bez wymaganej zgody nadzorcy sądowego jest nieważna z mocy prawa, co oznacza, że nie wywołuje żadnych skutków prawnych. W praktyce może to prowadzić nie tylko do komplikacji w relacjach z kontrahentami, ale również do pogorszenia sytuacji samego dłużnika w toku postępowania, zwłaszcza jeśli takie działania zostaną ocenione jako działania na szkodę wierzycieli.

Przykład 14

W przyspieszonym postępowaniu układowym spółki „XYZ” sp. z o.o. został wyznaczony nadzorca sądowy, który ustalił, że średnia kwota przelewów dokonywanych przez spółkę nie wykracza poza próg 20 000,00 zł. W związku z powyższym nadzorca sądowy ustalił, że czynności dokonywane przez spółkę, które wykraczają poza powyższą kwotę, będą wymagały jego uprzedniej zgody (a zatem będą przekraczały zakres zwykłego zarządu). Spółka „XYZ” sp. z o.o. postanowiła dokonać renowacji hali produkcyjnej, której koszt został określony na poziomie 50 000,00 zł. W związku z powyższym spółka „XYZ” musi otrzymać zgodę nadzorcy sądowego na poniesienie kosztu z tytułu planowanej renowacji.

W terminie dwóch tygodni od dnia otwarcia postępowania o zmianę układu sporządzany jest wykaz wierzytelności, który ma fundamentalne znaczenie dla dalszego przebiegu procedury. To właśnie ten dokument przesądza o tym, którzy wierzyciele będą uprawnieni do udziału w głosowaniu nad zmienionymi propozycjami

układowymi, a tym samym, kto realnie współdecyduje o przyszłości restrukturyzacji. Zmiana sytuacji finansowej dłużnika, będąca podstawą wszczęcia tego postępowania, wymusza jednocześnie przygotowanie nowych propozycji układowych. Muszą one w sposób realistyczny odzwierciedlać aktualne możliwości płatnicze przedsiębiorstwa, zarówno w zakresie wysokości spłat, jak i ich harmonogramu. Innymi słowy, propozycje te nie mogą być jedynie korektą poprzednich założeń, lecz powinny stanowić adekwatną odpowiedź na nowe warunki ekonomiczne.

Równolegle konieczna jest aktualizacja planu restrukturyzacyjnego. Dokument ten powinien zostać dostosowany do zmienionej sytuacji przedsiębiorstwa, uwzględniając zarówno nowe prognozy finansowe, jak i zmodyfikowane działania naprawcze. Tylko spójność pomiędzy propozycjami układowymi a planem restrukturyzacyjnym daje realną podstawę do oceny, czy zmieniony układ ma szansę zostać wykonany i czy rzeczywiście prowadzi do przywrócenia stabilności finansowej dłużnika.

Postępowanie w zakresie głosowania nad zmianą układu co do zasady przebiega według tych samych reguł, które obowiązują w pierwotnym postępowaniu restrukturyzacyjnym. Uczestnikami zgromadzenia wierzycieli są jednak wyłącznie ci wierzyciele, którzy brali udział w głosowaniu nad pierwotnym układem. Ich siła głosu nie pozostaje przy tym niezmienna, ulega ona odpowiedniemu pomniejszeniu o kwoty, które zostały już zaspokojone w toku wykonywania układu. W konsekwencji głos odzwierciedla aktualny, a nie historyczny poziom wierzytelności.

Z udziału w zgromadzeniu wyłączeni są natomiast wierzyciele, którzy zostali w całości zaspokojeni. Skoro ich roszczenia zostały już wykonane, nie mają oni interesu prawnego w dalszym kształtowaniu treści układu. Takie rozwiązanie zapewnia, że o zmianie układu decydują wyłącznie podmioty, których sytuacja nadal zależy od jego realizacji. Istotne znaczenie ma także moment oceny podstaw prawnych głosowania. Przyjmuje się, że procedura odbywa się według przepisów obowiązujących w chwili złożenia wniosku o zmianę układu, a nie tych, które obowiązywały w momencie przyjmowania pierwotnego układu. Pozwala to uwzględnić ewentualne zmiany legislacyjne i dostosować postępowanie do aktualnego stanu prawnego.

Po przeprowadzeniu głosowania następuje weryfikacja, czy zostały osiągnięte wymagane większości. Jeżeli tak, sąd wydaje postanowienie o zmianie układu. Rozstrzygnięcie to może zostać zaskarżone w drodze zażalenia zarówno przez dłużnika, jak i przez wierzycieli. Dopiero po jego uprawomocnieniu zmieniony układ zaczyna obowiązywać, a dłużnik przystępuje do jego wykonywania zgodnie z nowymi, dostosowanymi do aktualnych realiów warunkami.

12.4. Uchylenie układu – czyli, kiedy układ traci sens

Uchylenie układu pełni funkcję zaworu bezpieczeństwa w systemie restrukturyzacji, ma chronić wierzycieli w sytuacji, gdy dalsze utrzymywanie układu przestaje mieć ekonomiczny sens albo prowadziłoby do ich pokrzywdzenia. Nie jest to więc instrument

wyjątkowy, lecz naturalny element kontroli wykonywania układu. Do uchylenia może dojść na wniosek dłużnika, wierzyciela lub nadzorcy wykonania układu. Kluczowe są przy tym dwie przesłanki. Pierwszą jest niewykonywanie układu, czyli sytuacje, w których dłużnik nie realizuje przyjętych zobowiązań, przykładowo nie dokonuje płatności, reguluje je jedynie częściowo albo przekracza ustalone terminy. Drugą jest oczywiście niewykonalność układu, a więc stan, w którym już na pierwszy rzut oka widać, że realizacja układu nie będzie możliwa. Klasycznym przykładem jest brak regulowania zobowiązań powstałych już po zatwierdzeniu układu, co świadczy o utracie bieżącej płynności finansowej.

Jeżeli sąd stwierdzi istnienie tych przesłanek, ma obowiązek uchylić układ. Skutek jest daleko idący – układ przestaje obowiązywać, a sytuacja prawna stron cofa się do stanu sprzed jego zatwierdzenia. Od takiego postanowienia przysługuje zażalenie zarówno dłużnikowi, jak i wierzycielom uprawnionym do głosowania nad układem. Jeżeli natomiast sąd oddali wniosek o uchylenie, środek zaskarżenia przysługuje wyłącznie wnioskodawcy.

Prawomocne uchylenie układu otwiera wierzycielom drogę do ponownego dochodzenia roszczeń w pełnej, pierwotnej wysokości, bez ograniczeń wynikających z układu. Jednocześnie zachowana zostaje zasada rozliczenia dokonanych już spłat, kwoty uiszczane przez dłużnika w trakcie wykonywania układu zalicza się na poczet zobowiązań. Oznacza to, że wierzyciel nie może żądać ponownie tego, co już otrzymał, a wierzytelności w całości spłacone pozostają definitywnie wygaszone, mimo uchylenia układu.

Podsumowanie

Zawarcie układu między dłużnikiem a wierzycielami stanowi moment przełomowy w całym procesie restrukturyzacyjnym. Z chwilą jego zatwierdzenia przez sąd postępowanie wchodzi w nową, kluczową fazę – etap wykonywania układu. Od tego momentu dłużnik jest zobowiązany do realizacji przyjętych zobowiązań zgodnie z ich treścią, zarówno co do wysokości, jak i terminów spłat. To właściwie faza decydująca o ostatecznym powodzeniu restrukturyzacji.

Jeżeli realizacja układu przebiega prawidłowo, a dłużnik wywiązuje się ze swoich zobowiązań zgodnie z ustalonym harmonogramem, możliwe jest formalne zakończenie tego etapu poprzez stwierdzenie wykonania układu. W praktyce oznacza to, że wszystkie należności objęte układem zostały spłacone w sposób i w terminach w nim przewidzianych, a proces restrukturyzacyjny osiągnął swój zasadniczy cel. W takiej sytuacji dłużnik składa do sądu wniosek o stwierdzenie wykonania układu, dołączając stosowne dowody potwierdzające dokonane spłaty.

Sąd, rozpoznając wniosek, co do zasady, zasięga opinii nadzorcy wykonania układu, który ocenia, czy układ został rzeczywiście wykonany zgodnie z jego postanowieniami. Jeżeli ocena ta jest pozytywna i nie występują inne przeszkody, sąd wydaje postanowienie o stwierdzeniu wykonania układu. Rozstrzygnięcie to ma istotne znaczenie

zarówno dla dłużnika, jak i wierzycieli. Potwierdza bowiem definitywne zakończenie procesu restrukturyzacji oraz wykonanie przyjętych zobowiązań, zamykając tym samym etap, który w praktyce przesądza o powodzeniu całego postępowania.

WAŻNE! Najważniejszym etapem restrukturyzacji jest wykonanie układu, które decyduje o rzeczywistym powodzeniu całego postępowania. To właśnie w tej fazie weryfikuje się, czy dłużnik realizuje przyjęte zobowiązania, a układ może zostać ostatecznie uznany za wykonany, zmieniony albo uchylony w zależności od przebiegu jego realizacji.

Nie zawsze jednak realizacja układu przebiega zgodnie z pierwotnymi założeniami. W toku jego wykonywania może dojść do istotnej zmiany sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, zarówno w kierunku poprawy, jak i pogorszenia. W takich przypadkach przepisy przewidują możliwość dostosowania treści układu do nowych realiów. Z wnioskiem o zmianę układu mogą wystąpić dłużnik, wierzyciele lub nadzorca wykonania układu. Kluczowym warunkiem jest wykazanie trwałej zmiany dochodów przedsiębiorstwa, która wpływa na zdolność wykonywania przyjętych zobowiązań. Nie chodzi więc o chwilowe trudności lub przejściową poprawę sytuacji, lecz o zmianę o charakterze trwałym i istotnym. Jeżeli sąd uzna, że przesłanki te zostały spełnione, otwiera postępowanie w przedmiocie zmiany układu, co prowadzi do ponownego głosowania wierzycieli nad zaktualizowanymi propozycjami układowymi. Po ich przyjęciu i zatwierdzeniu przez sąd układ obowiązuje w nowym brzmieniu, a dłużnik kontynuuje jego wykonywanie już na zmienionych, dostosowanych do aktualnej sytuacji warunkach.

Najbardziej dotkliwym scenariuszem dla dłużnika jest uchylenie układu. Dochodzi do niego w sytuacji, gdy układ nie jest wykonywany albo gdy z okoliczności sprawy wynika, że jego wykonanie stało się niemożliwe. W praktyce oznacza to utratę efektów całego procesu restrukturyzacyjnego i powrót do punktu wyjścia. Z wnioskiem o uchylenie układu może wystąpić zarówno dłużnik, jak i nadzorca wykonania układu czy wierzyciel. Jeżeli sąd uzna, że przesłanki zostały spełnione, wydaje postanowienie o uchyleniu układu. Skutek tego rozstrzygnięcia jest bardzo daleko idący – wierzyciele odzyskują możliwość dochodzenia swoich roszczeń w pierwotnej wysokości, bez ograniczeń wynikających z układu.

Nie oznacza to jednak resetu dotychczasowych rozliczeń. Kwoty zapłacone przez dłużnika w czasie wykonywania układu zalicza się na poczet zobowiązań, co zapobiega podwójnemu dochodzeniu tych samych należności. Wierzytelności, które zostały w całości spłacone, pozostają definitywnie uregulowane i nie mogą być ponownie dochodzone, mimo uchylenia układu.

Cały proces, zarówno wykonywania, zmiany, jak i ewentualnego uchylenia układu, pozostaje pod stałym nadzorem nadzorcy wykonania układu. Jest to kluczowy uczestnik tej fazy postępowania, którego rola nie ogranicza się jedynie do obserwacji, lecz

polega na aktywnym monitorowaniu przebiegu realizacji układu. Nadzorca na bieżąco ocenia, czy dłużnik wykonuje swoje zobowiązania zgodnie z przyjętymi warunkami, a także czy jego sytuacja finansowa pozwala na dalszą realizację układu. Efektem tych działań są regularne sprawozdania składane do sądu, które stanowią podstawowe źródło informacji o stanie wykonywania układu. To właśnie na ich podstawie sąd może reagować na pojawiające się nieprawidłowości, na przykład rozważyć zmianę układu albo jego uchylenie. Równocześnie nadzorca pełni funkcję pośrednika pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami. Przekazuje informacje o postępach w realizacji układu, sygnalizuje potencjalne zagrożenia oraz pomaga utrzymać transparentność całego procesu. Dzięki temu wierzyciele nie są pozbawieni wiedzy o tym, co dzieje się po zatwierdzeniu układu, a sam proces restrukturyzacji zachowuje swoją kontrolowalność aż do momentu jego zakończenia.

Dla przedsiębiorców i wierzycieli rzeczywistą wartością układu nie jest samo jego zawarcie, lecz jego skuteczne wykonanie. To właśnie faza realizacji weryfikuje, czy przyjęte założenia były trafne, a zaproponowane warunki, realne do spełnienia. Z tego względu wszystkie możliwe scenariusze: prawidłowe wykonanie układu, jego zmiana lub uchylenie, powinny być brane pod uwagę już na etapie planowania restrukturyzacji. Świadomość tych wariantów pozwala lepiej ocenić ryzyka, odpowiednio skonstruować propozycje układowe oraz przygotować się na ewentualne zmiany sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. W praktyce oznacza to, że dobrze przygotowana restrukturyzacja nie kończy się na podpisaniu układu, a zaczyna się dopiero w momencie jego wdrażania.

PODSTAWA PRAWNA:

- art. 4, art. 10a ust. 1 pkt 2–3 i ust. 4, art. 80 ust. 3, art. 109 ust. 1, art. 116, art. 119, art. 151 ust. 1, 2 i 2a, art. 153, art. 161, art. 163 ust. 3, art. 164–165, art. 203, art. 227, art. 252, art. 399 ustawy z 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne – j.t. Dz.U. z 2026 r. poz. 533
- art. 130 § 6 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego – j.t. Dz.U. z 2026 r. poz. 468; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 26
- art. 342 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe – j.t. Dz.U. z 2025 r. poz. 614; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 340
- art. 74 pkt 3 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. z 2025 r. poz. 1228

Autorzy:

**Zimmerman Sierakowski Frosztęga Kancelaria Radców Prawnych i Adwokatów
Spółka Partnerska**

U nas odpowiedzi czekają na Ciebie!

W INFORLEX aktualności i wszystko o zmianach w prawie i podatkach



Testuj bezpłatnie
inforlex.pl

Zamieniamy kryzys w **PLAN DZIAŁANIA**



Piotr Zimmerman
RADCA PRAWNY,
DORADCA
RESTRUKTURYZACYJNY



dr Bartosz Sierakowski
RADCA PRAWNY



Norbert Frosztega
ADWOKAT,
DORADCA
RESTRUKTURYZACYJNY

Zimmerman Sierakowski Frosztega to wyróżniana w rankingach kancelaria prawna specjalizująca się w prawie upadłościowym i restrukturyzacyjnym. Łączymy wiedzę i unikalne doświadczenie prawnicze z kompetencjami finansowymi oraz kapitałowymi.

POMAGAMY KORZYSTAĆ Z OCHRONY PRZED EGZEKUCJĄ

Doradzamy jak bronić się przed działaniami komorniczymi i zabezpieczyć płynność firmy w sytuacji kryzysowej. Wdrażamy działania ochronne w małych i dużych przedsiębiorstwach.

PRZEPROWADZAMY RESTRUKTURYZACJE

Prowadzimy przedsiębiorców przez cały proces: od diagnozy problemu po wdrożenie rozwiązań naprawczych. Pomagamy porozumieć się z wierzycielami.

DORADZAMY NA KAŻDYM ETAPIE POSTĘPOWANIA

Zapewniamy strategiczne i prawne wsparcie od pierwszych symptomów kryzysu aż po zakończenie postępowania.

W najtrudniejszych momentach liczy się doświadczenie.

Od 15 lat nasz zespół radców prawnych, adwokatów i doradców restrukturyzacyjnych skutecznie wspiera firmy w sytuacjach kryzysowych. Wiemy, co działa i wdrażamy indywidualnie dobrane rozwiązania.

